

S

# STRZELEC

## ORGAN ZWIĄZKU STRZELECKIEGO



### KOCHAMY NASZ KRAJ



Kto jak kto, ale strzelec napewno kocha swój kraj i gdyby tylko mógł — przewędrowałby całą naszą Ojczyznę wzdłuż i wszerz, żeby na własne oczy zobaczyć, jaka jest wielka i piękna. Ponieważ wiemy, że nie każdego z nas stać jest na spełnienie takiego uroczego marzenia, śpieszymy z pomocą naszym Czytelnikom, zamieszczając opisy krajoznawczych wędrowek po Polsce gromady strzelców i poświęcając od czasu do czasu poszczególnym zakątkom kraju specjalne numery. Taki właśnie charakter ma numer bieżący. Zdjęcie przedstawia piękny, stary ratusz miejski w Lesznie.





# STRZELECKIE MISTRZOSTWA POLSKI

## *Strzelectwo stało się w Polsce sportem powszechnym*

W Poznaniu zakończyły się w dn. 23 b. m. VIII narodowe zawody strzeleckie, zorganizowane przez Związek Strzelecki, które trwały 2 tygodnie.

W wyniku ostateczne mistrzostwa są następujące:

Karabin wojskowy 300 m. — w trzech postawach, indywidualne pierwsze miejsce zajął sierż. Dąbrowski 335 pkt.; zespołowo pierwszy wojskowy klub sportowy Centrum Wyszkołenia Piechoty w Rembertowie 328 pkt.

Karabin wojskowy z pozycji leżącej na 300 m. — st. sierż. Dąbrowski 178 pkt.

200 m. do sylwetek na 400 możliwych punktów zdobyło rekord 21 zawodników, zespołowo 35 p. p. 1200 pkt.

Strzelanie z pistoletu wojskowego na 20 m.—kpt. Różański 157 pkt.

Pistolet dowolny na 50 m. — zespołowo Zw. Strzelecki Warszawa 1512 pkt.

Broń małokalibrowa na 100 i 200 m. pierwszy Jabłoński 571 pkt.

Broń małokalibrowa na 50 m. w trzech postawach — ppor. Matuszak 1111 pkt., z postawy leżącej onże 393 pkt.

Karabin małokalibrowy szkolny—st. sierż. Kwaciszewski 385 pkt.

Zawody myśliwskie w strzelaniu do rzutków 15 m. — w pierwszej klasie mistrzostwo Poznania zdobył Kiszkurko 95 pkt., onże mistrzostwo Wielkopolski 191 pkt. i mistrzostwo Polski 288 pkt.

Strzelanie do rzutków na 35 m. mistrzostwo Polski zdobył Depczyński 27 pkt.

Strzelanie do jelenia na 100 m. mistrzostwo Polski — kpt. Lewiński 101 pkt., mistrzostwo Wielkopolski kpt. Bukowski 67 pkt., onże mistrzostwo Poznania 41 pkt.



Ob. dr. Kurkiewicz, prezes kom. organizacyjnego VIII narodowych zawodów, oddaje strzał honorowy do tarczy łucznej.

Strzelanie do dzika na 50 m. mistrzostwo Polski kpt. Lewiński 94 pkt., onże mistrzostwo Wielkopolski 65 pkt. i mistrz. Poznania 37 pkt. Zespołowo mistrz. Polski zdobył zespół M.S.Wojsk.: kpt. Lewiński, kpt. dypl. Domoń i mjr. Pazderski 199 pkt., mistrz. Wielkopolski ten sam zespół 133 pkt., mistrz. Poznania onże 69 pkt.

Strzelanie do dwóch dzików na 50 m. mistrzostwo Polski zdobył kpt. dypl. Domoń 136 pkt.

W zawodach łuczniczych kobiet na 30 m. mistrzynią Polski została Pluta-Czachowska 150 pkt., na 50 m. Irajdosowna 655 pkt., na 700 m. Kurkowska-Spychajowa 336 pkt.

W trójboju mistrzostwo Polski — Kurkowska-Spychajowa 170 pkt. Zespołowo mistrzowski zespół Polski O. P. W. K. 388 pkt.

Strzelanie z łuku na 30 m. Kosiński 342 pkt., na 50 m. Kapczyński 340 pkt., na 70 m. Kapczyński 249 pkt., na 90 m. Sawicki 108 pkt.

Pistolet wojskowy na 20 m. mistrzostwo Polski Stępniewska 147 pkt., na 10 m. ta sama 110 pkt. W obu konkurencjach mistrzostwo zdobyła Stępniewska 257 pkt.

Pistolet dowolny 50 m. mistrzynią Polski Krótkopadowa 417 pkt.

Pistolet dowolny do sylwetek mistrzostwo Polski Stępniewska 191 pkt.

Broń długa dowolna, boczny zapłon 50 m. z trzech postaw mistrzostwo Polski Hejdukówna 1059 pkt., z pistoletu wojskowego na 20 m., zespołowo mistrzostwo Polski zdobył Związek Strzelecki 388 pkt. Na 10 m. ten sam zespół 140 pkt., na 50 m. z pistoletu dowolnego ten sam zespół 1188 pkt.

Broń długa bocznego zapłonu mistrzostwo Polski — Kobiecty Klub Strzelecki 4498 pkt.

Strzelania odbywały się na trzech strzelnicach, równocześnie z 406 stanowisk. Wyniki mistrzostw są doskonałe. W zawodach wzięło udział 300 zawodników, pobito 16 rekordów. Na podkreślenie zasługuje duży udział członków Zw. Strzeleckiego, którzy zdobyli szereg dobrych miejsc.

Wieczorem dn. 23 b. m. odbyło się w bazarze uroczyste rozdanie nagród w obecności p. wojewody poznańskiego, hr. Rogera - Raczyńskiego, dowódcy O. K., gen. Francka i gen. Zahorskiego. Nagrody wręczyli prof. Kurkiewicz, prezes okręgu Związku Strzeleckiego Poznań i w imieniu głównego komendanta Zw. Strzeleckiego ppłk. dypl. Rusina — szef wydziału strzelectwa ppłk. Felsztyn. Uroczystość zakończenia mistrzostw była transmitowana przez radjo.

W niedzielę dn. 23 b. m. pozaatem odbyły się korespondencyjne zawody strzeleckie z Estonją z broni małokalibrowej na 50 m., z broni wojskowej na 300 m., przyczem ze strony Polski brał udział zespół, złożony z 12 zawodników, w ten jedna kobieta.



# „JUNAK“ W FINLANDJI

## Siódmy list do „Strzelca“ od uczestnika strzeleckiej wycieczki do państw bałtyckich

Z Tallina wypływamy w niedzielę 25.VI godz. 12-ej wśród białej nocy. Po wyjściu z zatoki tallińskiej zatrzymujemy motor, stawiamy żagle, bierzemy kurs na Helsinki. Wiatr słaby — płyniemy wolno. Około godz. 7-ej na wysokości 18 mil morskich na północ Tallina, na zachód wyspy Naissare — zatrzymuje nas still. Stajemy w miejscu, lecz martwa fala kołysze silnie. Wykorzystujemy każdy lekki wietrzyk, by ruszyć z miejsca — lecz napróżno. Ponieważ postanowiliśmy za wszelką cenę osiągnąć jeszcze w tym samym dniu Helsinki — poselstwo bowiem polskie w Tallinie oraz Kaitseliit miały telefonicznie zawiadomić Finlandję o naszym wypłynięciu z Estonji — zapuszczamy około godz. 11-ej motor i sterujemy na Helsinki.

Około 14-ej mijamy latarniowiec Rewalstein, około 17-ej wysepkę Aransgrund, przy zbliżaniu się zaś do wysepki Grahara wypływa ku nam pilot, którego zabieramy na „Junaka“, jako przewodnika wjazdu do Helsinki. Pilotaż do Helsinki jest obowiązkowy, port bowiem posiada wiele rozgałęzień, nadto już od Grahara rozpoczynają się szkiery, wjazd więc bez pilota byłby bardzo trudny, a nawet niebezpieczny.

O godz. 20-ej osiągamy cel naszego rejsu — cumujemy do mola w południowym porcie Helsinki!

Niedługo po zacumowaniu przybywa na molo p. Minister Charwat w towarzystwie p. mjra dypl. Gano, naszego attaché wojskowego w Finlandji. Po powitaniu i po pierwszej wymianie zdań okazało się, że p. Minister nie otrzymał z Tallina wiadomości o naszym wypłynięciu, a przybył na molo tylko dzięki temu przypadkowi, że mieszkanie jego znajduje się tuż przy porcie, do którego zawinęliśmy i że z okna zauważył yacht z polską banderą.

Przedstawiciele Rzeczypospolitej w Finlandji uradowali się szczerze z powodu naszego przybycia, wypytywali o przebieg podróży, z zainteresowaniem wysłuchując naszych opowiadań. P. Minister odjechał wcześniej i w tym samym jeszcze dniu zawiadomił Suojeluskunnat o naszym przybyciu — zaś p. mjr. Gano do późnej nocy pozostał na yachcie, zapoznając się z radościami i niedolami naszego życia żeglarskiego.

W poniedziałek 26.VI o godz. 9 przybył na „Junaka“ p. mjr. Gano z programem składania wizyt. Oświadczył nam, że będzie nam cały czas towarzyszył, co przyjąłem z niekłamną radością. W chwilę potem alarm: oto p. Minister przysłał gońca z wiadomością, że za chwilę przybędzie do nas oficer komplementacyjny Suojeluskunnat'u, by nas przywitać. Rzeczywiście, za jakie 10 minut zjawił się na pokładzie p. kpt. Nylander, adjutant Komendanta Głównego Suojeluskunnat'u. Przywitał nas serdecznie, zawiadamiając równocześnie, że komendant główny tej organizacji od kilku dni znajduje się poza stolicą na inspekcji obozów i ma powrócić do

Helsinki dopiero za parę dni. Wspólnie z delegatem ustaliliśmy wizytę w komendzie głównej na godz. 13-tą.

O godz. 11 zameldowałem się w towarzystwie mjra Remera i por. Giertowskiego u p. mjra Gano,



„Junak“ na pełnem morzu.

poczem złożyliśmy wizytę p. Ministrowi Charwatowi. O godz. 13-ej trójka nasza wraz z mjrem Gano przybyła do komendy głównej Suojeluskunnat'u. Przyjął nas w zastępstwie Komendanta Głównego p. płk. Sigel, zapoznając nas z przygotowanym dla nas programem pobytu, który przedstawiał się następująco: część załogi, t. zn. ja, mjr. Remer i por. Giertowski zwiedzimy w towarzystwie p. mjra Gano obozy strzeleckie w południowej i zachodniej części Finlandji, zaś pozostała załoga szkołę oficerską w Tuusola, stolicę Finlandji oraz okoliczne szkiery. Wyjazd nastąpi już o godz. 16-ej i w tymże czasie załoga rozpocznie swój program.

Przed wyjazdem przyjął nas p. płk. Sigel w hotelu Torni śniadaniem, podczas którego poznaliśmy się z delegacją szwedzkiego „Skydskar“, która przybyła na stałe do Suojeluskunnat'u. Po śniadaniu wróciliśmy na statek odprowadzeni przez naszych gospodarzy, by wydać załodze dyspozycje.

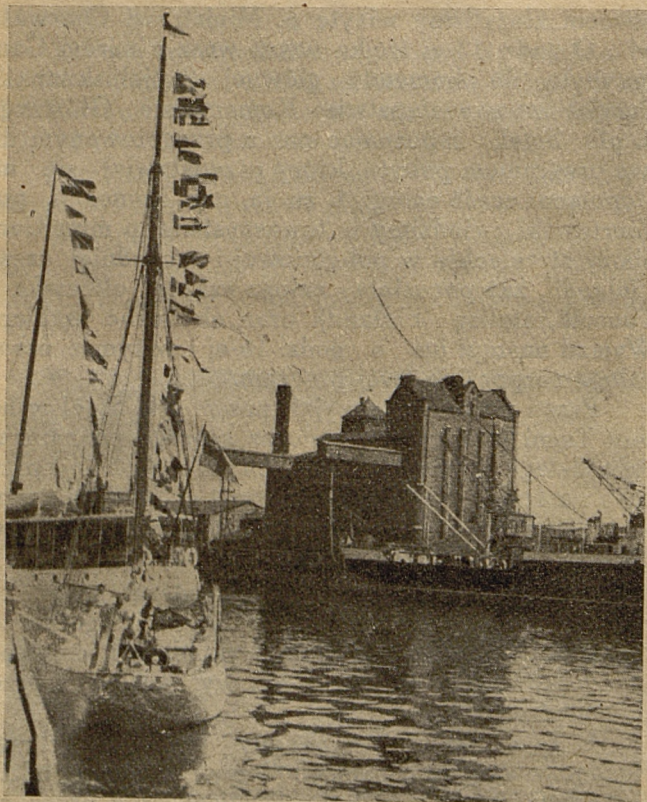
Na oficera, oprowadzającego naszą grupę, został wyznaczony kpt. Einari Haltiavuori; grupa załogi została pod opieką kpt. Nylandera i jednego z urzędników naszego poselstwa, wyznaczonego przez p. Ministra Charwatą.

O godz. 16-tej wyjeżdżamy w stronę Hangö. Rozpoczynamy raid samochodowy, którego nikt z nas w życiu nie zapomni. Przejeżdżamy przez cudowny krajobraz fiński dziesiątki i setki kilometrów 80-konnym Pacquardem — drogą gładką, jak stół, lecz ogromnie krętą i ogromnie falistą. Co paręset kroków — ostry zakręt, co chwila — wzgórek



niższy lub wyższy. Raz rozpościera się przed nami ze wzgórza szeroki widok na grupę jezior z wystającymi z nich kępami leśnymi lub skalistymi wysepkami, to znów zapadamy w gęsty, upajający zapachem świerkowy las. Raz mijamy osiedla z porozrzucanymi czerwonymi lub białymi drewnianymi domkami — nagle skręt — i znów wjeżdżamy w kręty labirynt drogi leśnej, wykutej w skalnych zwałach. Przez cały ten czas wóz mknął z szybkością 80 klm na godzinę. Szofer ogromnie opanowany — bierze zakręty, jak Caracciolla, a przy wymijaniu spotykanych maszyn nie zwalnia biegu. Nie może znieść widoku żadnego samochodu przed nami — natychmiast rozwija szybkość do dziewięćdziesiątki i setki, by go wyprzedzić. Zwolnił bieg przez całą drogę do Turku — około 300 klm.! — dwukrotnie: raz przed majestatycznie przechodzącym szosę jeleniem i drugi przed spętanym, przerażonym koniem. Chwilami cały krajobraz wskutek szybkiej jazdy, ciągłej zmiany wysokości, ustawicznych zakrętów i różnorodności widoków zlewa się w jeden barwny kalejdoskop, zaś w głowie powstaje uczucie najprawdziwszego „kręćka”, od którego nieprzyzwyczajeni do jazdy w takich warunkach (no, i ci, którzy nie przeszli „Junaka”) dostają choroby morskiej. Znamy takich!

Około godz. 16-tej osiągamy obóz strzelecki w Lappvik pod Tammisaari (Ekanäs) — 150 klm. na zachód od Helsink. Komendant obozu zapoznał nas z instruktorami i uczestnikami obozu. Byli to przeważnie chłopcy w wieku naszych orląt strzeleckich — opaleni, roześmiani, szczęśliwi, jak wszyscy chłopcy w podobnych warunkach. Śpią pod namiotami — przy wejściu do jednego z nich starszy melduje ostro: znać dyscyplinę i świetną zaprawę wojskową



„Junak” w porcie Helsink. Za nim pasażerski statek fiński

malców. Administracja i wyżywienie obozu w rękach żeńskiej organizacji Suojeluskunnat'u, zwącej się od nazwiska bohaterki narodowej, która wraz z mężem wyruszyła na wojnę — „Lotta Svärd”. O tej dzielnej organizacji, która własnym budżetem i skromną a rzetelną pracą odciąża wyszkolenie od spraw administracyjnych, która nawet część budżetu własnego przeznaczą do budżetu Suojeluskunnat'u — wspomnę później w osobnym artykule.

Z obozu zrobiliśmy wycieczkę na okręt szkolny marynarki wojennej, zakotwiczony w morzu niedaleko Lappvik. Po powrocie przyjęto nas w obozie podwieczorkiem, poczem wyjechaliśmy przez Tammisaari do Turku, gdzie przybyliśmy na noc około godz. 24-ej.

Późną porę wskazywał tylko zegar — od wyjazdu bowiem z Lappvik jasność dnia pociemniała zaledwie do tonu wczesnego zmroku letniego. Po drodze spotykaliśmy wszędzie rolników, zajętych pracą w polu. Według słów p. gen. Malberga — rolnik fiński pracuje i je w lecie bardzo dużo, w zimie dopiero odpowiadając nieprzespane, białe noce pracy w lecie.

W Turku zajechaliśmy do hotelu na nocleg. We wtorek o godz. 8-ej pobudka. Wyjeżdżamy w stronę Pori, a po drodze wstępujemy do posiadłości kuzyna kpt. Haltiavuori. Gospodarze ogromnie gościnnie przyjęli naszą strzelecką wycieczkę i uprzejmie oprowadzali nas po gospodarstwie. Dom i wszystkie budynki błyszczą od czystości. Zagospodarowanie wzorowe: pani domu nie tylko zarządza i nadzoruje, ale bierze czynny udział we wszystkich pracach domowych. A jest przy czem pracować! Wystarczy wymienić cyfrę 900 kur (mówię tylko o tych zewidencjonowanych) i 50 krów, które wchodziły w skład inwentarza żywego jej domowego królestwa. Po godzinnej bytności wyjeżdżamy i o godz. 14-ej przybywamy do obozu w Ravani Pori (Björneborg).

W obozie znajdowało się około 600 uczestników wraz z grupą młodych (orląt) i poborowych. Obóz przygotowany był na nasze przybycie. Komendant obozu przyjął w naszej asyście raport, poczem wciągnięto na maszt naszą chorągiew narodową przy dźwiękach hymnu fińskiego i polskiego. Kapitan obozu pozdrowił nas w imieniu obozu, na co odpowiedziałem pozdrowieniem w imieniu Związku Strzeleckiego. Następnie zapoznaliśmy się z całą kadrą instruktorską i z przełożoną oddziału „Lotta Svärd”, liczącego na tym obozie 100 członkin, zajmujących się administracją i zaopatrzeniem. Tu poznaliśmy najstarszego obozownika, 82-letniego barona Vrehde, znanego działacza niepodległościowego Finlandji i 15-letniego syna komendanta obozu, który odbywał obóz już po raz dziesiąty.

Z prac obozowych najbardziej zaimponowała nam szkoląca się kadra orląt. Z ogromnem zajęciem przypatrywaliśmy się gimnastyce, ćwiczeniom fizycznym oraz ćwiczeniom strzeleckim, zorganizowanym dla chłopców. Materiał ćwiczący rokuje bardzo duże nadzieje na przyszłość. Strzelano z karabinów 22-kał. „Gheco” z doskonałymi wynikami. Broń fabrykacji fińskiej — lekka i celna.

Po obozowym smacznym podwieczorku komendant obozu zabrał nas do Pori na obiad, przez niego na naszą część wydany. Wyjechaliśmy z Pori około



godz. 20-ej serdecznie żegnani, wywożąc z pobytu u tego komendanta bardzo miłe wspomnienia.

Na godz. 21-ą oczekiwał w Pälkäne naszego przyjazdu komendant obozu p. płk. Pajari. Jechaliśmy — zwyczajem naszego Caraccioli — bardzo szybko, tak, że o godz. 20.50 byliśmy u celu. Na spotkanie nasze wyszedł p. płk. dypl. Pajari — oficer o uderzającej rycerskiej postawie. Wprowadził on nas do obozu punktualnie o godz. 21-ej w porze apelu wieczornego. Obóz ten wywarł na nas prawdziwie imponujące wrażenie, tak z punktu widzenia jego organizacji, jak też przez liczbę strzelców, zgromadzonych tam w ilości 1600 — od najmłodszych do najstarszych roczników. Właśnie w dniu naszej wizyty nastąpiło otwarcie tego obozu — prawdopodobnie więc dlatego apel wieczorny odbył się w ogromnie uroczystym nastroju, a kapelan obozowy wygłosił przemówienie przed odśpiewaniem modlitwy wieczornej. Po opuszczeniu chorągwi narodowej z masztu, udaliśmy się wraz z p. płk. Pajari do Vehoniemi na nocleg.

Hotel w Vehoniemi, do którego zajechaliśmy, położony jest na wysokim przesmyku lądowym pomiędzy dwoma jeziorami. Z okien jego rozciąga się nieprawdopodobnie piękny widok na obydwa jeziora, które błądy zmierzch białej nocy osnuwa nierealnym, böcklinowskim nastrojem. W dniu tym przejechaliśmy ogółem 320 klm.

W środę dnia 28 czerwca o godz. 8-ej wyruszamy na ćwiczenia strzeleckie. Po drodze na jednym ze wzniesień zatrzymaliśmy się na chwilę, aby obejrzeć pomnik Finnów, poległych w 1731 r. w walkach szwedzkich z Rosją. Na placu ćwiczeń oglądnęliśmy szkolący się pluton artylerji i karabinów maszynowych, oraz ćwiczenia kompanij strzeleckich. Szczere zainteresowanie wzbudził w nas ćwiczący pluton rezerwistów w wieku około 50 lat. Z Pälkäne wyjeżdżamy około godz. 10-tej. Do granic Tampere, t. zn. aż do Hameenlinna odprowadzili nas obydwoje państwo p. płk. Pajari. Pod Hameenlinna wstąpiliśmy do przepięknego parku z górą Kalberg, na szczycie której właściciel wybudował wieżę o 250 stopniach, na nią wiodących, z której rozciąga się wspaniały widok na całą okolicę. W restauracji parkowej państwo Pajari urządzili dla nas przyjęcie pożegnalne.

Odjechaliśmy, szczerze wzruszeni serdecznością, gościnnością i całkiem, tak bardzo życzliwym przyjęciem, jakie doznaliśmy ze strony państwa p. płk. Pajari.

Około godz. 13-ej byliśmy już w Tuusola, gdzie znajduje się oficerska szkoła Suojeluskunnat'u. W szkole odbywał się w tym czasie tylko kurs „Lotta Svärd”, obejrzelśmy więc dokładnie urządzenia, które równie jak i organizacja szkoły, stoją na bardzo wysokim poziomie. Szkoła składa się z kilku budynków, posiada wielką liczbę sal wykładowych i gabinetów naukowych, bogato wyposażonych w sprzęt i pomoce szkolne. Z ciekawością oglądaliśmy znajdujące się w gabinetach modele sprzętu technicznego i bojowego, używane do pokazów przy nauce o organizacji wojska i służb. Komendant szkoły przyjął nas śniadaniem, poczem wyjechaliśmy do Helsinki.

W dniu tym przejechaliśmy 220 klm., czyli w sumie w przeciągu trzech ubiegłych dni około 900 klm.

O godz. 15-ej znaleźliśmy się na naszym yachcie, gdzie oczekiwała nas załoga, przygotowana już do wyjścia na przyjęcie do p. ministra Charwata, wydane przez niego dla nas i dla wycieczki studentów polskich do studentów fińskich.

U p. Ministra stawiliśmy się na godz. 16-tą. Dzięki uprzejmej gościnności gospodarza poczulismy się w jego mieszkaniu z miejsca, jak u siebie w domu. Po przyjęciu p. Minister powitał w bardzo serdecznych słowach wycieczkę studentów polskich i naszą wiarę żeglarską z „Junaka” — wykazując, jak ważnym czynnikiem, wiodącym do poznania, a tem samem do zbliżenia społecznego obu narodów — są wizyty w rodzaju naszych. Przemówienie p. Ministra, któremu przysłuchiwali się również licznie zebrani studenci fińscy, przyjęli wszyscy gorącymi oklaskami.

Nastroj był tak miły i swobodny, że goście sami zainaugurowali zabawę taneczną. Do otwartego fortepianu podchodził coraz to nowy grajek-ochotnik, a pary tańczyły z coraz to rosnącą werwą. Studenci polscy dostali wielkie brawo za mazura, odtanzonego z fińskimi koleżankami, a my zebraliśmy też sporo oklasków za odśpiewanie szeregu piosenek strzeleckich i legionowych.

Dopiero późnym wieczorem wróciliśmy na statek, przepojeni najmielszemi wrażeniami i odprowadzeni przez wielu gości.

Jeszcze tego samego dnia byliśmy zaproszeni na przyjęcie wydane dla nas przez p. mjra dypl. Gano w jednej z najpiękniejszych restauracyj w Helsinkach, na którym byli obecni również p. minister Charwat, p. płk. Sigel, p. kpt. Nylander i p. kpt. Haltia-vuori.

W czwartek załoga zwiedziła Suomenlinna ze staremi fortami wybrzeżnymi. Dowódca fortów, p.



„Dwa pokolenia” strzeleckie. Orłotka strzeleckie „starsi koledzy” otaczają zawsze troskliwą opieką.



mjr. Pajunen, rewizytował nas w tym samym dniu na „Junaku”. Po obiedzie na yachcie zaczęliśmy się przygotowywać do wyjazdu: uzupełniliśmy prowiant, napełniliśmy rezerwuary wodą i t. p. Opuszczenie portu naznaczyliśmy na godz. 18-ą. Na kilku minut przedtem przybył na statek p. minister w towarzystwie p. mjra. Gano, zebrało się też sporo studentów fińskich znajomych naszych z poprzedniego dnia. Nastąpiła przykra chwila pożegnania z naszymi gospodarzami, dzięki którym tak wiele niezatartych wspomnień mieliśmy wywieść ze sobą do kraju.

Z prawdziwym wzruszeniem wypowiadałem słowa podziękowania dla p. ministra Charwata, p. mjr. dypl. Gano i p. kpt. Nylandera. Z niemniejszym wzruszeniem żegnaliśmy się wraz z mjrem Remerem z naszą bracią żeglarską, pozostawialiśmy bowiem obydwaj jeszcze na jeden dzień w Helsinki, by zameldować się u komendanta głównego Suojeluskunnat'u p. generała Malberga, który właśnie w dniu jutrzejszym miał powrócić ze swej podróży objazdowej. Rozstanie z towarzyszami, z którymi tyle moc-

nych, ciężkich i radosnych chwil na morzu przeżyliśmy było tak dla mnie, jak i dla mjra Remera bardzo przykrem. No, ale cóż — „vis maior”!

I podczas, gdy „Junak” rozpoczął w drodze powrotnej swe trudy morskie — my obydwaj rozpoczęliśmy miłe godziny lądowe, jako goście w domu p. mjra Gano.

Na drugi dzień — po pierwszym od wyjazdu z kraju solidnym, sybaryckim wypoczynku — zameldowaliśmy się u p. generała Malberga, oddając mu pozdrowienia od Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego i dziękując mu za bogaty i urozmaicony program naszego pobytu, który dał nam możliwość poznania wielkiej połaci przepięknej Finlandji, a przede wszystkim olbrzymiej, wyteżonej pracy dla obrony kraju ze strony Organizacji Suojeluskunnat'u.

Ponieważ obaj z mjrem Remerem powróciliśmy do Warszawy samolotem — opis podróży powrotnej „Junaka” pozostawiam załodze.

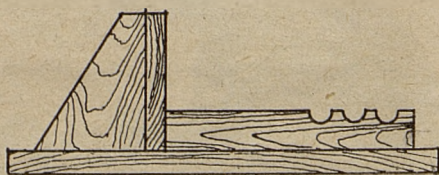
H. Bezeg.

## BUDUJEMY WŁASNE RADJO.

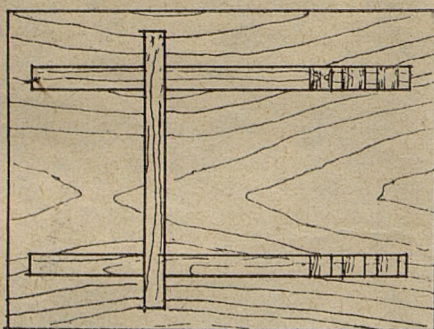
# KAŻDY MOŻE ZROBIĆ DLA SIEBIE GŁOŚNIK RADJOWY

Nie zawsze odbiór na słuchawki będzie nas zadowalał. Jeśli chcemy, żeby audycji, odbieranej przez nasz aparat, mogło słuchać wiele osób, musimy dołączyć do niego głośnik. Głośnik, jak sama nazwa wskazuje, jest przyrządem pozwalającym na odbiór audycji dostatecznie głośno, aby w odległości paru, kilku, lub nawet kilkuset metrów od niego (zależnie od wielkości głośnika), można było wyraźnie słyszeć śpiew, mowę lub nadawaną muzykę.

Odbierać na głośnik tego typu, o jakim mówię ni-



widok z boku

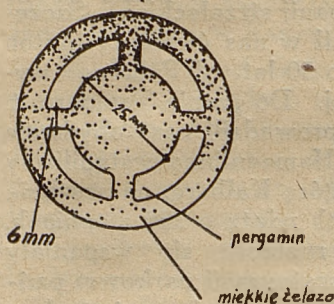


widok z góry

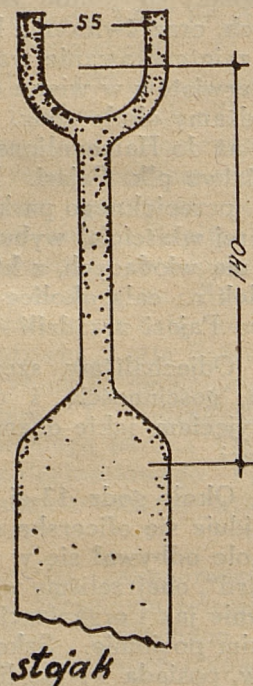
Rys 1

żej, można jedynie zapomocą aparatu lampowego, lub kryształkowego, stosując wzmacniacz.

Podaję opis budowy głośnika, jaki znalazłem w



Rys. 4.



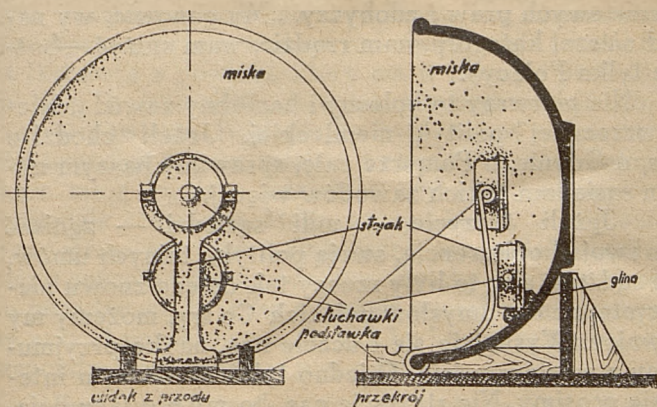
Rys. 2

jednym z numerów „Radio - amatora”. Głośnik sporządzony z pary słuchawek, lepiej z regulacją. (Np. słuchawki Respera). Zaopatrujemy się w piłkę ręczną (laubzege), dyktę 10 mm. grubą, klej stolarski, gwoździe, kawałek mosiężnej blachy i miskę, z której wykonywujemy reflektor naszego głośnika. Miskę musimy wybrać ładną, wewnątrz konieczne gładką, o przekroju możliwie zbliżonym do podanego na rys. 3.

Z dykty wycinamy podstawkę na miskę o wymiarach dostosowanych do niej w/g. rys. 1. Robimy



w dolnej części podstawki wycięcia dopasowane do kształtu krawędzi miski, aby można było ustawiać miskę pod dowolnym kątem.



Rys. 3.

Z kawałka blachy mosiężnej wycinamy stojak, patrz rys. 2. Wyginamy go i umieszczamy w jego rozwidleniu jedną ze słuchawek. Drugą umocowujemy nieco niżej, a pomiędzy jej brzeg a miskę, wkładamy kawałek miękkiej gliny (plasteliny, bo nie wysycha). Rys. 3. Siła audycji będzie zależała od odległości pierwszej słuchawki od reflektora — miski, a jej plastyczność od odległości drugiej słuchawki od pierwszej.

Celem jeszcze większego polepszenia odbioru, można zrobić sobie prawdziwą, głośnikową membranę.

W tym celu wycinamy laubzegą z miękkiej żelaznej blaszki 0,25 — 0,5 mm. grubej, krążek o wymiarze membrany naszych słuchawek. Wycinamy w nim otwory tak jak wskazuje rys. 4, i nalepiamy na tak sporządzoną membranę krążek z papieru pergaminowego. Wykonane w ten sposób membrany wkładamy do słuchawek zamiast membran zwykłych.

## NASZE OKNO NA ŚWIAT

### *Gdynia jest chlubą niepodległego państwa*

A więc Gdynia przestała być w opinii niemieckiej zjawiskiem przejściowym. Nie upadła, nie rozchwiała się, bo była czemś więcej, niż tylko czczą chimera polskich wygórowanych ambicji. Wbrew upartym twierdzeniom, że kraj nasz jest naturalnym zapleczem portów niemieckich, że wszystko, co się przeciw tym dogmatom tworzyło, jest tylko sztuczne, nieżywcze, — wykazała właśnie Gdynia, jak bardzo i jak głęboko tkwiło jej stworzenie w najoczywistszej konieczności naszego życia gospodarczego, jak bardzo port nasz odpowiada naturalnym tendencjom naszych sił gospodarczych.

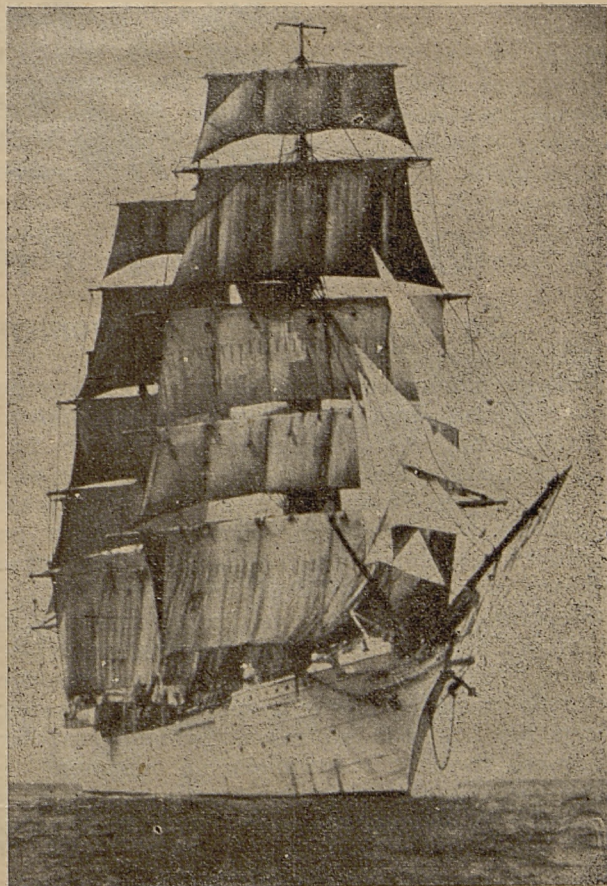
Stała się Gdynia wielką, poważne zajęła miejsce w szeregach portów bałtyckich, wysokością swych obrotów mierzy się z największymi, zasięgiem swym, różnorodnością przeładowanych towarów rywalizuje ze starymi, a swoją techniką, swoją konstrukcją prześcignęła wszystkie. Jest wykwitem myśli inżynierskiej, jest doskonała.

Zjednała sobie uznanie całego kraju, podbiła serca polskie, pozyskała zaufanie w najszerzych kołach handlu i przemysłu, wzbudziła pewność że towar jej powierzony, spotka się z fachowym potraktowaniem, że dojdzie bezpiecznie swego przeznaczenia, jakby to robił port o wiekowej tradycji, o wszechstronnym doświadczeniu. Spedytor, makler i armator gdyński w nad podziw krótkim czasie zdobyli tę wiedzę i umiejętność, jaką inni zdobywali przez pokolenia.

Niewątpliwie tem Gdynia stoi i tem rośnie, że wszyscy, którzy ją tworzymy, wykazujemy niekłamaną i szczerą chęć uczenia się. Nie na niedoświadczeniu budujemy, lecz na intensywnym dociekaniu najlepszych sposobów pracy. Jesteśmy wolni od starych nawyków, bez złych nałogów przyjmujemy to, co nam najlepszym się wydaje, stosujemy co najpraktyczniejsze. Oczu nie zamykamy na nasze błędy, uświadamiamy sobie prędzej od innych nasze braki.

Mając za sobą kraj — jego niezłomną wolę do wyjścia na morze i zetknięcia się ze sferami gospo-

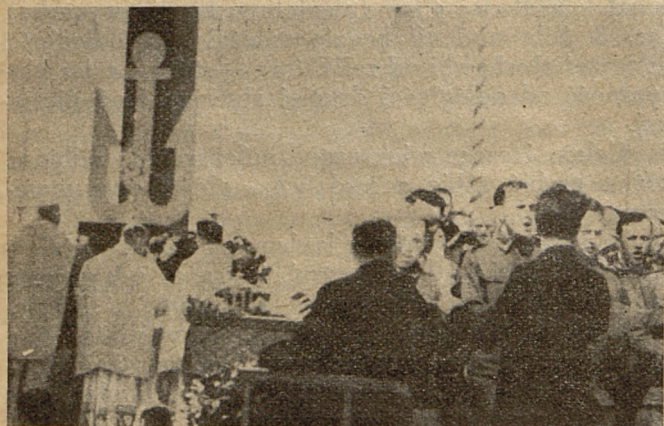
darczemi świata, już nie pod obcą marką i z łaski obcego pośrednika, ale sami i bezpośrednio, znajdując zrozumie u miarodajnych czynników, wołamy głośno i wytrwale o zmianę tych przepisów, które potrzebom portu nie odpowiadają. Nasza praca nie idzie na



Polski statek szkolny „Dar Pomorza”, na którym młodzi marynarze polscy odbywają swoje pierwsze podróże transoceaniczne.



marne. Każda konferencja posuwa nas naprzód. Zbliżamy się do celu. Zmieniają się ustawy, procedury,—sposób myślenia.



*W obchodzie „Święta Morza” masowy udział wziął także Zw. Strzelecki. Na zdjęciu chór strzelecki śpiewa podczas uroczystego nabożeństwa, odprawianego przez ks. biskupa Okoniewskiego.*

Polacy—to naród morski, naród doceniający, czem jest własne morze, własny port, własna flota handlowa, czem jest niezależność gospodarcza. Jak trudno byłoby uwierzyć w cud taki dawniej, nawet w zaraniu na-

szej wolności. Z jaką pogardą odrzucałby podobne przypuszczenie nasz sąsiad zachodni, uważałby to za zuchwałą, głupią mrzonkę, za świętokradcze naruszenie swych praw i zdobyczy. „My panowie, wy naród niższej kategorii, nam rządzić, wam służyć,—boście tylko Polacy”.

Nie pierwszy to bolesny i haniebny zawód „dalekowzrocznej” polityki niemieckiej. Jeżeli chodzi o nas, o Gdynię, o Pomorze całe, sprawimy naszym miłym sąsiadom takich zawodów więcej.

Jeżeli tuszycie — mili sąsiedzi — zgnieść nas swoją konkurencją, swoją polityką tajnych umów, nie sądźcie, aby to były rzeczy tak dalece znowu nieprzystępne dla umysłów polskich. Co wy, możemy my również. Wysiłajcie się i uczcie nas, naukę przyjmujemy z wdzięcznością. O jedno tylko w waszym interesie prosimy. Nie straszcie nas, bo my nie tacy bojaźliwi, a wam to psuje nerwy.

A nasza Gdynia? Jej przyszłość? Orientujemy się dobrze w szansach, jakie jej stwarza obecny kurs polityki hitlerowskiej, skrzętnie z nich skorzystamy. Odstraszoną z niemieckich portów klientom podajemy życzliwą a uslužną dłoń, nie będziemy ich szczuć, nimi pomiatać, obsłużymy ich po kupiecku. Na tem skorzystamy, skorzystają i nasi nowi przyjaciele. A Gdynia? Będzie jeszcze większa!

*J. Kawczyński.*



## ODPRAWY PRZODOWNIKÓW

*Są bardzo ważnym momentem w pogłębianiu pracy p. r.*

Ważnym momentem w pogłębianiu prac przysposobienia rolniczego są t. zw. odprawy dla przodowników. Praktycznie wyglądają one w ten sposób, że z danej gminy, względnie z terenu 2 — 3-ech gmin obok siebie położonych, ewentualnie z całego powiatu, zjeżdżają się w umówionym dniu przodownicy poszczególnych zespołów konkursowych. Odprawy przodowników winny się odbywać w oddziale strzeleckim, prowadzącym pracę przysp. rolniczego stosunkowo na wysokim poziomie, należy mieć przytem na względzie, żeby oddział—zespół, do którego mają się zjechać przodownicy, był możliwie miejscem centralnym, a więc prawie, że jednakowo odległym od zespołów delegujących swych przodowników na odprawę. Na odprawę najlepszym będzie dzień wolny od zajęć, a więc świąteczny. Przodownicy winni przywieźć ze sobą materiały do sprawozdań ze stanu prac przysp. rolniczego w ich zespołach. Odnośnie przebiegu (porządku) samej odprawy — t. zn. kolejności załatwiania poszczególnych spraw, jestem zwolennikiem pozostawienia dowolności t. zn. nie chcę stawiać specjalnego szablonu, pewnej stałej formy. Chcę natomiast o-

kreślić i omówić, co powinno być przedmiotem odprawy.

Otóż w pierwszym rzędzie należałoby się zapoznać z pracą w zespołach biorących udział w odprawie przodowników, co osiągniemy przez wysłuchanie sprawozdań ze stanu pracy p. r., wygłoszonych przez uczestników odprawy. W sprawozdaniach trzeba uwidocznic historję pracy p. r. danego zespołu, t. zn. jak dawno powstała myśl i nastąpiło przystąpienie do prac p. r., na jakie trudności w tej pracy zespół napotkał i w jaki sposób je zwalczał, a jeżeli tak, jak wielki i w czem widoczny jest wpływ konkursów rolniczych na sposób gospodarowania rodziców i innych samodzielnych gospodarzy danej wsi. Wogóle trzeba poruszyć te wszystkie momenty pracy, które w jakikolwiek sposób mogą się przydać innym zespołom. Dalszą jakby częścią odprawy, w wypadku, gdy w miejscu, gdzie się ona odbywa jest kościół, jest udział w nabożeństwie. Następnie należy wspólnie (wszyscy przodownicy, i uczestnicy miejscowego zespołu, czy zespołów) przeprowadzić lustracje miejscowego konkursu. Uwagi swoje na temat stanu i ja-



kości konkursu u poszczególnych uczniów p. r. w danym zespole, należy sobie odnotowywać, by później w czasie omawiania całości prac, w dyskusji można było zażądać odnośnych wyjaśnień, czy uzasadnień. Na odprawę przodowników należy zaprosić instruktora fachowca z powiatu, który ma w pieczy i prowadzi pracę p. r. z ramienia sejmiku, czy organizacji rolniczej w powiecie. Najlepiejby było nawet najpierw z nim uzgodnić termin, miejsce i zespoły (przodownicy), jakie mają wziąć udział w odprawie, mając na względzie czas instruktora, który akurat, w zaplanowany przez nas dzień świąteczny przewiduje według planu pracę na innym odcinku. Byłoby również wysoce pożądanem, by taką odprawą został zainteresowany zarząd powiatowy Z. S., tak by ktoś z zarządu, czy komendy mógł wziąć w niej udział.

Jest już zwyczajowo przyjęte, że zespół (zespoły) na terenie którego odbywa się odprawa, czując się wraz z całym oddziałem Z. S. w roli gospodarza, zwykł jest robić, jakby pewnego rodzaju, choć najczęściej b. skromne przyjęcie. Na przyjęcie składa się posilek, — wieczorem zaś przeważnie odbywa się wieczornica w świetlicy, czy w lokalu szkoły powszechnej, często połączona z tańcami.

Odprawa przodowników, poważnie i solidnie przeprowadzona, winna się bezsprzecznie przyczynić do pogłębienia stosunku do prac przysp. rolniczego przodowników, zespołów konkursowych, a pośrednio i samych uczestników konkursów. Jest ona jednocześnie momentem zbliżenia na wspólnej platformie pracy. Przy jednakowych zainteresowaniach i jednym celu, przez przysp. rolnicze — jak najwięcej wiedzy, — oświaty rolniczej.

*E. Mioduszewski.*

## DOCHÓD DROBNEGO ROLNIKA

### *Może zwiększyć rozwój gospodarki mlecznej*

Nie można spraw drobnego gospodarza mierzyć tym samym łokciem, który z powodzeniem daje się użyć do pomiarów interesów wielkorolnych. Chude lata kryzysu udowodniły konieczność przeprowadzenia odrębnych badań nad zagadnieniami związanymi z lepszą organizacją małych gospodarstw i zmusiły do szukania nowych dróg zapewnienia ich rentowności. Mamy przed sobą książkę p. W. Pytkowskiego, wydaną w r. 1932 „O wpływie obszaru, nakładu i kapitału krów na dochód surowy w drobnych gospodarstwach”.

W książce tej, autor po sumiennem zbadaniu wszelkich środków podniesienia dochodu małego rolnika dochodzi do wniosku, że samo tylko zwiększenie powierzchni drobnego gospodarstwa nie podnosi jego dochodowości, natomiast zwiększenie dochodu napewno da się osiągnąć przez rozwój gospodarki mlecznej. Kapitał umieszczony w krowach lepiej się opłaca niż kapitał umieszczony w ziemi — czyli, in-

nemi słowy, zwiększenie gospodarstwa powinno iść w parze z jego uszlachetnieniem przez ulepszenie systemu gospodarowania.

Gospodarz zabiegliwy zatem będzie dążył do posiadania ładnych krów i do uzyskania pieniędzy z nabiału. W okolicach podmiejskich hodować będzie krowy wysokomleczne, gdyż w tych okolicach opłaca się dostawa mleka do miast, w innych okolicach lepiej opłaca się krowy o wysokim procencie tłuszczu w mleku, gdyż tutaj racjonalniejszym jest przerób na masło i sery. Wszędzie jednak dokładność przerobu i jakość otrzymanego towaru zależy od dobrych narzędzi i aparatów. Mleko, najcenniejszy produkt gospodarki wiejskiej, wymaga dobrej obsługi i dobrych narzędzi. Czy to w mleczarni spółdzielczej, czy w gospodarstwie domowym, dobra maszyna do mleka, odpowiadająca wirówka, oziębiacz i t. d. jest niezbędną.

W Polsce, podobnie zresztą jak i na całym świecie, pierwsze miejsce w dostawie urządzeń do mleka, zajmuje od kilkudziesięciu lat Towarzystwo Alfa-Laval. Towarzystwo to wzięło nazwę od pierwszego konstruktora wirówek, znanego szwedzkiego inżyniera De Laval, który w 1878 poraz pierwszy pokazał maszynę do oddzielania śmietanki od mleka. Wynalazek de Laval — wirówka Alfa — szybko bardzo rozpowszechnił się po wszystkich częściach ziemi, uzyskując przeszło 1400 najwyższych nagród we wszystkich konkursach i wystawach. Niema tak zapadłego kąta na kuli ziemskiej, gdzieby nazwa Alfa-Laval nie dotarła. W Polsce przeszło 90 proc. istniejących mleczarni pracuje na maszynach Alfa.

W ten sposób ta dobra i wytrzymała maszyna staje się dźwignią dobrobytu szerokich mas rolnych. Głębokie badania naszych najdzielniejszych ekonomistów stwierdziły: niema lepszego sposobu podniesienia rolnictwa, jak skierowanie go na drogę rozwoju mleczarstwa i hodowli. Na drodze zaś tej towarzyszyć powinny rolnikowi najlepsze, zaufane narzędzia, bez których wszelkie jego wysiłki są skazane na niepowodzenie.



W ub. tygodniu bawiła w Warszawie wycieczka oficerów i studentów rumuńskich, udających się na stage do oficerskiego obozu Z. S. w Spale. Na zdjęciu uczestnicy wycieczki z kmdtem głównym ob. Rusinem w środku, po wizycie w Komendzie Głównej Z. S.



# TROCHĘ CIEKAWYCH RZECZY O WĘGLU I O PRZEMYŚLE WĘGLOWYM

Kopalnictwo węglowe stanowi jedną z podstawowych gałęzi wytwórczości w naszym gospodarstwie narodowym. Koncentruje się ono w południowo-zachodnim zakątku Rzeczypospolitej Polskiej, obejmującym północną i środkową część województwa śląskiego, zachodnio - południową część województwa kieleckiego oraz północno-zachodnie obszary województwa krakowskiego. Za główne jednak centrum wydobywania węglowego uchodzi Górny Śląsk, gdzie koncentruje się około 75% produkcji węgla. Dla województwa śląskiego stanowi tedy górnictwo węglowe podstawę, na której rozwija się życie gospodarcze. Ważność tego faktu uwypukla może najlepiej ten moment, iż prawie co drugi człowiek na Śląsku egzystencję swą opiera na przemyśle węglowym.

W całokształcie życia gospodarczego Polski przemysł węglowy zajmuje nie mniej dominującą pozycję. Dzięki eksportowi jest on jednym z czynników wpływających na aktywność bilansu handlowego, a przez to utrwała podstawy naszej waluty. Dalej węgiel stanowi bardzo poważną pozycję w pracy kolei; około 40% ładunków towarowych to węgiel. Porty Gdańsk i Gdynia czerpią swe utrzymanie z eksportu węglowego.

Na węglu górnośląskim rozwinął się przemysł koksowy, który przez zastosowywanie coraz to nowych zdobyczy technicznych przekształcił się w poważną gałąź produkcji, przyczyniając się do wyparcia z rynku koksu obcego pochodzenia, zarazem stwarzając podstawy pod dalsze gałęzie produkcji artykułów węglowo-pochodnych.

Rynek wewnętrzny, który aczkolwiek teoretycznie przedstawia duże możliwości konsumcyjne, jednak z powodu szczupłości kapitałów, słabego uprze-

mysłowania, decentralnego położenia kopalń względem rynku, nie jest, jak narazie, w stanie wchłoniąć w siebie całej zawartości kopalń, dla części produkcji swej kopalnie szukać muszą zbytu na rynkach zagranicznych. Stąd też przemysł węglowy zależny jest w swym rozwoju zarówno od zdolności konsumcyjnej rynku, oraz możliwości eksportowych.

Z chwilą podziału Górnego Śląska konwencja genewska zapewniła kopalniom śląskim na przeciąg 3-ich lat beczłowy wywóz węgla w granice Niemiec w wysokości 6 milj. tonn rocznie. Mimo, że wschodnie obszary Niemiec potrzebowały węgla, Niemcy, skoro okres ten upłynął, zamknęły całkowicie granice dla dowozu węgla górnośląskiego. Postąpiły one zupełnie świadomie, kierując się motywami natury politycznej, chcąc przez to wykazać światu nieracjonalność przyznania Górnego Śląska Polsce, oraz wywołać przez zniszczenie kopalń na Górnym Śląsku, a tem samem osłabieniu życia gospodarczego, nastroj; wśród ludu śląskiego konieczności rewizji naszej granicy zachodniej. W prowadzeniu tej gry nie wierzone, by przemysł węglowy mógł znaleźć dla siebie zastępcze rynki zbytu.

Nie należy zapominać, że cios, jaki Niemcy wymierzały w górnictwo węglowe Polski przychodził w chwili, kiedy życie gospodarcze Polski przechodziło nadzwyczajną rozterkę.

Przemysł węglowy rozumiał niebezpieczeństwo, jakie mu wówczas zagrażało. W krótkim czasie — przy czynnej zresztą akcji czynników rządowych — przemysł węglowy organizuje się i w następstwie, regulacji poddany zostaje zbyt na najbliższych rynkach, a więc przede wszystkim wewnętrznym, oraz austriackim, czechosłowackim, węgierskim, a także gdańskim. Kopalnie, mając określony swój udział w zbyciu na tych rynkach, mogą bez obawy utraty rynków podstawowych, rozwijać swą ekspansję w kierunku, dokąd wogóle przedtem węgla nie wysyłały. Strajk angielski przyspieszył tę ekspansję, w wyniku której nastąpiło opanowanie rynków północnych, co za sobą pociągnęło dalej konieczność budowy nowego portu Gdynia oraz magistrali węglowej łączącej zagłębie węglowe z morzem.

Kryzys gospodarczy łącznie z celową dewaluacją funta sterlinga, wywołaną także w tym celu, by odebrać kopalniom polskim rynek zbytu — osłabił wywóz węgla. Zarazem spadek pojemności rynku zewnętrznego osłabił zdolność konkurencyjną węgla polskiego na rynkach zagranicznych. Ostatnio W. Brytania w drodze traktatów handlowych zapewniła sobie wzmożenie wywozu swego węgla kosztem polskiego na rynki skandynawskie.

Nastąpić tedy musiało dostosowanie się przemysłu do sytuacji zmienionej, by te nowe ciosy górnictwo węglowe mogło wytrzymać, o ile możliwości walczyć dalej o nowe pozycje na rynku światowym, któreby chociaż w części zastąpić mogły utracone. Aczkolwiek w łonie samego przemysłu istnieje duża



Siedemdziesięciu strzelców z okręgu grodzieńskiego wyruszyło w 30 kajakach na spływ do morza. Zdjęcie przedstawia strzelców wodniaków po mszy św. w obozie w Grandiczach nad Niemnem.



sprzeczność interesów, to jednak dominuje zrozumienie, iż tylko przez współpracę można będzie przeciwstawić się trudności. W związku z tem też chociaż przemysł sam do porozumienia nie dochodzi, godzi się na załatwienie sprawy dotyczącej tej współpracy drogą arbitrażu.

Przedewszystkiem stworzony zostaje w łonie przemysłu fundusz ze środków samego przemysłu, mający na celu częściowe pokrycie strat, powstałych wskutek spadku funta, dalej powołana zostaje do życia konwencja eksportowa mająca na celu regulowanie zbytu na niektóre rynki zamorskie, wreszcie ostatecznie przeprowadzone zostało w drodze odpowiednich zmian w budowie podstaw organizacji — wy-

równanie pomiędzy przedsiębiorstwami konieczne z uwagi na zmianę radykalnych warunków, w których organizowanie się przemysłu powstało.

Tak więc—podobnie jak w momencie zamknięcia przez Niemcy granicy dla dowozu węgla G. Śląska i dzisiaj przemysł węglowy dąży do wyjścia z obecnej ciężkiej sytuacji przez zacieśnienie istniejącej współpracy i wzajemną pomoc. I nie ulega żadnej wątpliwości, iż jest to jedyna droga korzystna dla niego, a pośrednio również dla całego gospodarstwa społecznego, a szczególnie dla G. Śląska. Stąd też pochodzi duże zainteresowanie i współudział czynników rządowych w pracach przemysłu węglowego.

M. H-s.

# SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

## PRZED X-tym MARSZEM SZLAKIEM KADRÓWKI

*Skąd wzięła się Kadrówka i jak kształtował się jej charakter*

Jak donoszą stale komunikaty praca komitetu krakowskiego marszu Szlakiem Kadrówki posuwa się szybko naprzód. Potworzyły się następujące sekcje: organizacyjna, żywnościowa, administr. - skarbowa, wykonawcza, które intensywnie zaczęły pracować, by wszystko na czas przygotować i by tegoroczny marsz jako dziesiąty z rzędu wypadł okazalej, niż wszystkie dotychczasowe. Znając upór krakowian, spodziewać się należy, że wszystko pójdzie jak z płatka. Ale nie uprzedzajmy faktów, a raczej pomówmy o tem, co już konkretnie wiemy.

Pierwsze pytanie sportowo najciekawsze — to jakie drużyny wezwą udział w tegorocznym marszu. Musimy z urzędu stwierdzić, że eliminacje tegoroczne odbywają się nadspodziewanie energicznie i przewyższyły wyniki poprzednich lat. Wyniki te przewyższyły nie tylko samymi wyczynami sportowymi, jak czasami marszów i strzelaniem, ale także prawie 100% wykonaniem marszów eliminacyjnych. Nawet najzatatwardzialsze pod tym względem okręgi urządziły tego roku eliminacje, a drużyny jakie na szlaku tego roku się spotkają, będą najlepsze, jakie kiedykolwiek się na tej historycznej trasie spotkały.

Pieprzyku sportowego dodaje ponadto fakt, że czołowe nagrody obu grup t. j. wojska i grupy młodszej p. w., mogą być łatwo rozebrane, gdyż tak 30 p. s. k. jak też Z. S. Lublin oraz Z. S. Poznań zdobyły nagrody przechodnie po dwa razy.

O ile co do drużyny 30 p. p. można przypuszczać, że będzie ona t. zw. murowanym zwycięzcą, o tyle co do dwu kandydatów strzeleckich sprawa nie jest jasna. Wiemy natomiast z boczków, że obie kandydackie drużyny usilnie trenują i każda jest pewna zdobycia nagrody. Komu szczęście się uśmiechnie, pokaże dzień 8 sierpnia.

Dla młodych pokoleń strzelców, które zastały Kadrówkę taką jaką jest od trzech lat z małemi zmia-

namy, podamy fazy jej ogólnych zmian, przez cały czas jej trwania, to jest od roku 1924.

Pierwsza Kadrówka była marszem w pełnym tego słowa znaczeniu. W marszu tym wzięło udział 7 drużyn oraz 3 zawodników indywidualnych. Były to następujące drużyny: Katowice, Wieliczka, Kraków I, Bochnia, Kraków II, Przemysł. Zwycięstwo odniosła drużyna Przemysł, uzyskując czas przemarszu 122 klm. w 24 godz. i 6 minutach. Drugie miejsce przypadło Katowicom, trzecie zajął Kraków I. Zwycięstwo indywidualne w biegu ostatniego etapu odnosił Kopias z Przemysłu.

W roku 1925 widzimy na starcie 14 drużyn. Zwycięstwo odnosi drużyna krakowska „Orlęta”. Następne miejsce przypada Sanokowi, trzecie Warszawie.

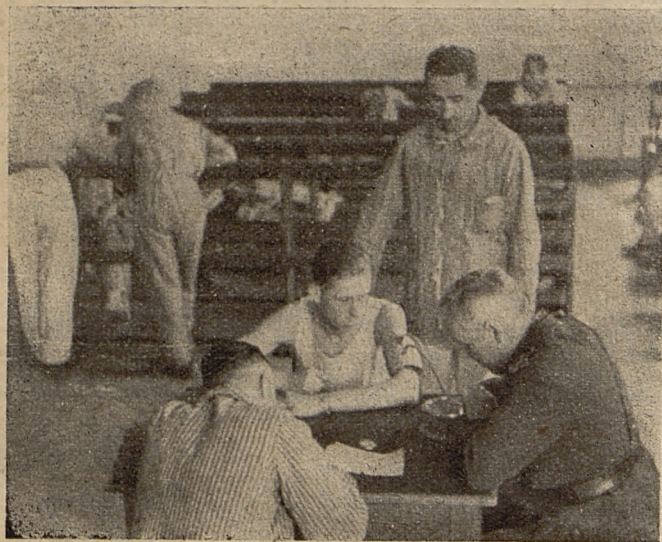


Drużyna Z. S. Pionki zajęła pierwsze miejsce w eliminacji marszowej okręgu I.



W marszu tym wolno było drużynom biec, a ostatni etap mogli zawodnicy przebiegać indywidualnie.

Rok 1926 przynosi pewną nowość. Na starcie zjawiają się poraz pierwszy drużyny wojskowe. Jest ich jednak tylko 4. Mimo to wszystkie drużyny star-



*Rada Naukowa W. F. przeprowadza badania naukowe kondycji fizycznej marszowców, które będą kontynuowane na Kadrówce.*

tują razem i na jednakowych warunkach. Zwycięstwo odnosi 27 p. p. z Częstochowy. Drugie miejsce przypada 1 Bat. Sanitarnemu z Warszawy, trzecie Orleńtom - Kraków. W tym też roku ufundowane zostają nagrody przechodnie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Pana Marszałka Piłsudskiego, które do dzisiaj nie zostały rozegrane. Marsz odbywa się dalej marszo-biegiem przez cały czas. Ostatni etap można biegać indywidualnie. W roku tym obok drużyn wojskowych — stanęło na starcie 66 drużyn strzeleckich.

Trzeba jednak pamiętać, że wówczas nie było ograniczeń w zgłaszaniu, nie było marszów eliminacyjnych i na Kadrówkę mógł wysłać każdy oddział, którego było na to stać!

Rok 1927 nie przynosi istotnych zmian. Regulamin jest jeszcze taki sam. Na starcie staje ogółem 94 drużyn, w czym 4 kobiece. Trzeba bowiem wiedzieć, że do r. 1927 łącznie i zespoły kobiece też brały udział w marszu — wyniki wojskowe 42 p. p. (15 godz. 13 min. — 122 klm.), 5 pp. leg. (15:13:54 sek.), 10 p. p. i strzeleckie — Z. S. Krasnystaw (15:54:27), Z. S. Warszawa-Sulejówek, Z. S. Żywiec. Bieg indywidualny: Urbański (Piotrków).

Rok 1928 przynosi zasadnicze zmiany regulaminu. Nie wolno biegać. Trzeba maszerować i to całą drużyną na wszystkich trzech etapach. Kasuje się zupełnie bieg indywidualny na ostatnim etapie. Drużyny zostają podzielone na dwie grupy t. j. wojskową i strzelecką wzgl. p. w. W roku tym startuje 22 drużyn wojskowych, 41 strzeleckich. Zwycięstwo odnosi w grupie wojskowej 21 p. p. — Warszawa, następne dwa miejsca przypadają — 33 p. p. — Łomża, 5 p. p. leg. — Wilno. W grupie Z. S. zwycięża Z. S. Lublin, następne dwa miejsca zajmują — Z. S. Grodno i Z. S. Lwów.

Rok 1929 przynosi podział drużyn P. W. na kategorie młodszą do lat 21 i starszą ponad ten wiek. Wyniki tego roku przedstawiają się następująco: grupy wojskowa — 33 p. p., 22 p. p. 5 bat. sap. Kraków, grupa młodszą p. w. — Orleńta Kraków, Z. S. Warszawa, Z. S. Łódź, grupa starsza p. w. — P. P. Warszawa, Fabryka Karab. — Warszawa, Straż Graniczna — Poznań.

Rok 1930 przynosi duże zmiany. Pierwszy etap zostaje zamieniony na etap eliminacyjny. Następne dwa trzeba przemaszerować na czas. Poza to nowa zdobycz regulaminu, to wprowadzenie na ostatnim etapie strzelania. Ponadto zostają nakazane po raz pierwszy eliminacje okręgowe, przyczem kto nie przeszedł eliminacji nie ma prawa stawiania do marszów. Na starcie tego roku staje 11 drużyn wojskowych, 30 strzeleckich oraz 10 p. w. W grupie wojskowej zwycięża 33 p. p. Za nim idzie Straż Graniczna oraz 22 p. p. W grupie strzeleckiej młodziej zwyciężają: Lublin, Poznań, Wieliczka.

W strzelaniu najlepsze wyniki między drużynami wojskowymi mają: 8 pp. leg., 4 p. p. leg. po 61 pkt., 21 p. p. Wśród drużyn strzeleckich — Siedlce 46, Białka Podlaska 30, Włodzimierz Woł. 28 pkt.

W roku 1931 regulamin ulega dalszym zmianom. Drużyny wojskowe i starsze p. w. maszerują dalej na czas dwa ostatnie etapy marszu. Drużyny natomiast młodziej mają przebyć na czas tylko ostatni etap. Strzelanie pozostaje jak było. Odbywa się coraz więcej marszów eliminacyjnych. Lekarze badają coraz skrupulatniej i dostać się Kadrówkę nie jest tak łatwo. W grupie wojskowej wygrywa 30 p. p., mając 67 pkt. traźnych w strzelaniu, za nim plasują się — 8 p. p. leg. z 64 pkt. w strzelaniu, oraz Straż Graniczna. Trzecie miejsce w strzelaniu ma 16 p. p. — 57 pkt. Wśród drużyn strzeleckich młodziej zwycięża Poznań, Warszawa pow., Piotrków. W grupie starszych — Orleńta — Kraków, Łódź fab. Karabin. Warszawa. W strzelaniu były następujące czołowe wyniki: Łódź-Miasto 32, Piotrków 24, K. P. W. Kolej. Kowel 23 pkt.

Rok 1932 zmienia tylko regulamin o tyle, że łagodzi się jeszcze bardziej warunki marszu dla grupy najmłodziej. Zamiast całego ostatniego etapu na czas, zespoły te maszerują dwa i pół etapu na przemaszerowanie, a tylko pół ostatniego, t. j. od strzelnicy w Chęcinach na czas. Eliminacje urządziły z małymi wyjątkami prawie wszystkie okręgi. Liczba drużyn jest od dwu lat ściśle ograniczona. Może stawać tylko po 1 drużynie wojskowej z każdego O. K. i to tylko te, które wygrywały w marszu eliminacyjnym oraz po 3 drużyny strzeleckie z każdego okręgu. Na starcie marszu staje więc 10 drużyn wojskowych, 28 drużyn strzeleckich. Zwycięstwo odnosi po raz drugi z rzędu 30 p. p., mając 104 pkt. w strzelaniu, drugie miejsce przypadło Centr. Szkole Straży Granicznej, trzecie — 16 p. p. W grupie Z. S. młodziej po raz drugi do-

G R A W E R

**Józef SZTECHMAN**

Dostawca Komendy Głównej Z. S.  
WARSZAWA, UL. NOWY-ŚWIAT Nr. 54

Poleca nagrody sportowe: Medale, Odznaki sportowe, Gwóźdź do choągwi. Rytuje wszelkiego rodzaju napisy.

Ceny najniższe.

Przyjmuje zlecenia listowne.



chodzi do głosu Poznań, za nim sadowi się Wilno oraz Skarżysko. W strzelaniu osiąga Poznań — 58, Wilno 53, Warszawa 51 pkt. W grupie starszej mistrzostwo zdobywają drużyny Warszawa — Powązki, następnie Orleńscy i Piotrków.

Wojsko strzela doskonale, mając poza rekordowym wynikiem 30 p. p. 4 p. p. 93 pkt., Baon Lot. 89 pkt.

Jak widzimy marsz, strzelanie oraz sam regulamin szły z każdym rokiem rażno naprzód, nie zaniebując niczego, co by mogło marsz jaknajbardziej ulepszyć pod względem zdrowotnym oraz przydatno-

ści wojskowej. Jeśli nawet czasem poważni ludzie inaczej twierdzą i negują wszelkie zalety praktyczne Kadrówki, nie mają w pełni racji raz z tego powodu, że wyczyn sportowy jest zawsze czemś zasługującym na uwagę, a młodzi ludzie uczą się tu zwyciężać, po drugie, że żaden wykład o marszu nie da tylu wiadomości praktycznych, co jeden odbyty w zespole marsz. ze strzelaniem.

Regulamin Kadrówki nie jest jeszcze doskonały, ale nim niezawodnie za rok czy dwa już będzie.

*M Kurlito.*



## CICHA PRACA DAJE ZNAKOMITE WYNIKI

### *Dorobek organizacyjny powiatu gdyńskiego Z. S.*

Organizacyjnie powiat Grodzki Gdynia składa się z samej wielkiej Gdyni oraz północnej części powiatu Morskiego, wchodzącego w skład D.O.K. VIII i posiada 10 oddziałów, liczących 300 członków ćwiczących. Oddziały posiadają własne 4 świetlice, dzierżawionych lokali na świetlice 4 i dwa oddziały korzystają z sal szkolnych, względnie — publicznych.

Materiał ludzki składa się w 20 proc. z ludności napływowej i w 80 proc. ze stałej — kaszubów. Zawdzięczając wzorowemu prowadzeniu się strzelców w tym powiecie, od roku 1928 niema żadnych awantur, tarć wewnętrznych i uprawiania polityki. Strzelec na tym terenie wyrobił sobie uznanie ludności bez względu na jej zapatrywania polityczne czy dzielnicowe i cieszy się jej poparciem. Stosunek wzajemny z duchowieństwem dobry, strzelcy uczęszczają grupami do kościoła na nabożeństwa niedzielne. Wychowanie obywatelskie prowadzone przez Zw. Strzel. rozszerza się na społeczeństwo wiejskie, stojące poza Strzelcem. Zarząd powiatowy łącznie z komendą w częstych inspekcjach po wsiach prowadzi jednocześnie wykłady o obronie przeciwlot. i gazowej, wyjaśnia w swych wykładach przejawy gospodarki państwowej, zastępując w tem inne T-wa jak Ligę O. P. P., tam, gdzie te z braku możliwości sięgnąć nie mogą. Trudne warunki i specjalna psychika ludności dotkniętej stałą biedą, dokuczliwszą w dzisiejszym czasie kryzysu, rodzonej i żyjącej nad wybrzeżem morskim i morzem przez 2 i pół miesiąca tylko w cieple grzejącego słońca, a pozostałe miesiące pod naciskiem silnych wiatrów, deszczu i wilgoci — tworzy nastrój ciężki; element nieruchliwy, mrukliwy, podniecany i opracowywany przez Strzelca nie każe jednak długo czekać na poprawę. Lekki nastrój członków z ludności napływowej z innych dzielnic, wesołej, uśmiechniętej, głośniejszej — przeciwstawia się milczącemu nastrojowi ciężkiego nieru-

chliwego rybaka — kaszuby. Jednak przełamany w nim lód czy chłód — wiąże go już z pracą państwową na „fest”, a korzyści wynoszone ze Związku Strzeleckiego, szczególnie doświadczone przez strzelców powołanych do wojska — wzmacniają z każdym dniem szeregi strzelców na Kaszubach.

Serdeczna praca zarządu powiatowego łącznie z zarządem Koła Przyjaciół, ciężka, lecz cicha i nie-reklamowa, dobór ludzi w zarządach oddziałów — w ostatnich latach daje wyniki zadawalające.

Wyniki pracy Związku Strzeleckiego na tym trudnym do opanowania terenie dają pełną gwarancję, że w razie potrzeby zwarty front strzelecki bronić będzie morza i Pomorza żywą piersią, gorąco miłującą Ojczyznę. Twardy jest bowiem lud kaszubski, zahartowany w walce z żywiołem i umięjący bronić zdobytą niepodległość.



*Zarząd i Komenda Powiatu Z. S. Gdynia.*



# WIADOMOŚCI Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO

## Święto organizacyjne Zw. Strzeleckiego

Rocznica wymarszu Pierwszej Kadrowej z krakowskich Oleandrów do Kielc w dniu 6 sierpnia 1914 roku została na podstawie uchwały Naczelnej Rady Zw. Strzeleckiego przyjęta jako święto organizacyjne Zw. Strzeleckiego.

W bieżącym roku po raz pierwszy odbędą się w dniu 6 sierpnia uroczystości strzeleckie według nowego programu, przyczem będą one zorganizowane na terenie całego kraju, we wszystkich miejscowościach, gdzie istnieje oddziały strzeleckie.

Program święta organizacyjnego Z. S., które począwszy od bieżącego roku będzie odbywać się każdego roku w rocznicę wymarszu Kadrówki, obejmie między innymi palenie symbolicznych ognisk strzeleckich, koncentracje strzeleckie, złożenie przyrzeczenia organizacyjnego przez nowych członków, odczytanie historycznego rozkazu Komendanta do żołnierzy Pierwszej Kadrowej i t. p.

Pozatem w ramach święta organizacyjnego będzie odbywał się coroczny Marsz Szlakiem Kadrówki i będą urządzone wszelkiego rodzaju zawody i imprezy obrazujące dorobek organizacji strzeleckiej zarówno na polu strzelectwa, przysposobienia wojskowego i kształcenia fizycznego, jak i w zakresie wychowania obywatelskiego.

## Budowa nagrobka ś. p. gen. Rożena.

Komitet budowy nagrobka ś. p. gen. bryg. Władysława Jaxa-Rożena komunikuje, że do dnia dzisiejszego na konto P. K. O. Nr. 10.729 wpłacili:

P. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska — 100 zł., Dywizjon żandarmerji w Toruniu — 242,36 zł., Spółka wydawniczo-drukarska „Kadra” — 20 zł., Oficerowie 19 p. artylerji najc. — 40 zł., p. Antonina i Aleksander Maciejewscy — 10 zł.

Jak wiadomo, nagrobek ś. p. gen. Rożena ma stać się wysiłkiem Związku Strzeleckiego, którego ś. p. gen. Rożen był komendantem głównym oraz tych oddziałów wojskowych, z którymi łączyły gen. Rożena stosunki służbowe. Pozatem nadsyłać mogą ofiary



W Brześciu n/B. przeprowadzone zostały przez Z. S. okrzęgowo zawody strzeleckie. Na zdjęciu fragment strzelań.

wszyscy ci, którzy żywią uznanie dla ś. p. gen. Rożena za jego pracę niepodległościową oraz jego działalność społeczno-obywatelską w odrodzonej ojczyźnie.

## X-ty Marsz Szlakiem Kadrówki.

W Krakowie pod przewodnictwem prezesa Izby Skarbowej Gregera odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego 10-go Marszu Szlakiem Kadrówki, odbywającego się tradycyjnie w dniu 6 sierpnia, jako w dniu wyruszenia w pole kadrowej kompanji legjonowej pod wodzą Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Tegoroczne uroczystości będą szczególnie świetne, gdyż zbiegają się i łączą z obchodem 25-lecia Związku Walki Czynnej oraz Związku Strzeleckiego.

Na posiedzeniu przewodniczący sekcji i podsekcji zdawali sprawę z prac związanych z przygotowaniem uroczystości.

Jak się okazuje, są one już bardzo zaawansowane, a program od 4 do 7 sierpnia przewiduje szereg najrozmaitszych atrakcyj, których punktem kulminacyjnym będzie doroczny marsz z Oleandrów krakowskich do Kielc, ze strzelaniem.

W dniach od 4 do 12 sierpnia przewidziany jest wielki zjazd do Krakowa z różnych stron kraju. Uwzględniając to, Min. Komunikacji przyznało uczestnikom zjazdu 80% zniżki, zaś miasto Kraków przygotowuje się odpowiednio, aby szerokim masom, które przybędą, wypełnić czas odpowiedniami rozrywkami i pokazać miasto z najlepszej strony. W programie więc obchodu przewidziane są iluminacje poszczególnych obiektów, przedstawienia teatralne, zawody sportowe, pochody, koncerty i szereg innych interesujących imprez, które będą miały na celu zmanifestowanie, jak droga jest grodowi podwawelskiemu pamiętna rocznica legjonowa i jaką miłością otaczają jego mieszkańcy strzelców — spadkobierców ideowych Pierwszej Kadrowej.

## Delegacja rumuńska

### w gościnie Związku Strzeleckiego.

W piątek 21 b. m. przybyła do Warszawy celem zapoznania się z pracą polskich strzelców delegacja rumuńskiego Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego z kpt. Teaca i rumuńskiego Związku Organizacji Sportowych z inż. Droganu na czele. Na dworcu delegację rumuńską powitał przedstawiciel komendy głównej Zw. Strzeleckiego, poczem rumuńscy goście na krótkim wypoczynku złożyli wizytę dyrektorowi PUWF. i PW. płk. Kilińskiemu, prezesowi zarządu głównego Z. S. mec. Paschalskiemu, komendantowi głównemu Zw. Strzel. płk. Rusinowi i byli przyjęci w poselstwie rumuńskim.

Pozatem w ciągu dnia delegacja rumuńska zwiedziła Oficerski Yacht-Klub, Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanych, strzelnicę Związku Strzeleckiego przy lu. Zielenieckiej oraz świetlicę warszawskiego oddziału akademickiego Z. S.

Rano dn. 22 delegacja rumuńska wyjechała do Spały, gdzie odbywa się strzelecki obóz oficerski, na którym goście rumuńscy pozostaną aż do jego zakończenia, t. j. do dnia 6 sierpnia b. r. Goście rumuńscy bardzo interesują się pracą organizacji strzeleckiej i wyrażają się o niej z dużym uznaniem.



# W SZEREGACH I ŚWIETLICACH STRZELECKICH

## STRZELCZYNIE DAJĄ PRZYKŁAD OBYWATELSKIEJ PRACY DLA PAŃSTWA

W ŁODZI odbyła się w komendzie okręgu odprawa powiatowych kierowniczek i referentek pracy kobiet pod przewodnictwem ob. Fornalskiej w obecności ob. mjr. Marszałka, komendanta okręgu IV. Z. S. Na odprawę przybyli przedstawiciele 14 powiatów, poczem odprawę zaszczylił obecnością ob. Kucharski, prezes zarządu okręgu. Odprawa była zwołana przede wszystkim w celu zorientowania się w całokształcie pracy kobiet w terenie. Referaty na tematy organizacyjne wygłosiły ob. mec. Dutkiewiczówna i ob. Habrowska. Ze sprawozdań poszczególnych powiatów wynika, że praca kobiet w Z. S. na terenie IV okręgu mimo napotykanego trudności idzie naprzód i ogarnia coraz szersze warstwy młodzieży, przyczem ogromny zapał i oddanie się sprawie wychowania młodzieży w duchu ideologii Z. S. pozwala przypuszczać, że przyszły rok szkolny przyniesie w dziedzinie pracy kobiet duże rezultaty. Do zasadniczych trudności na jakie napotyka praca kobiet w terenie, należy w pierwszym rzędzie niedostateczna ilość fachowych sł instruktorskich. Trudności te będą częściowo usunięte przez przeszkolenie znacznej części instruktorek i komendantek na tegorocznych obozach letnich. W drugiej części odprawy omawiane były sprawy bieżące, dotyczące obchodu 25-lecia Z. W. C., „konkursu pracy” i tegorocznych obozów.

*Marja Fornalska.*

\* \* \*

W WARSZAWIE odbyły się międzyklubowe kobiece zawody strzelecko - łuczne Bz kraj 8 i Bz kraj. 17. Zespołowo I miejsce w obu konkurencjach zdobył S. K. S. Przemyśl w składzie ob. ob. Stawarzowa, Żakowa, Malinowska, Mandziakowa, Ickowiczowa, osiągając w Bz kraj 8 pkt. 469, w Bz kraj. 17 pkt. 946. S.K.S. Łódź w składzie Rydlewska, Dudkowa, Gościewiczowa, Janianka i Stawicka zajęła II miejsce w obu konkurencjach, przyczem w Bz kraj. 17 osiągnął 946 pkt., lecz miał mniejszą ilość 10-tek. Trzecie miejsce zajęła w Bz kraj. 8 — A.O.Z.S. Lwów, w Br. kraj. 17 — S.K.S. Lublin. Indywidualnie w Bz kraj. 8 I Gościewiczowa Irena S.K.S. Łódź pkt. 98, II Ickowiczowa Marja, S.K.S. Przemyśl — 96, III Rydlewska Elżbieta 95; w Bz kraj. 17 — I Stawarzowa Stefanja S.K.S. Przemyśl 197, II Rydlewska Elżbieta S.K.S. Łódź 194, III Szołakiewicz Urszula S.K.S. Lublin 193. W zawodach łuczniczych w konkurencji L. 1. stawał tylko 1 zespół A.O.Z.S. Lwów, osiągając 322 pkt., przyczem I miejsce zajęła Kozłowska Emilia 114 pkt., II Wywiatówna Stefanja 105, III Ajdukiewiczowa Bogusława 103 pkt.

\* \* \*

W OKRADZIONOWIE Związek Strzelecki powiatu będzińskiego w czasie od dnia 29 czerwca do dnia 2 lipca r. b. zorganizował pierwszy obóz dla 85 strzelczyń z Sosnowca, Dąbrowy, Gołonoga, Strzemieszyc, Niemiec i Porąbki pod kierownictwem komendanta powiatu Z. Nowary. Obowiązki komendantki obozu pełniła powiatowa referentka pracy kobiet A. Ćwiklińska. Strzelczynie zostały podzielone na dwie grupy.

Każda grupa posiadała komendantkę: I-sza — E. Gallotówna, Milnerówna, II-ga — Bargiełówna, III-cia Januszówna. Zakwaterowanie i zaprowiantowanie spoczywało w rękach K. Królówny. Oprócz codziennych zajęć z zakresu wychowania fizycznego i obywatelskiego, uczestniczki odbyły kurs gazowy i próby do państwowej odznaki sportowej. Wykłady trwały po 9 godzin dziennie i były prowadzone przez inspektora L. O. P. p. Dziobonia. Próby do P. O. S. przeprowadził dowódca kompanii por. rez. D. Hanak. W ostatnim dniu obozu strzelczynie złożyły egzamin, który wypadł bardzo pomyślnie. Dobrze zorganizowanie obozu i sprawność drużyn wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców Okradzionowa, którzy pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych gremjalnie obserwowali ćwiczenia praktyczne i pokazy gazowe.

*Stanisław Abramański.*

\* \* \*

Z LIMANOWEJ piszą: Przed paru dniami Obywatelski Komitet Obchodu 20-lecia Szkoły Stróżańskiej zamieścił w kronice „Strzelca” komunikat zapowiadający termin uroczystości na dzień 16 lipca b. r. Termin ten w ostatnich dniach na życzenie zgłoszonych uczestników ze względów organizacyjnych przesunięto na drugą połowę września b. r. Wobec tego komitet podaje do wiadomości wszystkich uczestników owe przełożenie terminu uroczystości. Zarazem ogłasza się, że w międzyczasie zawiązał się komitet uczestników w Warszawie, a kierownictwo sekretariatu objął były uczestnik szkoły kpt. inż. Jan Balicki, Warszawa Kaliska 17 m. 18. W ten sposób organizacja komitetu doznała o tyle zmiany, że poza obywatelskim komitetem obchodu 20-lecia szkoły strzeleckiej z siedzibą w Limanowej, zawiązano komitet uczestników w Warszawie, który ma za zadanie dokładne zebranie nazwisk i miejsc pobytu żyjących uczestników i ułatwienie koleżeńskiego zjazdu. Termin uroczystości zostanie ogłoszony.



Strzelcy z Sądowej Wiszni wypłynęli 9 lipca na spływ do morza, żegnani uroczystie przez miejscowe społeczeństwo.



# Z ŻYCIA W.F. i P.W. W WIELKOPOLSCE

POZNAJMY WIELKOPOLSKĘ PRZEZ NUMERY „POWIATOWE“

## POWIAT LESZNO

*Przoduje w rozbudowie pracy Związku Strzeleckiego*

Wykonywując w dalszym ciągu zapoczątkowaną akcję wydawania numerów powiatowych, dajemy w bieżącym numerze opis powiatu leszczyńskiego i zestawienie pracy strzeleckiej w powiecie i w siedzibie powiatu. Zaznaczamy, że powiat leszczyński należy w Wielkopolsce do bardziej historycznych i ciekawych zakątków, choćby już dlatego samego, że historia tej ziemi łączy się ściśle z pamięcią króla Stanisława, wprawdzie nieszczęśliwego monarchy, ale dobrego Polaka i wzorowego obywatela, który całe niemal życie strawił na walkach z nieprzyjaciółmi Polski.

*Posłuchajmy, jaka jest historia  
powiatu leszczyńskiego.*

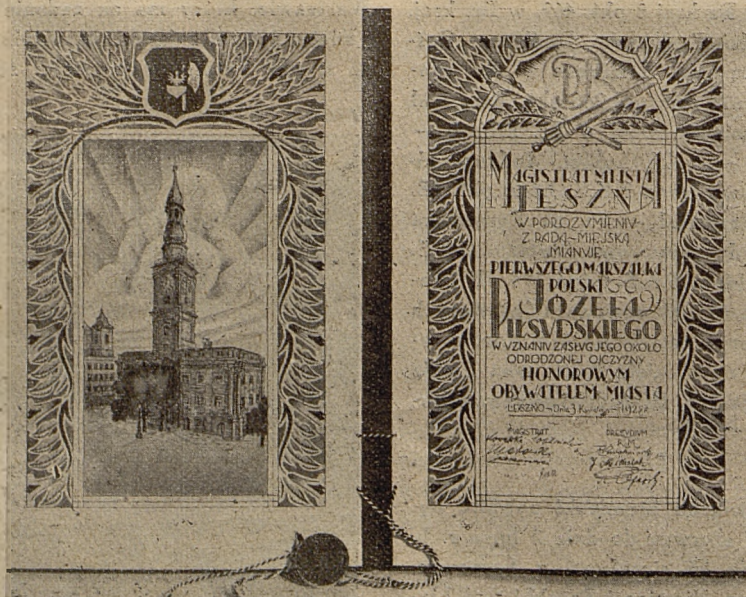
O historii powiatu leszczyńskiego właściwie mówić jeszcze nie można; jest on jednostką administracyjną zbyt młodą. Powstał bowiem dopiero w r. 1887 przez odłączenie szmatu ziemi od powiatu wschowskiego. Można natomiast mówić o przeszłości tego obszaru ziemi, który dzisiaj wchodzi w skład powiatu leszczyńskiego. Należała ta ziemia przed r. 1887 do powiatu wschowskiego, za dawnej Rzeczypospolitej Polskiej do powiatu kościańskiego, a w średniowieczu, przy ówczesnej organizacji terytorjalnej, należała część zachodnia i południowa (jako ziemia wschowska) powiatu do kasztelanii przemęskiej, a reszta do kasztelanii krzywińskiej.

Teren ten posiada jak zasadniczy typ gleby, piaski różnych odcieni (szczerki lekkie i mocne), zamieszkały był, jak świadczą o tem liczne wykopaliska już w czasach przedhistorycznych. W czasach historycznych występuje tu jako właściciel znacznej części terenu możny ród Awdańców (Habdank).

Niejedna z istniejących dzisiaj na terenie powiatu miejscowości zawdzięcza członkom rodu tego swoje powstanie i tem samem swoją nazwę, np. Święciechowa, Lasowice od Lasoty Awdańca, Wilkowice od Wilka Awdańca, Tworzanice, właściwie Tworzynice od Tworzyna — Florjanów w Lubiniu w pobliżu Krzywina, wiele posiadłości tego rodu przeszło w posiadanie klasztoru lubińskiego (Święciechowa, Niechlód, Garzyn i t. d.). Obok rodu Awdańców spotykamy w tych czasach, głównie na wschodniej części powiatu, silnie reprezentowany ród Wyszkotów (Pawłowice, Łoniewo, Drobnin, Krzemieniewo, Belęcin i t. d.).

Pod koniec średniowiecza pojawia się na terenie tym ród nowy, Wieniawitów, który od jednej z posiadłości swoich: Leszno przybiera nazwę Leszczyńskich. Ród ten doszedł do wielkiego znaczenia w państwie polskim szczególnie w wieku 16-tym i 17-ym, kiedy członków jego spotykamy na stanowiskach starostów, wojewodów, kasztelanów, marszałków, kanclerzy, biskupów i arcybiskupów. Jest zaś rzeczą powszechnie znaną, że ostatni męski przedstawiciel rodu tego Stanisław osiągnął na początku wieku 18-go koronę królewską. Jednak w roku 1738 sprzedaje król Stanisław swoje dobra ks. Sułkowskiemu, którzy w posiadaniu ich są do r. 1909 (wymarcie rodu).

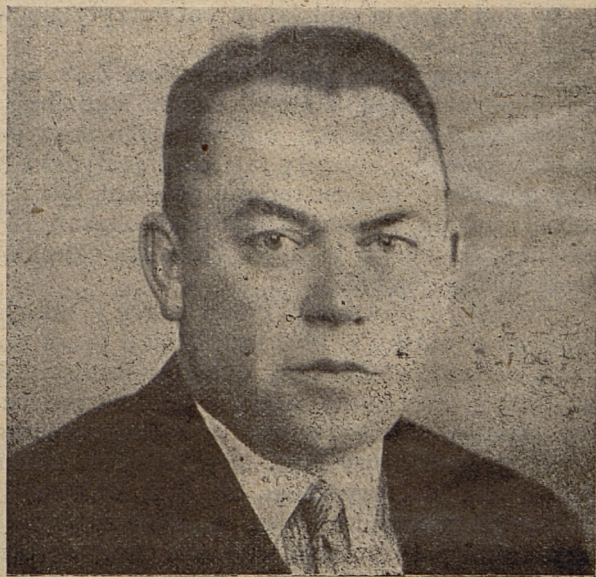
Obok rodów tych spotykamy w ciągu dziejów jeszcze rodów inne na terenie powiatu naszego, jak Kotwiczów, Opalińskich, Przyjemskich, Rydzynskich i t. d. Niestety, niejednen z tych rodów, bądź to przez sprowadzanie kolonistów niemieckich, bądź też przez pozbywanie się ziemi w ręce niemieckie, przyczynił się do wzmożenia elementu niemieckiego w południowej i środkowej części powiatu falą niemiecką. Za to silnie reprezentowany



*Dyplom obywatela honorowego, ofiarowany przez miasto  
Leszno Panu Marszałkowi Piłsudskiemu.*



był, zwłaszcza w czasach zaborczych, element polski we wschodniej i zachodniej części powiatu, stanowiąc formalny wał ochronny przeciw naporowi niemieckiemu od południa. Nadmie-



Ob. prezes Doliński, zasłużony organizator Z. S. w powiecie leszczyńskim.

nić trzeba, że element polski zachował w wielu ośrodkach pewne odrębności gwarowe oraz staropolskie, nawet przedchrześcijańskie zwyczaje.

#### *Powiat leszczyński obecnie.*

Cały obszar wynosi 740 kilometrów kwadratowych z ludnością 57671 (78 na km. kw.). Liczba Polaków wynosi 47,853 — Niemców 9,636 — Żydów 182. Ludność ta skupia się w 76 gminach, 44 obszarach dworskich (34178 mieszkańców), oraz w 4 miastach (Leszno, Święciechowa, Osieczna i Rydzyna). Poza rolnictwem, którem trudni się większa część ludności powiatu, spotykamy: 16 spółdzielni, 12 banków, 247 przedsiębiorstw przemysłowych, 867 przedsiębiorstw handlowych i 484 przedsiębiorstw rzemieślniczych. Starostą powiatu jest od r. 1923 p. Edmund Zenkteler.

W powiecie znajduje się cały szereg ciekawych ośrodków, zarówno ze względów historycznych, jak i w związku z ich dzisiejszym znaczeniem dla powiatu. Oto one:

**Leszno:** Ośrodkiem największym (przeszło 20.000 mieszkańców) i miastem powiatowym jest Leszno. Jest ono miastem stosunkowo młodem, bo otrzymało przywilej lokacyjny dopiero w r. 1547. Rozwinęło się jednak szybko głównie z powodu napływu innowierców z Czech (Bracia czescy) i ze Śląska dolnego (luteranie). Przybyłszy ci stanowili już w dawnej Rzeczypospolitej większość ludności miasta. Nie zawsze jednak okazywali lojalne wobec państwa polskiego stanowisko, np. w czasie najazdu Szwedów w r. 1656. Również bardzo znaczny był procent ludności niemieckiej w czasach zaborczych. Ludność ta odnosiła się zawsze wrogo wobec wszelkich poczynań Polaków. Rzecz charakterystyczna, że do tej ludności niemieckiej należał lekarz dr. Jan Metzsig, który w pismach swoich (około połowy wieku 19-go) nawoływał swoich współziomków do zwrócenia Polakom niepodległości, uważając przywrócenie państwa polskiego za

główny warunek osiągnięcia prawdziwego i trwałego pokoju w Europie.

Miasto to, dzisiaj o ludności zupełnie polskiej, posiada kilka zabytków architektonicznych, przeważnie barokowych (kościół kat., ratusz, kościół ewangelicki), nad których wykonaniem m. inn. pracował znany architekt rzymski Pompeo Ferrari, oraz tradycyjne gimnazjum, które w wieku 17-ym zaliczało przez szereg lat do swego grona nauczycielskiego wielkiego pedagoga Komeńskiego. W kościele farnym w Lesznie znajdują się przepiękne pomniki z czasów Rafała Leszczyńskiego, ojca króla oraz biskupa Leszczyńskiego, żyjących w 17-ym wieku. Urząd burmistrza sprawuje p. Jan Kowalski.

**Święciechowa:** — Miejscowość starsza od Leszna, jednak ze względu na bliskość Leszna (6 klm.) nie mogła dostatecznie się rozwinąć (1330 mieszkańców). — Burmistrzem jest p. Jan Matyla.

**Osieczna:** — Miejscowość również starsza od Leszna, znana jako gród Przyjemskich. Z zabytków na większą uwagę zasługuje barokowy kościół klasztorny Franciszkanów. Pod względem gospodarczym nie odgrywa miasto (1650 mieszkańców) większej roli. Dzięki jednak malowniczości położeniu (nad jeziorem, w pobliżu lasów), wyposażone w pięknie urządzone letnisko miejskie, słynie jako miejsce wycieczkowe. Na stanowisku burmistrza znajduje się p. Stanisław Szurkowski.

**Rydzyna:** — Również miasteczko tej samej wielkości, co poprzednie, niegdyś własność Leszczyńskich, którzy tutaj na początku wieku 17-go wybudowali sławny zamek (P. Ferrari). Zamek ten znacznie rozbudowali nabywcy tej miejscowości ks. Sułkowscy. Dzisiaj mieści się w zamku tym gimnazjum (od III do VIII kl.) z internatem, w którym mieszkają wszyscy uczniowie. Zakład ten prowadzony przez b. min. dyr. Łopuszańskiego, powstał zgodnie z aktem fundacyjnym ks. Augusta Sułkowskiego (druga połowa wieku 18-go), postanawiającym, że w razie wygaśnięcia rodu Sułkowskich (nastąpiło to w r. 1909) — dobra przechodzą pod zarząd Komisji Edukacji Narodowej. Burmistrzem jest p. Wincenty Rzemyszkiewicz.



Starosta leszczyński, p. Zenkteler, szczerzy przyjaciel Z. S.



**Inne ośrodki:** — Wymienić tutaj należy Zabowo, niegdyś miasto, dzisiaj raczej przedmieście Leszna, Włoszakowice, miejsce urodzenia kompozytora Kurpińskiego (twórcy muzyki do „Warszawianki”), malownicze położenie między dwoma letniskami i



*Oddział żeński Z. S. Leszno.*

kąpieliskami Krzykiem Wielkim i Boszkowem, Kąkolewo, Pawłowice, Krzemieniewo, Bukowiec Górny i t. d.

### *Strzelcy w powiecie leszczyńskim.*

Istnieje kilka danych, pochodzących z lipca 1920 r., przemawiających za tem, że w niektórych ośrodkach

powiatu (np. Bojanicach i Górznie) Z. S. istniał już w r. 1920. Za właściwą jednak datę powstania Z.S. na terenie tutejszego powiatu uważać należy czerwiec 1926 r., kiedy to dzięki zabiegom ob. Krajewskiego, funkc. poczty, powstał silny oddział leszczyński. W ślad za tym oddziałem potworzyły się w powiecie oddziały dalsze.

Niebawem w związku z rozwojem Z. S. na terenie woj. poznańskiego stało się Leszno siedzibą zarządu obwodu strzeleckiego, obejmującego poza powiatem leszczyńskim, powiaty rawicki i gostyński. W tej pracy organizacyjnej na terenie powiatu, jak i w zarządzie obwodu, żywszą działalność okazali: Wierzbicki Jan, Świdorski Henryk, kom. Horodko Witold i prof. Mścisz Michał.

Niezbyt ruchliwą w r. 1930/1 pracę w oddziałach ożywił na początku r. 1932 kpt. Wojtała przez reorganizację oddziałów. Zwołany wreszcie na dzień 28 lutego 1932 r. do Leszna zjazd delegatów poszczególnych oddziałów powiatowych (12) wybrał z pośród siebie zarząd powiatowy z ref. star. kpt. rez. Dolińskim Stanisławem jako prezesem. Ob. kpt. Doliński stanął jako prezes w zupełności na wysokości zadania, bo po roku działalności mógł wykazać, że stan liczebny oddziałów podniósł się o 220 procent (w chwili obecnej posiada powiat 41 oddziałów Z. S.). Ożywiła się za jego prezesury praca w poszczególnych oddz., zmierzająca głównie w trzech kierunkach: przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, wychowania obywatelskiego i wykształcenia rolnego.

*Sylwester Machnikowski.*

## DOROBEK ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

### *Na terenie powiatu leszczyńskiego*

#### *Wychowanie obywatelskie.*

Zdając sobie sprawę z doniosłego znaczenia wychowania obywatelskiego, zarząd powiatowy wielką przywiązuje wagę do wszelkich poczynąń w kierunku uświadczenia obywatelskiego. Każdy oddział posiada swego referenta wychowania obywatelskiego, którym zazwyczaj jest nauczyciel(ka) danego ośrodka. Celem udoskonalenia pracy wychowania w poszczególnych od-

działach urzadza się odprawy referentów oświatowych, kursy kilkudniowe (np. kurs świetlicowy) i t. d. Poza tem stworzono specjalną powiatową komisję wychowania obywatelskiego, złożoną z nauczycieli szkół średnich, która opracowuje w krótkich referatach potrzebne dla referentów oddziałowych wiadomości z zakresu wychowania obywatelskiego, dostarcza prelegentów na święta państwowe, strzeleckie i t. d.

Rozumiejąc doniosłą rolę wychowawczą świetlic, zarząd powiatowy przystąpił przed rokiem do organizowania ich na terenie powiatu. Walną pomocą służyło mu przy tem Koło Przyjaciół Z. S. Ogółem założono dotychczas 11 świetlic i wyposażono je w potrzebne w świetlicach sprzęty (mapy, obrazy, gry i t. p.). W ośrodkach, które jeszcze świetlic nie posiadają, zebrania odbywają się przeważnie w lokalach szkolnych. Niemniejszą uwagę zwrócił zarząd także na sprawę organizowania bibliotek przy oddziałach. M. inn. przystąpił do stworzenia wędrownej biblioteki, która w chwili obecnej również dzięki walnej pomocy Koła Przyjaciół Z. S. liczy blisko 300 wartościowych książek.

Zawsze i wszędzie zwracano referentom wychowania obywatelskiego uwagę na wpajanie członkom Z. S. jaknajlepszych zasad społecznych, co też nagrodzone zostało dobrami rezultatami (np. naprawa przez strzelców drogowiskazów, krzyżów przydrożnych, budek stróżów nocnych i t. d.). Referentem wychowania obywatelskiego w zarządzie powiatowym jest ob. Adam Kwaśnik.



*1 kompania Z. S. Leszno na defiladzie.*



## Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie Fizyczne.

Każdy oddział Z. S. posiada hufiec przedpoborowych, dzielący się na szkoły młodszych i starszych. Próba sprawności, zdobytej w dziedzinie przysposobienia wojskowego, są obozy letnie (męskie i żeńskie), na których przerabia się przedmioty wojskowe, nakazane programem D. O. K. Rewją sił Z. S. są koncentracje, przeprowadzane w związku z tygodniem propagandy Z. S., oraz ćwiczenia polowe, dokonywane z rezerwistami i oddziałami wojskowymi (55 p. p.)

Pozatem celem gruntowniejszego przerobienia materiału wojskowego odbywają się koncentracje pojedynczych kompanij, dające zawsze duże rezultaty i wykazujące wiele zapału ze strony strzelców. Dużo sposobności do urządzania koncentracji nastroczają święta państwowe, w których wszystkie oddziały biorą udział. Przy tej sposobności trzeba nadmienić, że w wielu ośrodkach powiatu obchody świąt państwowych odbywają się głównie z inicjatywy oddziałów Z. S. Pozatem na specjalnych odprawach i kursach komendantów oddziałów Z. S. poruszane są rozmaite sprawy organizacyjne, oraz wytyczne metody wyszkolenia.

Ogółem istnieje na terenie powiatu 6 kompanij (w siłę 1400 strzelców), noszących także nazwę od najważniejszych ośrodków (leszczyńska, osiecka, włoszakowicka, rydzyska, święciechowska, krzemieniewska) i pracujących pod dowództwem oficerów rezerwy: ob. por. Kaczmarka, Koraszewskiego, Mazurkiewicza, Wertza, Krajewskiego i Żywickiego. Tym działem pracy w Z. S. kieruje w chwili obecnej, jako powiatowy komendant p. w., kpt. Paweł Poruszyński. Obok tej pracy, ściśle wojskowej, dużo uwagi zwraca się na dziedzinę wychowania fizycznego. Urządza się np. kursy informacyjne dla instruktorów oddziałów, na których przerabiają się zasady lekkoatletyki, gier oraz metody szkolenia w poszczególnych działach wychowania fizycznego. Duży nacisk kładzie się na zaprawę do P. O. S. Odznakę tę uzyskało do kwietnia b. r. 147 strzelców.

## Przysposobienie rolne.

Rozumiejac, że nie każdy obywatel, szczególnie wiejski, znajduje się w tem szczęśliwym położeniu, że może w szkołach rolniczych korzystać z podstawowych nauk z zakresu rolnictwa, zarząd powiatowy zorganizował referat rolny, powierzając funkcje referenta ob. J. Górskiemu, sekretarzowi W. T. K. R. Przyznać trzeba, że w tej dziedzinie pracy obywatelskiej uzyskał ob. Górski, przy pomocy dyrektora szkoły rolniczej w Lesznie, ob. inż. B. Modesa, wyniki znakomite.

W zorganizowanych zespołach rolnych (w chwili obecnej jest czynnych 11) prowadzi się uprawę ziemniaków, kukurydzy, kapusty, hodowlę owiec etc.; oddziały żeńskie pracują w ogródkach działkowych. Liczne kursy, na których omawiane są racjonalne stosowanie nawozu, chów drobiu, zwalczanie raka ziemniaczanego, wreszcie wyświetlanie filmów z zakresu uprawy roli dopełniają fachowego wykształcenia.

## Koło Przyjaciół Z. S.

W pracy swej doznaje zarząd powiatowy walnego poparcia ze strony Koła Przyjaciół Z. S., istniejącego od roku 1930. Przyznać trzeba, że zarząd Koła Przyjaciół z niezmordowanym prezesem ob. dr. H. Augustowiczem na czele, dużo zadaje sobie trudu, ażeby zapomocą zebrań informacyjnych (z referatami) zaznajomić szerszy ogół z zasadami i znaczeniem Z. S. oraz ażeby zdobyć jaknajwiększe fundusze na cele kulturalno - oświatowe oddziałów Z. S. Fundusze te czerpie Koło ze składek członkowskich oraz imprez, urządzanych przeważnie razem ze Z. P. O. K.

Liczba członków Koła wynosi w chwili obecnej 200. Budżet Koła ustalono na rok ten na sumę 1500 zł. Jest jednak rzeczą pewną, że dzięki zwiększającej się stale liczbie członków

Koła, oraz dzięki imprezom suma budżetu będzie znacznie większa.

Dla skoordynowania współpracy zarządu powiatowego z Kołem Przyjaciół Z. S. ustalono ostatnio taką zasadę, że prezes Koła Przyjaciół jest również wiceprezesem zarządu powiatowego, a prezes zarządu powiatowego wiceprezesem Koła.



Cwiczenia polowe strzelców powiatu leszczyńskiego.

## Skład Zarz. Powiatowego Z. S. i Koła Przyjaciół Z. S.

Zarząd powiatowy: — ob. ref. star. Doliński Stanisław — prezes, ob. dr. Augustowicz Henryk — I wiceprezes, ob. Bielecki Adam — II wiceprezes, ob. prof. Machnikowski Sylwester — sekretarz, ob. dyr. May Edmund — skarbnik, ob. dyr. Wyżykowski Stanisław — członek zarządu, ob. insp. Tyczewski Edmund — członek zarządu, ob. Krzywkówna Stanisława — członek zarządu, ob. Kwaśnik Adam — członek zarządu; zastępcami członków komisji są obywatele: Zydorcak Władysław, Siłński Feliks i Nowakowski Franciszek. Skład komisji—obywatele: inż. Przygodzki Józef, dyr. Rychlewski Stanisław, sekr. w. pow. Dziak Leonard; zastępcy: wójt Lester Władysław, Górski Teofil.

## Zarząd Koła Przyjaciół Z. S.

Obywatele: dr. Augustowicz Henryk — prezes, ref. star. Doliński Stanisław — wiceprezes, prof. Karpiński Bolesław — sekretarz, prof. Mścisz Michał — skarbnik, członkowie zarządu: burmistrz Kowalski Jan, inż. Przygodzki Józef, Bielecki Adam.



Strzelczynie leszczyńskie w obozie letnim Z. S.



# Rzeczy wesole

## NIEPOROZUMIENIE.

Ob. Biedronka umówił się z dwiema paniami na wieczekę podmiejską. Spotkanie naznaczono w bufecie kolejowym.

Ob. Biedronka zjawia się oczywiście pierwszy. Siada przy stoliku i skraca czas przeglądaniem gazet. Po chwili podchodzi do niego kelner.

— Szanowny pan każe?

— Narazie — odpowiada ob. Biedronka — proszę o piwo. Czekam właśnie na dwie panie.

— Jasne? Ciemne?

— A cóż to, do djaska, obchodzi pana?!

## OBECNIE ŚLEDZTWO BĘDZIE UŁATWIONE.

Pan sierżant sprawdza personalja rekrutów, świeżo wcielonych do kompanji.

— Rekrut Szczypiorski!

— Jestem!

— Wasz zawód w cywilu?

— Połykacz szabel.

Sierżant marszczy groźnie brwi.

— Aha... Teraz przynajmniej jak broń będzie ginać, będziemy wiedzieli gdzie ją szukać.

## RACHUNEK WYRÓWNANY.

— Strasznie mi przykro, sąsiedzie, że moje kury zniszczyły wam ogród.

— Nie szkodzi. Przed godziną mój pies udusił ostatnią waszą kurę.

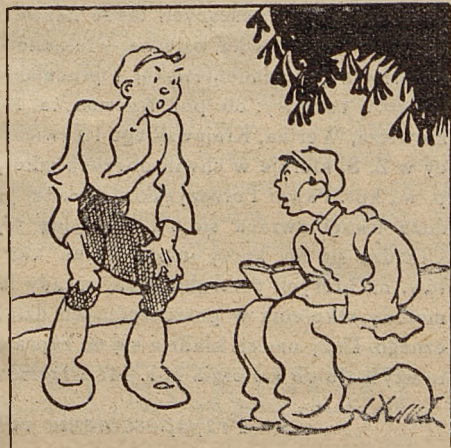
— Doskonale. Właśnie przed chwilą przejechałem tego psa.

## FRASZKI STRZELECKIE

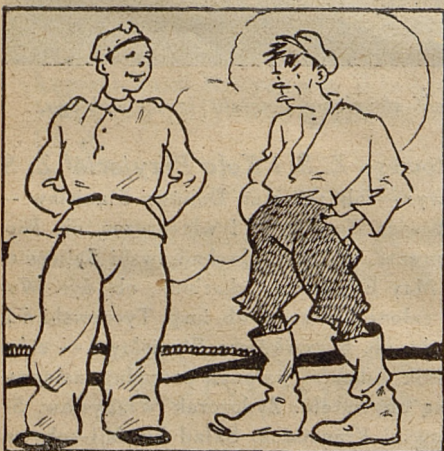
UŁOŻYŁ

FR. MAMUSZKA, JANOWICE,

ILUSTROWAŁ A. HOROWICZ



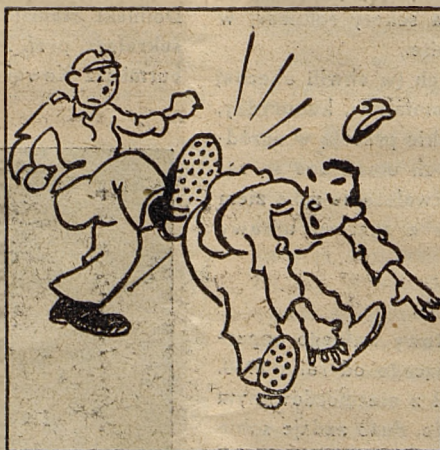
Raz strzelca, który książki w wolnych chwilach czytał  
Czy zmądrzał, jakiś głupiec szyderczo zapytał.  
O tak — odpalił strzelec bez chwili wahania  
Już mądrze odpowiadam na głupie pytania.



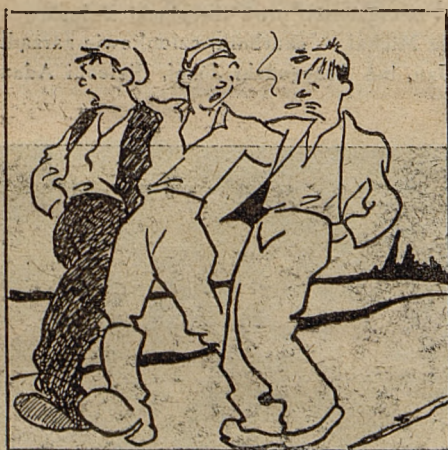
Czemże się różnisz od nas? — raz z miną wisielca  
Jeden z bandy nicponiów dopytywał strzelca.  
Tem — odparł żwawo, — aby nie być dłużnym w słowie  
Że noszę stale olej, wy zaś wodę w głowie.



Kpił z Franka koleczy, że pozostał  
w tyle  
W czasie marszu, uszedłszy zaledwo  
dwie mile  
To dlatego — odciął się — że cała  
ma siła  
Jest w głowie, a zaś u was w nogi się  
schroniła.



Wciąż na zbiórki się spóźniał obywatel Drogi  
Niepomagały częste bury i przestrogi,  
Gdy go w końcu wylano, rzekł: że mną  
do bani,  
Nibym Drogi, a przecież przez nie-  
dbalstwo „tan”.



Że nie włóczył się po wsi, lecz w świetlicy siedział  
Drwili z strzelca chłopaki; ten im odpowiedział:  
Ja nie chcę tracić czasu, który szybko  
mija,  
Ani też nosić miana: głupca-włóczy-  
kija.



# DIAMONDZYMNER

## ZADANIE NR. 56. — SZUKAMY LOTNIKA.

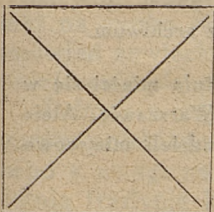


Z liter, tworzących sylwetkę lotnika i samolotu odczytać należy nazwisko asa lotnictwa polskiego.

Termin rozwiązań — 13 sierpnia, nagroda — piękna opowieść Zofji Zawiszanki o dzieciących latach Marszałka Piłsudskiego p. t. „Świt wielkiego dnia”.

## ZADANIE NR. 57. — LEGENDA O CYFRACH.

Według starej legendy wszystkie znaki arytmetyczne wiodą swój ród z jednego symbolicznego znaku, jaki wyryty był na kamieniu pierścienia Salomona. Znak ten miał kształt kwadratu z dwiema przekątnymi.



Spróbujcie sprawdzić ile prawdy jest w starej legendzie i usuwając odpowiednio niektóre linie kwadratu ułóżcie pierwotne cyfry od zera do dziewięciu.

Termin rozwiązań jak w zadaniu poprzednim, nagroda — książeczka oszczędnościowa z wkładką 10 złotych.

## ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 49.

*Kto pod kim dołki kopie sam w nie wpada.*

*Nie święci garnki lepią*

*Na pochyłe drzewo każda koza skacze*

*Kruk krukowi oka nie wykole.*

*Pasuje jak wół do karety*

*Nie kładź palca między drzewi.*

Prawidłowe rozwiązania nadesłali: 1) ob. Stemplówna, Kielce, 2) ob. Niedźwiedzki, Szadek, 3) oddział Podklasztor, 4) ob. Michalik, Borszczów, 5) ob. Pachówna, Nowy Sącz, 6) ob. Kołodziejówna, Siedlce, 7) ob. Kurkiewicz, Sosnowiec, 8) ob. Bilewicz, Niemenczyn, 9) ob. Mróz, Nowy Targ, 10) ob. Jesionowski, Stoczek, 11) ob. Opalko, Andrychów, 12) ob. Milczarek, Kołodienka, 13) ob. Stelmach, Kraków, 14) ob. Nordski, Podsumlańce, 15) ob. Kuczyński, Porozów, 16) ob. Lintner, Maniewiczze, 17) ob. Gerlach, Stecowa, 18) oddział żeński Jarosław, 19) ob. Lis, Dąbrowa Górnicza, 20) oddział Powursk, 21) ob. Szydłowski, Powursk, 22) ob. Krainka, Powursk, 23) ob. Pękala, Powursk, 24) ob. Pękalowa, Powursk, 25) ob. Szymańska, Berezowica Wielka, 26) ob. Niewidziało, Strykówka, 27) ob. Płoński, Jurowce, 28) ob. Tranzban, Jaworzno, 29) ob. Kor-

dasiewicz, Podbuż, 30) ob. Twardy, Podbuż, 31) ob. Lemczuk, Nidosiew, 32) ob. Kieruzal, Sulejów, 33) ob. Kowsz, Łachewszczyzna, 34) ob. Dyrda, Lesznięw, 35) ob. Pałucha, Czeladź, 36) ob. Fuglewiczówna, Ropienka, 37) ob. Zielińska, Sieradz, 38) ob. Jasiński, Czarnowice, 39) ob. Burek, Poznań, 40) ob. Grabarkówna, Zbąszyń, 41) ob. Hawlicki, Gliniany, 42) ob. Markowski, Potoczek, 44) ob. Fuczak, Potoczek, 45) ob. Gregołówski, Landwarów, 47) ob. Witrówna, Poznań, 48) ob. Rynkowski, Łowicz, 49) ob. Cambella, Warszawa, 50) ob. Maciejowski, Busk, 51) ob. Kalinowski, Landwarów, 52) ob. Uścięglówna, Limanowa, 53) ob. Blicharski, Pińsk, 54) ob. Kamiński, Brzeżany, 55) ob. Osowiec, Toporów, 56) ob. Barański, Piaski, 57) ob. Brzozowski, Warszawa, 58) ob. Morozowicz, Izabelin, 59) ob. Gromski, Ostrowiec, 60) ob. Kastańówna, Dubno, 61) ob. Chmielewski, Międzyrzec, 62) ob. Woźniak, Toruń, 63) ob. Stankowski, Milatyn, 64) ob. Marszel, Wejherowo, 65) ob. Kwaterniak, Brzozów, 66) ob. Cegielski, Częstochowa, 67) ob. Fijałkowski, Zduńska Wola, 68) ob. Łempicki, Synogardzie, 69) ob. Czerwina, Grudziądz, 70) ob. Szczywińska, Grodno, 71) ob. Kapuściński, Krongołów, 72) ob. Plonderek, Bielsk.

Nieprawidłowe rozwiązania nadesłali: 73) ob. Izybalska, Dębica, 74) ob. Sadkowski, Żarnowiec, 75) ob. Pławgo, Kiemieliszki, 76) ob. Dubicki, Kiemieliszki, 77) ob. Dykas, Dembowiec, 78) ob. Sochański, Piaseczno, 79) ob. Jasiński, Łęczno, 80) ob. Stępień, Grodziec.

Książeczkę oszczędnościową z wkładką 10 zł. wycisował ob. Kordasiewicz, Podbuż.

## ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 50.

Rozwiązania nadesłali: 1) ob. Jasiński, Łęczno; 2) ob. Lech, Królewska Huta; 3) ob. Otykański, Chełm Lub.; 4) ob. Misiewicz, Malkinia; 5) ob. Zaniewski, Ejsmonty; 6) komenda pow. Biała; 7) ob. Schepke, Ryczywół; 8) oddział Brzostek; 9) ob. Michalik, Brzostek; 10) ob. Krzysztyńska, Brzostek; 11) ob. Zastawna, Brzostek; 12) ob. Niewońowski, Brzostek; 13) ob. Dykas, Dembowiec; 14) ob. Płoński, Jurowce; 15) oddział Andrychów; 16) ob. Fronzblan, Jaworzno; 17) ob. Jezierski, Pożarowo; 18) ob. Nowakowa, Chrosno; 19) ob. Kordasiewicz,



Podbuż; 20) ob. Twardy, Podbuż; 21) oddział Grodkowice; 22) ob. Kieruzal, Sulejów; 23) ob. Demczuk, Zalesie; 24) ob. Pławgo, Kiemieliszki; 25) ob. Dyrda, Lesznięw; 26) ob. Szybalska, Dębica; 27) ob. Bednarski, Hadyńkowce; 28) ob. Nowak, Skierniewice; 29) ob. Szymański, Poznań; 30) ob. Ogrodnik, Brzostek; 31) ob. Kawecki, Brzostek; 32) ob. Janik, Brzostek; 33) ob. Markowski, Potoczek; 34) ob. Fuczak, Potoczek; 35) ob. Szymaszek, Sosnowiec; 36) ob. Bilewicz, Niemenczyn; 37) ob. Stępień, Grodziec; 38) oddział Dobrzeń; 39) ob. Siuda, Młodojewo; 40) ob. Krupa, Chlewiska; 41) ob. Micor, Kacwin; 42) ob. Ostrowska, Żywiec; 43) oddział Podklasztor; 44) ob. Bieliński, Podklasztor; 45) ob. Stelmach, Kraków; 46) ob. Szadkowski, Konin; 47) ob. Kondella, Poniec; 48) ob. Kędzia, Poniec; 49) ob. Gerlach, Stecowa; 50) oddział Dąbrowica; 51) ob. Marecka, Morszyn; 52) ob. Grossówna, Katowice; 53) ob. Klotz, Poznań; 54) ob. Stawiski, Grójec; 55) ob. Janas, Pińsk; 56) ob. Luckiewicz, Jabłonna; 57) ob. Marczak, Gniezno; 58) ob. Dymowski, Podlesie; 59) ob. Oksenberg, Tykocin; 60) ob. Żeliska, Wisła; 61) ob. Czarnecki, Warszawa; 62) ob. Czapczyk, Gonty; 63) ob. Matczanuk, Stradom; 64) ob. Kłodecka, Krynica; 65) ob. Woźnicki, Wilno; 66) ob. Goszczyński, Warszawa;

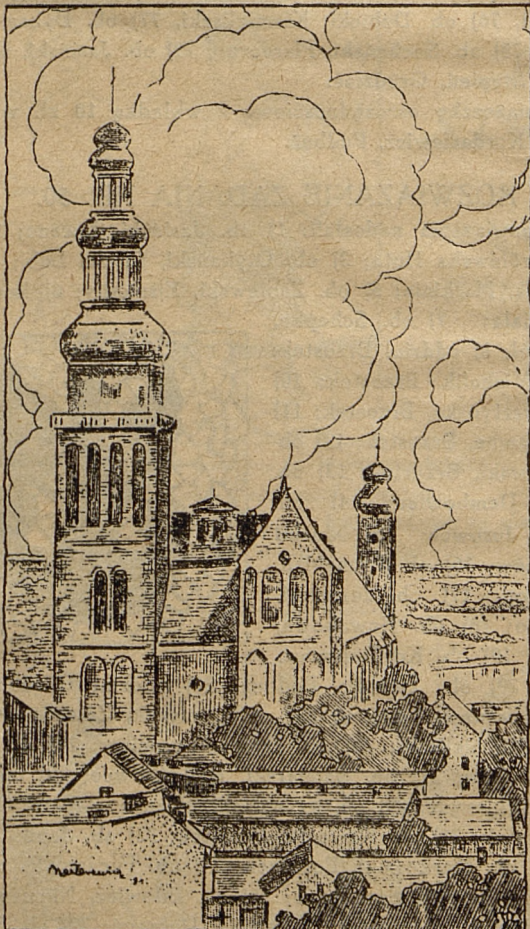


67) ob. Wikliński, Kielce; 68) ob. Korzeniowski, Siedlce; 69) ob. Krypnik, Białystok; 70) ob. Synoradzki, Kalisz; 71) ob. Osiecki, Kleparów; 72) ob. Kowalski, Ciechocinek; 73) ob. Małowski, Małkinia; 74) ob. Olszewski, Nowy Dwór; 75) ob. Kamiński, Bydgoszcz; 76) ob. Stanek, Częstochowa; 77) ob. Chojna, Lwów; 78) ob. Wawrzyniak, Jędrzejów; 79) ob. Szymanski, Łódź; 80) ob. Laszkiewicz, Gdynia; 81) ob. Osłowska, Lublin; 82) ob. Kołczak, Nowy Tomysł; 83) ob. Pisarski, Warszawa; 84) ob. Mychlik, Piotrków; 85) ob. Czepietowski, Kalina; 86) ob. Dywiński, Winniki.

Podręcznik kpt. Wł. Dobrowolskiego „Lekka atletyka” wylosował oddział Andrychów.

## CHEŁMŻA

Miasto w powiecie toruńskim, położone nad jeziorem t. zw. Chełmżyńskim, jedno z najstarszych miast pomorskich, liczące około 12.000 mieszkańców Chełmża posiada największą cu-



krownię w Europie, co wpłynęło na duże skupienie rzesz robotniczych i w czasach dzisiejszego kryzysu, więcej odczuwa go, aniżeli inne miasta pomorskie.

Historję miasto Chełmża ma bogatą w wypadki dziejowe, jak przeniesienie przez biskupa Heidenreicha biskupstwa do Pelplina w roku 1251, najazdy krzyżackie, na które jako kresowe miasto było wciąż narażane. W nowej historii miasto zapisało się chlubnie wygnaniem najeźdźcy niemieckiego z Chełmży nie bez ofiar krwi.

Na zdjęciu widzimy kościół pokatedralny w Chełmży.



Oddział Z. S. Wojska: — Poto przecież mamy w „Strzelcu” dział „Odpowiedzi Redakcji”, aby nie udzielać odpowiedzi listownych. Pożytek z tego podwójny: dla Was, bo nie potrzebujecie przysyłać znaczków pocztowych na odpowiedzi, oraz innych obywateli, którzy czytając „Odpowiedzi” niejednokrotnie znajdą dla siebie coś ciekawego. W sprawie zniżek zwróćcie się do Komendy Powiatu Z. S.

Ob. Misiwicz, Małkinia: — Podawaliśmy w „Strzelcu”, na początku b. r. zadanie bardzo podobne do Waszego (rozsypane płatki). Zagadka znana. Nie wiemy, gdzie można otrzymać potrzebny bilet. Może w komendzie powiatu daliby Wam jeśli nie bezpłatny, to choć ulgowy.

Ob. Kieruzal, Sulejów: — Przyślemy w pierwszych dniach sierpnia.

Oddział Z. S. Rosochowacie: — Nie będziemy mogli podawać takich komunikatów gdyż Państwowy Instytut Meteorologiczny podaje tylko dzienne przepowiednie pogody, komunikatów dłuższych, tygodniowych niema.

Ob. Kownacki, Siedlce: Nietylko komunikaty z walnych zebrań, ale i sprawozdania z pracy oddziałów. Nie chcemy tylko dowiadywać się o pracy terenu z przysyłanych do Redakcji wycinków pism, ale prosimy o korespondencje pisane specjalnie dla „Strzelca”. Załączona przy liście notatka z archiwum.

Ob. Trumpus, Ustrzyki Dolne: — Kapituła mieści się w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych w Warszawie, Aleje Ujazdowskie 1-3-5. Szczegółowe informacje udzieli miejscowe P. K. U.

Ob. Kołomański, Bliżyn: Konkurs na Ognisko przedłużony został do 1 sierpnia b. r., Wasze prace siłą rzeczy nie mogą być zaliczone do pozakonkursowych. Przyslijcie materiały, o których piszecie, po przejrzeniu odpowiemy.

## „LEKKA ATLETYKA” KPT. WŁ. DOBROWOLSKIEGO

NIEZBĘDNY PODRĘCZNIK

DLA KAŻDEGO STRZELCA - SPORTOWCA

KOSZTUJE TYLKO 5 ZŁ.



# POLSKIE HUTNICTWO ŻELAZNE W DOBIE OBECNEJ

(Wyjątki z dłuższego artykułu)

Polskie hutnictwo żelaza całkowicie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania wewnątrz kraju, ponadto zaś wytwarza nadwyżki, dla których rynków zbytu poszukiwać należy zagranicą. Obecnie, wobec kurczenia się zbytu na rynku wewnętrznym poszukiwanie dróg ekspansji zagranicą stało się dla hutnictwa koniecznością gospodarczą.

Niepomyślne dla nas zmiany w układzie stosunków na międzynarodowym rynku żelaza, jakie zaszły w ostatnich latach, przyczyniły się do natężenia trudności, z którymi walczy obecnie hutnictwo. Spadek waluty w najpoważniejszych państwach produkujących żelazo (Stany Zjednoczone, Anglja) wzmacnia ich działalność eksportową, zaś wzrastająca dążność do gospodarczego usamodzielniania się państw, znajdująca swój wyraz w stosowanym na coraz szerszą skalę protekcjonizmie przemysłu krajowego powoduje kurczenie się rynków zagranicznych.

Zachodnio-europejscy wytwórcy stali, którzy próby powrotu do wolnej konkurencji okupili wysokimi stratami, dokonali ostatnio odbudowy Międzynarodowego Kartelu Stali, co sprawia, że w najbliższym czasie przemysł polski na rynkach zagranicznych znajdzie się wobec zwartego frontu najpoważniejszych eksporterów żelaza.

Dorywczy charakter wywozu, nader ciężkie warunki na rynku międzynarodowym oraz ograniczenie zamówień sowieckich wpłynęły w r. 1932 na znaczne zmniejszenie się polskiego eksportu żelaza.

Jednym z dogodniejszych terenów zbytu dla wytworów polskiego hutnictwa jest rynek rosyjski, zarówno z uwagi na położenie geograficzne, jak i wieloletnią tradycję handlową jeszcze z okresu, poprzedzającego wojnę światową.

Wzamian za bogate w żelazo rudy krzyworskie, wysyłały polskie zakłady hutnicze do Rosji gotowe wytwory, które z uwagi na ich wysoki gatunek, były już wówczas na rynku rosyjskim bardzo cenione, znajdując na nim szeroki zbył. W okresie wojny światowej ruch ów siłą rzeczy został zupełnie zahamowany.

Biorąc pod uwagę, że zacieśnienie więzów gospodarczych pomiędzy obydwojoma krajami stale postępuje, wyrażam przekonanie, że tak w odniesieniu do surowców i wytworów hutniczych jak również co do pozostałych pozycji, składających się na wymianę



B. min. Bolesław Grodziecki, generalny dyrektor Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

towarów pomiędzy Polską a ZSRR, istnieją poważne możliwości dalszego pogłębienia rozwijających się po myślnie stosunków handlowych.

Przeszkody w opanowaniu rynków eksportowych przezwyciężyć może tylko wspólna akcja przemysłu, oparta na ścisłej współpracy z czynnikami rządowymi, które stale wykazują daleko idące zrozumienie i zainteresowanie omawianymi problemami.

Niezależnie jednakowoż od posunięć, które narzuca nam w dziedzinie eksportu materiałów hutniczych najbliższa przyszłość — zarysowuje się coraz ostrzej potrzeba zwiększenia konsumpcji żelaza na rynku krajowym, stanowiącym naturalną podstawę, na której hutnictwo polskie opiera swą działalność.

Nie ulega kwestji, że oczekiwana poprawa na światowym rynku żelaza nie pozostałaby bez wpływu na kształtowanie się sytuacji hutnictwa polskiego.

Pojawiające się tu i owdzie oznaki poprawy pozwalają mi wyrazić przypuszczenie, że w niedalekiej być może przyszłości będzie można przystąpić do rozszerzenia zakresu prac nad usprawnieniem gospodarki hutniczej, co przyniesie znaczne i trwałe korzyści hutnictwu krajowemu, rynkowi żelaza i Państwu.

B. Grodziecki

Naczelný Dyrektor Syndykatu  
Polskich Hut Żelaznych.



Gmach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych w Katowicach.



# ZDROJOWISKO CIECHOCINEK

*Walorami leczniczymi i techniką urządzeń przewyższa uzdrowiska zagraniczne*

Gdy zaczyna się w towarzystwie rozmowa na temat dokąd wyjechać na letnie wywczasy, czy też w celu leczenia balneologicznego, bodaj pierwsze zdanie jakie się słyszy jest: „Niestety co za straszne czasy, nie można w tym roku wyjechać zagranicę. Paszporty drogie, a tu i tak brak gotówki.” I zaczyna się wyścig przechwałek: gdzie i jak kto spędził czas zagranicą. Zaczyna się zachwyt jak tam dobrze, jak pięknie, jak tanio i t. d., a dalej następuje krytyka naszych zdrojowisk i uzdrowisk: „U nas niema nic, wody nic nie warte, brudno, prymitywnie, drogo” it.d.

Widzę jak niedowierzająco uśmiechasz się, miły Czytelniku, czy nadobna Czytelniczko, ale proszę pomyśl trochę, czy tak nie jest. Niestety tak. Smutne to, ale prawdziwe. Już my Polacy, byliśmy, jesteśmy i bodaj zostaniemy tacy próżni, że podziwiamy błyszczącą imitację zagranicznego brylantu, a ganimy swój skromny, ale prawdziwy.

Dziś cała Polska we wszystkich dziedzinach pracy idzie pod hasłem Wodza Marszałka Piłsudskiego, który wyrzekł znamienne słowa: „Idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig żelaza, jak przedtem był wyścig krwi”.

Hasło to zrozumiane zostało przez ludzi idei, ludzi pracy, których na szczęście znalazło się dużo w Polsce i zaczął się wyścig pracy. Zaczęło się współzawodnictwo między rodakami i współzawodnictwo z zagranicą.

Najcięższą bodaj rolę ma w tym wyścigu zdrojownictwo, gdyż ciężar wyścigu pracy skupił się wyłącznie na wyścigu z zagranicą. Ale i tu nie zabrakło głów i rąk ludzkich i po kilku latach wyteżonej pracy możemy się śmiało zmierzyć z Badami zagranicznymi.

W wyścigu tym śmiało rzec można wybił się na czoło Ciechocinek. I doprawdy miło słyszeć, jak dziś

wszędzie słyhać Ciechocinek... Ciechocinek. Już nawet daje się zauważyć, że tak jak się chwalimy pobylem zagranicą, zaczynamy się chwalić pobylem w Ciechocinku.

Wystarczy być w Ciechocinku, zwiedzić go chociaż pobieżnie, aby nabrać dumy partyjotycznej, że jednak w Polsce zdrojownictwo nie ustępuje zagranicznemu.

Bo czym jest gorsza w swoich skutkach, znana ze swych właściwości leczniczych ciechocińska wysoko-procentowa, gorąca solanka, bijące obfitem źródłem z głębi 1300 mtr. o naturalnej ciepłocie prawie idealnej, gdyż 37° C. Gdzie w Europie w tych słynnych Badach jest taka druga?

Czem są gorsze łaźienki pobudowane w stylu „romańskim” i „renesans”, które w wielkich 4 gmachach mieszczą przeszło 400 nowoczesnych wanien przystosowanych do kąpieli błotnych, solankowych, gazowych, do inhalacji, wodolecznictwa i t. p. działów leczniczych.

Które ze zdrojowisk zagranicznych posiada baseniki z bieżącą o naturalnej ciepłocie solanką, kryte szklanymi dachami, przystosowane do kąpieli zbiorowych nawet podczas deszczu? Które ze zdrojowisk zagranicznych może się poszczycić potężnymi tężniakami-kolosami z przed stu lat zbudowanymi z drzewa, wyłożonymi gałązkami z ciernia, z których pada ciągły słony deszcz mieniać się w słońcu kolorami tęczy? Wygląd wspaniały i imponujący; 3 drewniane płaczące olbrzymy - „Tężnie” chluba przedstuletniej techniki budownictwa. Dziś wyszukane dla celów leczniczych, dając schorzałym płucom odżywcze przesycone ozonem powietrze.

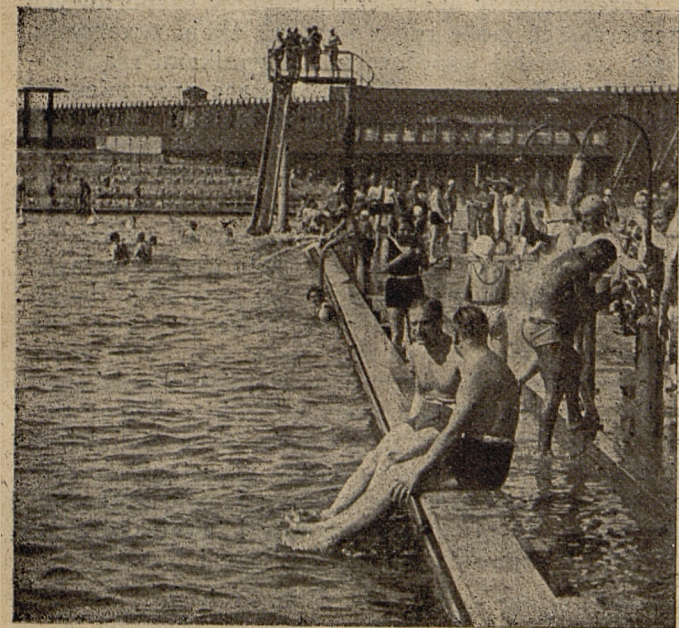
Które ze zdrojowisk zagranicznych ma więcej kwiecica i trawników, jak Ciechocinek, nazywany dziś zdrojowiskiem—ogrodem. Czyż kwiaty zagranicą mają inną barwę, czyż inaczej pachną? Napewno nie! Wątpię czy Bady mają ładniejsze parki i ładniejsze drzewa.

Które ze zdrojowisk zagranicznych ma ładniejszy i większy, a bardziej nowoczesnie urządzony basen, ten Adrjatyk Polski o powierzchni 4000 mtr. napełniony stale przepływającą solanką o 2 proc. zasolenia i 22° ciepłoty.

Gdzie jest przy basenie piękniejszy, nowoczesny pawilon, mieszczący szatnię na 3000 osób, natryskownie, gabinety dla masażu, suszarki i t. p. urządzenia z cukiernią na tarasach okalających basen.

Dookoła basenu rozległe plaże z leżakami, budami plażowymi i różnokolorowymi parasolkami. W basenie ześlizgi. Nad nim skocznie, trampoliny. Wszystko to z kaskadami solankowymi tworzy przepiękną mozaikę na tle wiekowych tężni—olbrzymów, podziwiających jakoby cuda basenu i rozkosze dzieciarni w pomysłowo urządzonym Ogródku Jordanowskim. Proszę poszukać tego gdzieindziej!

A ulice Ciechocinka, czy swemi asfaltami, chodnikami, w obramowaniu z drzew, trawników i festonów ustępują zagranicznym? W parku głównym orkiestra symfoniczna Opery Poznańskiej, w teatrze



Basen w Ciechocinku cieszy się wielkim powodzeniem.



opera, kino dźwiękowe, dwie dobrze urządzone restauracje „Europa” i Millera, gdzie codzień dancing przy dźwiękach najwybitniejszych polskich jazz-bandów Golda i Petersburgskiego, Kataszka i Karasińskiego i Melodysty Freda.

Czytelnię, klub towarzyski, ładne duże sklepy, 16 par pociągów dalekobieżnych na dobę, uroczyste brzości Wisły, wycieczki statkami, pociągami Dancing-Bridge. Czy to nie zagranica dla tych, którzy tak za nią tęsknią, czy to nie chluba dla patriotów, którzy chcą, aby wszystko co Polskie było najlepsze.

A jedna z najważniejszych spraw pobytu w zdrojowisku — strona mieszkaniowa, czy przedstawia się gorzej?

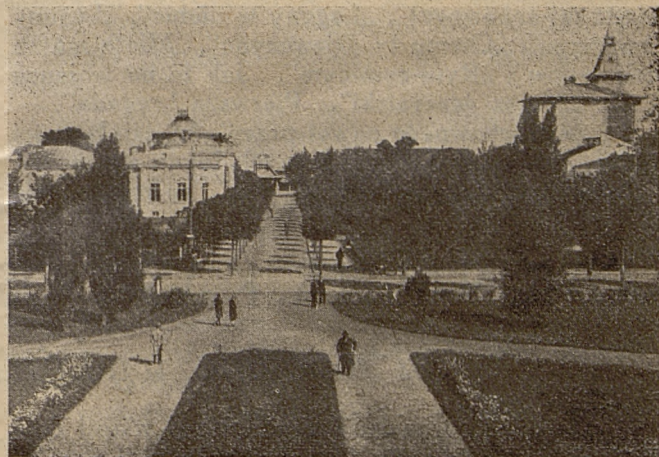
Napewno nie! Ciechocinek posiada już dziś wodociągi i kanalizację, dworki z bieżącą wodą w pokojach i na korytarzach. W dworkach wanny. Wszystko czyste, schludnie budowane w stylu willowym, otoczone ogrodami i kwietnikami. Czego więcej możemy chcieć. Pałaców, kamienic? mamy je na każdym kroku w mieście, od którego skwapliwie uciekamy na czas upałów letnich.

Dla amatorów spacerów, miejsca spacerowe nad Wisłą, polami wśród żyznych łąnów kujawskich, piękny Park Główny, park Sosnowy i Tężniowy.

Dla amatorów sportów — korty tenisowe, kręgielnie, boiska, jazda konna pod okiem specjalistów, dla dzieci kuce, osiołki, huśtawki. Czy gorzej jak zagranicą?

Tak, mili Czytelnicy! Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie!

Zrozumienie idei zawartej w słowach duchowego Wodza narodu „wyscig pracy” stworzyło dziś Ciechocinek takim jak jest. Ciechocinek, który zaspoko-



Ciechocinek. Ogólny widok zdrojowiska.

napewno tęskniących za zagranicą, a da zdrowie, wypoczynek i rozrywkę tym, którzy tu przyjadą i woła swoje prawdziwe dobro niż blichtr zagraniczny, którym nie imponuje Biarritz, albo Karlsbad, lecz którzy się cieszą, że mają swoją rodzimą zagranicę, swój kochany wspański Ciechocinek.

## DOBRA PŁYTA GRAMOFONOWA

*Dzięki uprzejmości p. Dyrektora Kleina, zwiedził współpracownik nasz, p. E. P., Polskie Zakłady Fonograficzne, co dało mu możliwość zapoznania się z wysokim poziomem technicznym i artystycznym wymienionych zakładów.*

Produkcja dobrej płyty gramofonowej musi być wynikiem zespolecia dwu podstawowych elementów: wysokiego poziomu technicznego, oraz wysokiego poziomu artystycznego.

To są te dwa momenty, które posiadają kapitalne znaczenie dla wytwarzania płyt gramofonowych i decydują o ich wartości. Polskie Zakłady Fonograficzne znalazły się w szczególnych warunkach, które umożliwiły całkowitą realizację wspomnianych wymagań. Mając do dyspozycji cały szereg najnowszych patentów światowych z dziedziny elektro-akustyki, dzięki którym produkcja płyty dźwiękowej doszła w ostatnich czasach niemal do doskonałości, korzystając ze wszystkich ulepszeń, wprowadzonych przez przodujące światowe wytwórnie płyt gramofonowych, które chętnie udzieliły pozwolenia polskiej wytwórni na używanie ich marek fabrycznych dla wytwarzania w kraju płyt, Polskie Zakłady Fonograficzne rozpo- wszczniają u nas płyty nieszumujące, płyty wzbudzające ogólny podziw i zachwyt.

Jeżeli chodzi o stronę artystyczną produkowanych przez Polskie Zakłady Fonograficzne płyt „Odeon”, to trzeba przyznać, że przedstawia się ona imponująco. Najwięksi artyści polscy i zagraniczni, jak

Bronisław Huberman, Jan Kiepura, Ignacy Frydman, Ewa Bandrowska - Turska, Willem Engelberg, Gregor Piatigorski, Vasa Prihoda, Richard Tauber, Tino Pattiera, Nino Piccaluga, Bakman i wielu innych są uwiecznieni na płytach „Odeon”.

Podobnie i dział muzyki lekkiej reprezentowany jest na płytach „Odeon” w sposób pierwszorzędny. Najnowsze przeboje taneczne repertuaru krajowego i zagranicznego wykonane są na płytach „Odeon” przez najlepsze zespoły muzyczne, jak na przykład orkiestry Dajos Béla, Edith Lonard, Barnabes Geczy, Harry Roy, Louis Armstrong, Bravour, Francisco Canarro, Arcadi Flatto i inne, a popularne piosenki śpiewane są przez ulubionych refrenistów Andrzeja Boguckiego, Adama Wysockiego, Jerzego Czaplickiego, Eugenjusza Bodo i innych.

W roku bieżącym wytwórnia płyt „Odeon” zainicjowała szereg nagrań polskich legjonowych piosenek żołnierskich w wykonaniu orkiestry reprezentacyjnej 36 p. p. L. A. z udziałem solistów i chóru. Nagrania te wypełniają dotkliwą lukę w polskim repertuarze płytowym w postaci popularnych piosenek żołnierskich, które ujęte zostały w nadzwyczaj barwną i interesującą formę. Efektowny i pomysłowy, a przytem pełen prostoty układ majora Sledzińskiego sprawia, że piosenek tych, pomimo że są wszystkie dobrze znane, słucha się z zaciekawieniem: znajdują się one wkrótce w każdym polskim domu, świetlicy czy szkole. Tytuły cyklu tych piosenek, obejmującego na pierwszym miejscu „Hymn Narodo-



wy" i „Wszystkie nasze dzienne sprawy" brzmią: „O mój rozmarynie", „Wojenko, Wojenko", „Smutna jest dola moja", „Haniś, moja Haniś", „Siekiera, motyka", „Prosiłem ją przy jabłoni", „Jedzie, jedzie na kasztance", „Pierwsza kadrowa", „Sałatka legjonowa część I i II", „Przybyli ułani", „Sapery", „Świstak", „Książd mi zakazał", „Leguny w niebie", „Leguny na kwaterze", „Czemu ty dziewczyno", „Miała matka trzech synów", „Rym-cym-cym", „Jak to na wojence ładnie", „Marsz generalski", „Pierwsza brygada".

Z powierzchownego nawet przeglądu działalności Polskich Zakładów Fonograficznych łatwo się można zorientować, dlaczego płyty „Odeon" zajmują dziś

przodujące stanowisko już nie tylko na polskim, ale i na światowym rynku handlowym.

Jeżeli mimo starania i wysiłku polityka repertuarowa marki „Odeon" nie zawsze pokrywa się z zamiarami Polskich Zakładów Fonograficznych, to musimy to zapisać na rachunek niekorzystnej konjunktury gospodarczej, która w wielu wypadkach hamowała szerszy rozmach i inicjatywę. Pomyślny i żywotny rozwój Polskich Zakładów Fonograficznych pozwala przypuszczać, że produkcja dobrej płyty gramofonowej wytwarzanej w kraju pod każdym względem stoi na poziomie najslawniejszych marek światowych.

## KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI W GDYNI

### *Propaguje wydajnie ideę oszczędności*

Miniony rok sprawozdawczy upłynął wśród dużego zaostrażającego się przesilenia gospodarczego. Polska, jako kraj wybitnie rolniczy, jest uboga we własne kapitały. Proces kapitalizacji, który u nas rozwijał się wolno, został obecnie zahamowany i staliśmy się świadkami procesu odwrotnego — ubożenia szerokich warstw społeczeństwa, wyrażającego się zmniejszeniem wkładów oszczędnościowych.

Zarząd Kasy cały swój wysiłek skierował na płaszczyznę utrzymania płynności Kasy, bo przez nią zdobywa się tylko zaufanie społeczeństwa.

**Wkłady oszczędnościowe.** Stan wkładów oszczędnościowych wynosił w dniu 31 grudnia 1931 r. 2914 książeczek oszczędnościowych na sumę zł. 2.866.542-71 w dniu 31 grudnia 1932 r. 3981 ks. oszczędn. na sumę zł. 2.421.627-74. W roku sprawozdawczym przybyło 1.067 książeczek oszczędnościowych, wkładów natomiast ubyło zł. 444.924-97. Przeciętnie przypada na jedną książeczkę oszczędnościową kwota 608 zł. Ubytek wkładów jaki się zaznaczył w roku sprawozdawczym, jest niewątpliwie spowodowany przeciągającym się przesileniem gospodarczym. W wyniku tego

wielu posiadaczy oszczędności zebranych w czasie dobrej konjunktury gospodarczej, wycofywało je na cele konsumpcyjne i celem podtrzymania zagrożonych warsztatów pracy, a najczęściej dokańczania rozpoczętych budowli. Znaczny wzrost książeczek oszczędnościowych wskazuje, że ilość oszczędzających drobne kwoty stale wzrasta. Fakt ten dobitnie świadczy, że Kasa w tak krytycznym okresie, jakim był rok sprawozdawczy, wykazała nadzwyczajną sprawność w opanowaniu sytuacji na lokalnym rynku pieniężnym, ugruntowując ostatecznie zaufanie szerokich warstw społeczeństwa do propagowanej przez siebie idei oszczędności.

Dzięki wielkiej ostrożności stosowanej przez Zarząd Kasy, uniknęła ta instytucja wielu nieprzyjemności z powodu niesumienności klientów. Nieznaczną ilość zaskarżonych i zaprotestowanych weksli najlepiej o tem świadczy.

**Kredyt wekslowy:** W roku sprawozdawczym zdyskontowano 15.660 weksli na zł. 19.217.668.

**Pożyczki terminowe pod zastaw popierów wartościowych i innych wartości.** W roku 1932 udzielono 338 pożyczek na 595.411.— zł. Pożyczki hipoteczne w roku sprawozdawczym 10 pożyczek na zł. 276.299-51. Udział poszczególnych gałęzi gospodarczych w kredycie wekslowym:

Przemysł i budownictwo 2770 — 2.792.281 złotych.

Rzemiosło 1812 — 557.411. złotych.

Handel 5236 — 2.299.340 zł.

Rolnictwo — 223 — 76.956 zł.

Rybaczy 15 — 10.500 zł.

Inne zawody 4914 — 1.516.215 zł.

Instytucje komunalne 690 — 11.964.964 złotych

Majątek Kasy uległ następującym zmianom: Fundusz zasobowy wzrósł o 78.333-46 zł. i wynosi w chwili obecnej 300.000 zł. Kapitał zakładowy 250.000 złotych.

Reasumując powyżej przytoczone szczegóły z działalności Kasy, w roku sprawozdawczym, widzimy, że mimo ostrego przesilenia gospodarczego i związanego z niem zamarcia życia handlowego i przemysłowego Instytucja ta zrobiła wielki krok naprzód w swym rozwoju ugruntowując swój postępek na silnych i trwałych podstawach.

(—) Franciszek Linke

Dyrektor K. K. O. m. Gdyni.



Franciszek Linke, dyrektor K. K. O. m. Gdyni.



# ŚLĄSKIE ZAKŁ. ELEKTRYCZNE S.A. KATOWICE

## Elektrownia w Chorzowie

Kiedy w roku 1897 ówczesny dyrektor generalny Towarzystwa Elektrycznego A. E. G. w Berlinie, tajny radca budowlany Emil Rathenau, położył podwaliny pod budowę elektrowni w Chorzowie, prorokowano elektrowni przyszłość osiągnięcia najwyżej 5.000 kW obciążenia. Już w kilka lat po uruchomieniu, które nastąpiło 1 maja 1898 r., okazało się, że przypuszczenie to nie było słuszne, ponieważ już w roku 1904 najwyższe obciążenie wynosiło 5.550 kW. Nie uwzględniono bowiem przy zakładaniu elektrowni tej okoliczności, że w kołach wielkiego przemysłu na Górnym Śląsku tak prędko zapanuje przekonanie o większej korzyści z punktu widzenia ekonomicznego i technicznego pobierania prądu elektrycznego z jednej wielkiej elektrowni, aniżeli wytwarzania go we własnym małym zakładzie.

Interesujący jest szybki wzrost przyłączonych do sieci silników w latach 1898 — 1909. Już w roku 1906 zużycie prądu elektrycznego na siłę przewyższało zużycie na światło. Celem przedsiębiorstwa było co prawda pozyskanie jako odbiorcy przemysłu, jednakże towarzystwo było początkowo zmuszone ograniczyć się przede wszystkim do poszukiwania głównych odbiorców pośród kół, które potrzebowały prądu dla oświetlenia.

Poszczególne gminy przyłączały się w szybkiej kolejności do sieci. Z zarządem kolei żelaznych zawarto umowy, normujące dostawę prądu do oświetlenia dworców. Napędzane dotąd na Górnym Śląsku parą tramwaje zostały w r. 1899 prawie na wszystkich liniach zelektryfikowane. Działalność propagandowa wśród przemysłu natrafiała początkowo na wielkie trudności. Zostały one usunięte dopiero dzięki utworzeniu przez dyrektora generalnego, p. Aghte, odpowiedniej taryfy dostaw prądu, istniejącej w zasadzie do dnia dzisiejszego. W taryfie tej uwzględniono w sposób sprawiedliwy wszystkie te czynniki, które wpływają na koszty prądu i są tak różnorodne u poszczególnych odbiorców. To też w szybkim następstwie każde nowe urządzenie przemysłowe zostaje od razu wyposażane w elektryczny napęd, a także zelektryfikuje się wiele starych zakładów.

Kiedy w czasie wojny w roku 1915 powstała w Chorzowie Fabryka Związków Azotowych, dostawę prądu przejęła Elektrownia w Chorzowie; zaraz w pierwszym roku, w r. 1916, ilość dostarczanego prądu wynosiła około 114 000 000 kWh i później w roku 1927 ilość ta wzrosła do 274 000 000 kWh.

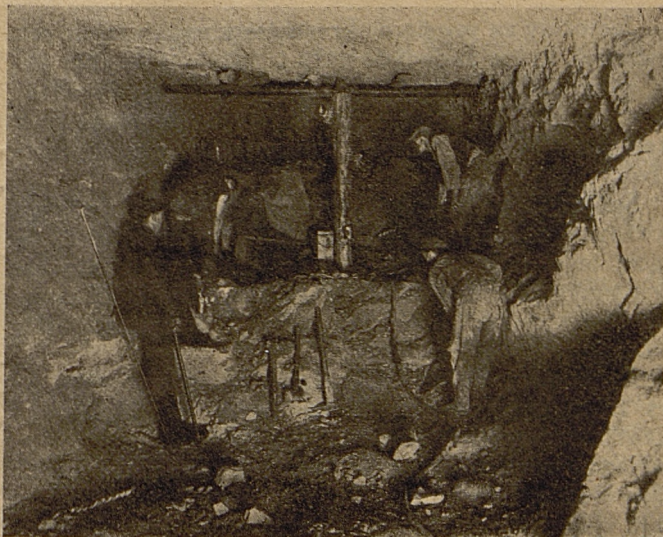
Rozwój zużycia prądu jest niemniej imponujący.

Przy uruchomieniu Elektrowni moc zainstalowanych maszyn wynosiła 840 kW i składała się z trzech tłokowych maszyn parowych po 280 kW. Wskutek stałego wzrostu zapotrzebowania prądu towarzystwo widziało się zmuszone już kilka miesięcy później postawić nowe maszyny i nowe kotły. Pierwsze turbiny parowe o mocy 1 000 kW ustawiono już w roku 1906. Z roku na rok rosła ilość instalowanych maszyn, usuwano stare jednostki, kotły i zabudowania, ażeby zrobić miejsce jednostkom większym i nowocześniejszym. Dziś

Elektrownia w Chorzowie o mocy zainstalowanej ponad 81 000 kW i powierzchni ogrzewalnej kotłów około 20 000 m<sup>2</sup> należy do największych w Polsce.

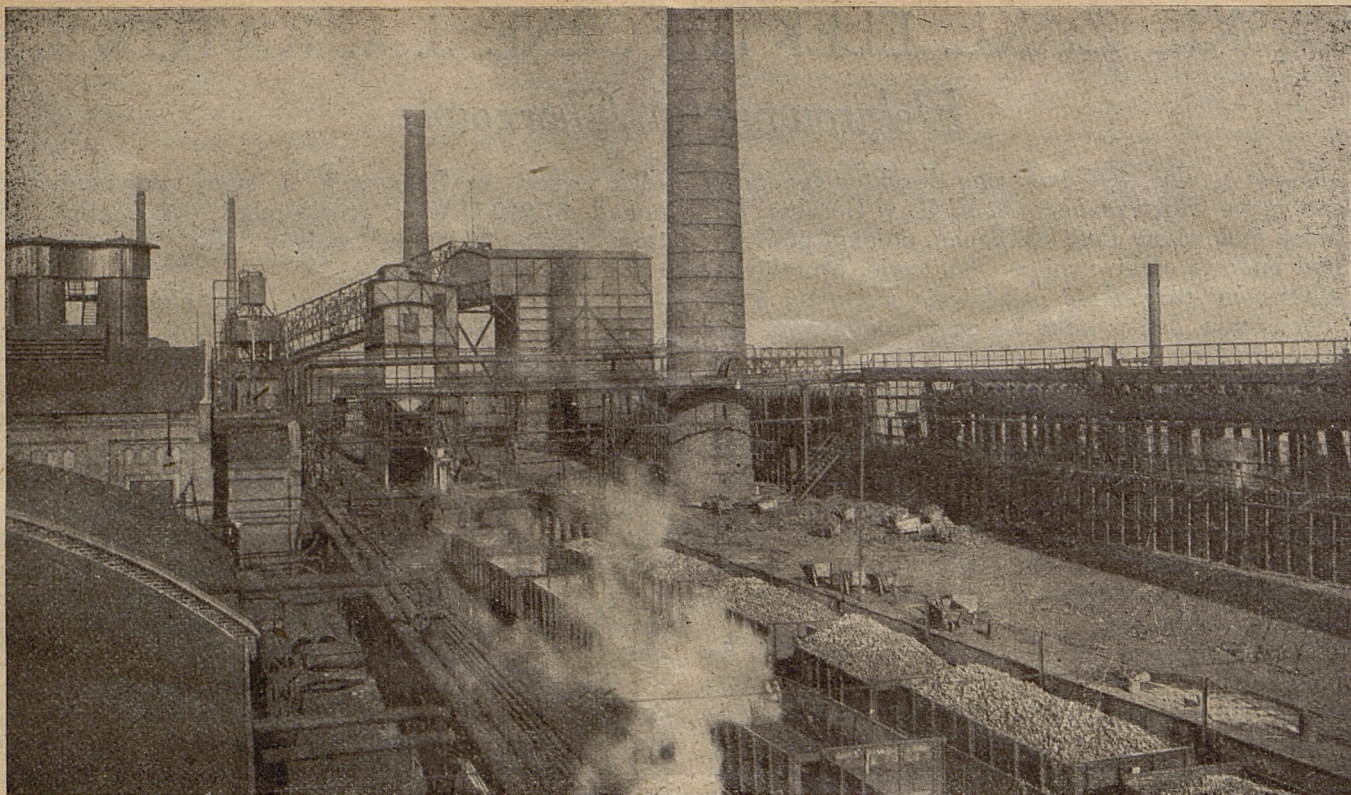
Cechą charakterystyczną dla elektrowni górnośląskich, a zwłaszcza dla elektrowni w Chorzowie, jest wielka ilość (34 sztuk) chłodzi; wskutek panujących w okręgu przemysłowym ciężkich warunków wodnych elektrownia w Chorzowie także, niestety, nie jest w szczęśliwym położeniu i nie ma możliwości pobierania odpowiedniej ilości wody chłodzącej bezpośrednio z rzeki i t. p. Elektrownia w Chorzowie pobiera zatem wodę, potrzebną do uzupełnienia zachodzących w chłodniach strat, zapomocą rurociągu z kopalni, odległej o 6 klm. Najwyższe zużycie wody wynosiło w roku 1928 około 225 000 m<sup>3</sup> na miesiąc.

Nie można wreszcie pominąć milczeniem tej okoliczności, że elektrownia Chorzowska może sobie rościć pretensje do zasługi spalania mialu węglowego pod kotłami parowymi, ponieważ jako pierwsza elektrownia na kontynencie europejskim utorowała w tym kierunku drogi przez zastosowanie odpowiednich rusztów. Miał węglowy, gromadzony dotychczas jako produkt odpadkowy na hałdach, stał się przez to wartościowym obiektem handlowym, co też wpłynęło na kształtowanie się jego ceny. Tona mialu węglowego kosztowała wówczas 1.— do 1.30 Mk.; cena ta wywołuje rozmaite refleksje w porównaniu z cenami dzisiejszemi.



PRACE WIERTNICZE W KOPALNI WĘGLA „WALESKA” SPÓŁKA AKCYJNA W ŁAZISKACH ŚREDNICH.





*Rybnickie Gwarectwo Węglowe. Koksownia na kopalni Emma.*

## DZIESIĘCIOLECIE CHORZOWA

### *Polski przemysł azotowy jest ważkim czynnikiem w rozbudowie gospodarki narodowej państwa*

Jesteśmy za progiem okresu żmudnych i trudnych wysiłków, które zadecydowały o rozwoju ważnej gałęzi przemysłu narodowego, bo gałęzi, zapewniającej możliwość rozwinięcia sił Państwa, wymaganych przez warunki zewnętrzne i wewnętrzne potrzeby rolnictwa.

Spoglądając z perspektywy tych lat na dorobek Chorzowa, należy stwierdzić, że wypełnienie żywą treścią tego, pełnego blasków i światła, rozdziału historii przemysłu azotowego w Polsce, najściślej związane jest z osobą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Prof. Ignacego Mościckiego.

Z okresem 10-lecia Chorzowa łączy się ściśle okres 15-to lecia przemysłu azotowego w Polsce, zapoczątkowanego przez Pana Prezydenta Prof. Mościckiego, uruchomieniem w 1918 roku fabryki „Azot” w Jaworznie, fabryki ciężkiego nieorganicznego przemysłu chemicznego, która i do dziś dnia pracuje aparatami Jego pomysłu i konstrukcji.

„Azot” był kolebką naszego przemysłu azotowego. Tu pod doświadczonego kierownictwem tworzą się pierwsze kadry fachowców, tu tkwi potencjalna siła rozwoju przyszłego polskiego przemysłu azotowego.

Objęcie Chorzowa w lipcu 1922 roku i zwycięskie opanowanie w ciągu kilku dni potężnych zakładów przemysłowych, pomimo licznych trudności, jakie pię-

trzyły się na każdym kroku, było drugim etapem w rozwoju naszego przemysłu azotowego.

Znane są liczne trudności, towarzyszące temu okresowi, pokonanie których wymagało nadzwyczajnych wysiłków. Zostały one jednak opanowane przez polski personel techniczny, zorganizowany i uprzednio przygotowany przez Pana Prof. I. Mościckiego.

Po uruchomieniu Chorzowa wszystkie wysiłki zostały skierowane na zwiększenie wydajności pracy, udoskonaleniem metod technicznej produkcji i wszechstronną, a intensywną rozbudowę przedsiębiorstwa, które należało dostosować do nowych wymogów i warunków gospodarczych Państwa.

Wiadomo, że w chwili przyjęcia Chorzowa, azotniak był jedynym produktem tej fabryki. Obecnie zaspakaja Chorzów wszechstronne i różnorakie potrzeby naszego rolnictwa w dziedzinie nawozów, dostarczając mu obok azotniaku: saletrę sodową (identyczną z saletrą chilijską), saletrzak, nitrofos, wapnamon, nawóz ogrodowy „Chorzów” i nawóz fosforowy supertomasynę.

W odniesieniu do zapoczątkowania przez Chorzów produkcji supertomasyny, należy zauważyć, że dotychczas byliśmy całkowicie samowystarczalni w dziedzinie nawozów azotowych (Chorzów i Mościce) i potasowych (Kałusz i Stebnik).



Z grupy nawozów fosforowych, jak wiadomo, posiadamy wystarczającą własną produkcję superfosfatu, natomiast zmuszeni byliśmy do importu bardzo poważnych ilości drugiego ważnego nawozu fosforowego, tomasyny, import której, pomimo ciężkich warunków gospodarczych rolnictwa, trwa i dotychczas, gdyż w pewnych warunkach agrologicznych jest tomasyna najodpowiedniejszym nawozem fosforowym. Z tytułu tego importu bilans handlowy Państwa jest obciążony bardzo poważnymi kwotami, dochodzącymi w latach normalnej konsumpcji nawozowej do kwoty zł. 40 milionów.

Rozwiązanie przez Chorzów problemu produkcji nawozu fosforowego o typie tomasynowym i o wysokiej wartości nawozowej, posiada wielkie znaczenie zarówno dla rolnictwa, jak i gospodarstwa ogólnokrajowego.

Dotyczy to oczywiście również dziedziny nawozów azotowych, w której krajowy przemysł potrafił całkowicie usunąć potrzebę importu jakichkolwiek nawozów. Przykładem mogą służyć nawozy czysto-saletrzone (saletra sodowa chilijska i saletra wapniowa norweska), których import jeszcze w roku 1928/29 wynosił około 20.000 ton czystego azotu, wartości około 60 milionów zł.

Produkcja saletry sodowej przez Chorzów i saletry wapniowej przez Mościce — już w następnych latach uczyniła ten import zbędnym z wielką korzyścią dla rolnictwa i Państwa.

Niezależnie od tego, w zmienionych warunkach gospodarczych, Chorzów dąży do zorganizowania i rozwinięcia całej gamy preparatów i produktów dla przemysłu, uniezależniając go w wielu produktach od zagranicy.

Dotychczasowy dorobek tych wysiłków reprezentuje obecna produkcja przez Chorzów: technicznego i chemicznie czystego kwasu azotowego, azotanu amonowego dla przemysłu materiałów wybuchowych, salmiaku krystalicznego dla ocynkowania i produkcji baterii elektrycznych, salmiaku sublimowanego dla lutowania, węgla amonowego i kwaśnego węgla amonowego dla przemysłu piekarskiego, saletry sodowej dla różnych celów przemysłu chemicznego, saletry potasowej dla produkcji materiałów wybuchowych i przemysłu bekonowego, sody kalcynowanej, amoniaku płynnego dla przemysłu chłodniczego, azotynu sodowego dla przemysłu tekstylnego, straconego węgla wapnia (krede) do produkcji farb i past, soli gorzkiej dla przemysłu garbarskiego i celów farmaceutycznych.

W roku 1932 obejmuje Chorzów na własność Sp. Akc. „Azot” w Jaworznie, która uzupełnia produkcję Chorzowa tak w dziale chemicznej ciężkich (potaż żrący, węgiel potasu, wapno chlorowane, chlorek potasu, siarczan miedzi), jak szczególnie w dziale preparatów dla celów ochrony roślin.

O ile chodzi o ten dział produkcji, to obecnie rozporządza krajowy przemysł azotowy wielkim repertuarem środków owado- i grzybobójczych, całkowicie uniezależniających nas w tym względzie od zagranicy.

Produkcja bowiem „Azotu” w Jaworznie obejmuje suche i mokre zaprawy do zbóż, jak: ziarnik, buraczek i siarczan miedzi, środki owado- i grzybobójcze, jak: sanol, karbolina, ciecz kalifornijska, zieleń paryska, lepy i maście ogrodnicze, świece do tępienia gryzoni — dusimysz, płyny i preparaty dla ogro-

dnictwa, pchelak, gorczyk, chwaścien, łopusznik i cały szereg preparatów do tępienia owadów i robactwa.

Dalszym ważnym etapem rozwoju naszego przemysłu azotowego była budowa fabryki związków azotowych w Mościcach.

Ten etap rozwoju naszego przemysłu azotowego ściśle łączy się z dwoma poprzednimi.

Nie sposób bowiem mówić o możliwości budowy Mościc bez znajomości warunków pracy i rozwoju Chorzowa, jak o przyjęciu i uruchomieniu Chorzowa — bez poprzedzającej pracy „Azotu”.

Mościce bowiem są owocem nauki i nagromadzonego w ciągu szeregu lat doświadczenia i dorobku pracy, zapoczątkowanej w „Azocie” i kontynuowanej w Chorzowie.

Spoglądając na miniony dziesięcio-letni okres pracy fabryki Chorzowskiej, bez obawy można stwierdzić, że była ona i nadal pozostanie ważnym czynnikiem w rozbudowie podstaw gospodarki narodowej Państwa.

## DYM Z PAPIEROSA

### *Przynosi skarbowi państwa miliony złotych na pokrycie potrzeb ogólnych*

Dla wielu ludzi inteligentnych nawet i wykształconych będzie to zapewne niespodzianką, gdy powiemy, że dochód z Monopolu Tytoniowego jest przeszło pięć razy większy, aniżeli suma podatku gruntowego, jaki wpłacają wszyscy rolnicy w Polsce.

A jednak, tak jest. Lekki dymek z papierosa zamienia się, dzięki Monopolowi Tytoniowemu, w ciężkie miliony, które idą do Skarbu Państwa i służą na pokrycie różnych potrzeb ogólnych, jak utrzymanie i budowa szkół, zaopatrzenie wojska, pomoc dla rolnictwa i t. d.

W roku 1930/31 Monopol Tytoniowy wpłacił do Skarbu Państwa 390 milionów, w roku następnym — 350 milionów zł. na rok 1933/34 przewidywany jest również dochód w sumie 350 milionów.

Wpływy z podatku gruntowego dały Skarbowi Państwa 68 milionów zł., to znaczy przeszło 5 razy mniej, aniżeli czysty dochód z Monopolu Tytoniowego.

Jasne jest tedy, jak wielką szkodę wyrządzają Skarbowi Państwa, a przez to i Polsce całej wszyscy, co oszukują Skarb; przemysłnicy tytoniu i cygar, palacze przemycanych papierosów lub fabrykowanych gdzieś po skrytych kątach (t. zw. „szwarcówek”), wreszcie — uprawiacze potajemni roślin tytoniowych.

Skarb Państwa nie może wyrzec się tak wielkiej sumy — 350 milionów, jaką daje Monopol Tytoniowy. Dlatego władze ścigają i karzą surowo tych, którzy przemycają (szmuglują) tytoń z zagranicy, lub bez pozwolenia władz uprawiają tytoń. Przemysłnikom grozi więzienie, prócz wysokiej kary pieniężnej i konfiskaty przyłapanego towaru.

Kto uprawia tytoń bez pozwolenia władzy, naraża się na karę aż do 5 złotych od każdej nieprawnie hodowanej rośliny tytoniowej.

Ostre kary na ludzi złej woli są konieczne, wyrządzają oni bowiem szkodę Skarbowi Państwa, a przez to i całemu ogółowi społeczeństwa.



# BLACHA CYNKOWA W MAŁYCH DOMKACH

Biuro sprzedaży polskich walcowni cynku, „Blacha Cynkowa“ S-ka z o. p. w Katowicach, Marjacka 11, pragnąc wykazać możliwość nowych zastosowań tego zdawna znanego materiału budowlanego, jakim jest czysta blacha cynkowa, ogłosiło konkursy architektoniczne na zastosowanie blachy cynkowej w budownictwie małych domków i w dekoracji wnętrz.

Wśród nagrodzonych projektów wyróżnia się praktycznością domek czteroizbowy, o ścianach oszalowanych blachą cynkową na drewnianym szkielecie. Projekt ten stwarza możliwość połączenia taniości budowlń drewnianej z ogniotrwałością. Domek tego rodzaju przewyższa przytem budynki czysto drewniane pod względem uodpornienia ścian na wpływy atmosferyczne, co gwarantuje jego długotrwałość.

Jest to niewątpliwie dom przyszłości, który wkrótce zajmie dominujące miejsce w polskich osiedlach podmiejskich i dzielnicach willowych.

Szczegółowych wyjaśnień udziela: „Blacha Cynkowa“ biuro sprzedaży polskich walcowni cynku, S-ka z o. p. Katowice, Marjacka 11, Poradnia budowlana T-wa Reformy Mieszkaniowej, Krakowskie Przedmieście 17, gmach banku „Społem“, Warszawa.



**NAJLEPIEJ  
I NAJPEWNIEJ**

**UMIEŚCISZ**

**■ GROSZ ■  
ZAOSZCZĘDZONY**

**W POWIATOWEJ  
KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI  
W LESZNIE**

**ULICA DWORCOWA Nr. 7. TELEFON Nr. 88**

## **KASA CHORYCH W LESZNIE**

Komunikuje, że z dniem 15 maja 1933 r. po gruntownem odnowieniu uruchomiła na nowo zakład kąpielowy i zakład fizykalnego leczenia.

Zakłady powyższe są czynne dla osób uprawnionych do korzystania ze świadczeń Kasy jak również dla osób prywatnych, za opłatą wedle cennika ogłoszonego w Zakładach, codziennie od godz. 8—12<sup>0</sup> i od 15—18.

**DYREKCJA KASY CHORYCH**



**LESZCZYŃSKA HURTOWNIA SUROWCÓW**  
**RUDOLF ŁASKA, Leszno Wlk. Tel. 152.**  
 Parowa mechaniczna pralnia i sortownia szmat.

Przedstawiciel dla zakupu  
 łomu dla hut „Królewskiej”  
 i „Laury”, Górny Śląsk.

**FABRYKA PAPY DACHOWEJ.** Centrala: Leszno:  
 Oddziały: Poznań, ul. Babińskiego 7. Inowrocław,  
 ul. Cmentarna 48. Bydgoszcz, ul. Artyleryjska 11.

**Antoni Marski**

Skład papieru  
 i wyrobów tytoniowych  
 Kolektura loterii państw.

**LESZNO WLKP.**  
 Rynek 8. Telefon 318

**LUDWIK WAWRZYNIAK**

Okr. Przedsięb. Komln.

**ŚWIECICHOWA**

Pow. **LESZNO Wlkp**

**Walery Przybyła**

**PIEKARNIA I CUKIERNIA**  
 Leszno Wlkp, ul. Osiecka 19

**WINIARNIA, RESTAURACJA, HANDEL WIN I WÓDEK**  
**B. I L S K I**  
 Leszno Wlkp, Rynek 37. Tel. 195

**BOLESŁAW MATYJA**

**OKR. PRZEDSIĘB. KOM.**

**OSIECZNA, POW. LESZNO WLKP**

**Wolny Skład Soli nr. 99**

Leszno Wlkp Tel. 18

== Samodz. Kierownik Mackowiak ==

**KAWIARNIA I CUKIERNIA**  
**„CENTRALNA“**

Leszno Wlkp, ul. Dworcowa 9. Tel. 147  
 CODZIENNE KONCERT.

**HOTEL POLSKI**

**LESZNO WLKP**

ul. Komeniusza

**FR. TOMCZAK**

Konc. PRZEMYSŁOWIEC Kom.

**LESZNO WLKP.**

Ulica Komeniusza Nr. 43

**STANISŁAW KURZAWSKI**

**OKR. PRZEDSIĘB. KOMIN.**

**RYDZYNA**

**POW. LESZCZYŃSKI**

WLKP == WLKP



# KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA LESZNA W LESZNIE WLKP.

≡ RYNEK 2. TEL. 331. ≡

INSTYTUCJA PRAWA PUBL. O PUPILARNEJ PEWNOŚCI

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe  
od 1 złotego począwszy  
za wysokim oprocentowaniem

Za zobowiązania Kasy, a zwłaszcza za wszelkie wkłady oszczędnościowe odpowiada  
Związek poręczający t. j. gmina miasta Leszna całym swoim majątkiem,  
który wynosi przeszło 12 milionów złotych w złocie.

Lepszej lokaty oszczędnościowej jak w Miejskiej Kasie Kom. Oszczdn. w Lesznie nikt nie znajdzie.

≡≡≡ Konto bankowe: P. K. O. 200.536. ≡≡≡

**MIEJSKIE ZAKŁADY  
ŚWIATŁA,  
SIŁY I WODOCIĄGÓW  
LESZNO WLKP.  
TELEFON 47.**

POLECAJA:

Koks dla centralnych ogrzewań.

Smołę surową i destylowaną

dla dekarzy. Przyrządy

gazowe do gotowania

i aparaty elektryczne

dla gospodarstwa domowego.

Przedsiębiorstwo Kominiarskie  
**ST. RZEPCZYNSKI**

**LESZNO WLKP**

**ul. Osiecka 49**

**A. STEINHAGEN i H. STRÁNSKÝ**

**FABRYKA POMOCNICZA**

**DLA PRZEMYSŁU LOTNICZEGO I SAMOCHODOWEGO**

Sp. z ogr. odp.

**WARSZAWA, ul. KAZIMIERZOWSKA 61. Tel. 8-58-90**

**DZIAŁY:**

**MECHANICZNY, WYROBÓW TŁOCZONYCH I SPEC.  
JALNYCH ORAZ USZOZELNIEN. USZOZELKI SPEC.  
JALNE DO SILNIKÓW LOTNICZYCH I SAMOCHODÓ-  
WYCH Z MASY „VELLUMOID”**



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY  
**TADEUSZ SEMRAU**  
 LESZNO WLKP. UL. LESZCZYŃSKICH 29  
 Telefon 242

Kupujcie tylko mydło „LEWAL”  
 Samodziałający środek do prania „PERFIX”

FIRMY **D. CZWIKLITZER**  
 PAROWA FABRYKA MYDŁA  
 KATOWICE IV.

**BLOCK-BRUN**  
 S. A.  
 WARSZAWA, UL. FOCHA 2.

**Dr. H. LEUMER**  
 FABRYKA CHEMICZNA  
 MIKOŁÓW GÓRN.-ŚL.

DOM HANDLOWY  
**M. S. LEISER**  
 TORUŃ, STARY RYNEK 36/37.

Konfekcja damska i męska.  
 Bławy — Dywany — Galanterja.

**ŁODZIE** sportowe, hamburki, turystyczne, żagłówki,  
 motorówki, ślizgacze, kajaki, wiosła,  
 remonty, lakierowanie wszelkich łodzi wykon. w solidnie i tanio  
**Wytwórnia łodzi PIOTR SOKÓŁ**  
 Warszawa, Al. 3-go Maja 9/11. Telefon 9-76-25.

Baczność Strzelcy! Dla członków Zw. Strzel. specjalne ulgi!

**JANINA KONIECZNA**  
 PLESZEW, UL. KRZYŻOWA 6.

skład skór surowych i wyprawnych oraz przyborów  
 szewskich i siodlarskich.

Dostawca wojskowy Garnizonu Pleszew.

**W. KORZENIOWSKI**  
 TOWARZYSTWO AKCYJNE  
 GRUDZIĄDZ

**MIEJSKIE ZAKŁADY**  
**WODOCIĄGOWE I KANALIZACJI**  
 MIASTA GDYNI

CEMENTOWNIA  
 „W O Ł Y Ń ”  
 WARSZAWA

SPÓŁKA DLA HANDLU TOWARAMI WŁÓKNISTEMI  
**WEŁNY „PRIMAWERA” JEDWABIE**  
 SPÓŁKA AKCYJNA  
 WARSZAWA, BIELANSKA 5.

**MIRAMA** JEST!  
 NAJWŁAŚCIWSZYM ŹRÓDŁEM  
 ZAKUPU

Poleca formacjom wojskowym po najniższych cenach:  
 Słoninę i smalec krajowe,  
 przetwory mięsne  
 i inne artykuły żywnościowe.

FILMA CHRZEŚCIJAŃSKA

**MIRAMA** WARSZAWA,  
 UL. CZĘSTOCHOWSKA 8.  
 TELEFON 9-37-27.

## OGŁOSZENIE

Na zasadzie art. 5 Ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. (D. U. Nr. 6 p. 32 1921 r.) Magistrat m. Białegostoku wzywa osoby, roszcujące sobie prawa do gruntów — nieużytków, przez które urządzona została droga — ulica, łącząca ulicę Dzielną z rozparcelowanego majątku państwowego „Bażantarnia” z ulicą Wspólną z takiegoż majątku „Słoboda”, ażeby zgłaszały się niezwłocznie w Magistracie m. Białegostoku (pokój 16) i złożyły posiadane dokumenty (w uwierzytelnionych odpisach), stwierdzające ich prawa do tych gruntów, a to w celu wyłączenia części tych gruntów o łącznej powierzchni 4992 mtr<sup>2</sup> niezbędnej dla urządzenia wspomnianej drogi — ulicy.

Komisarz Rządowy  
 (—) S. Nowakowski.

**MIEJSKIE ZAKŁADY ELEKTRYCZNE**  
 W GDYNI

POLECAJĄ: Kuchnie elektryczne, grzejniki do użytku przemysłowego i domowego, buljery do gorącej wody, żyrandole i lampy.  
 Sprzedaż za gotówkę i na dogodnych warunkach spłaty.



## B I L A N S

## Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu toruńskiego w Toruniu

Stan czynny

na 31 grudnia 1932 roku

Stan bierny

|    |  |            |              |    |  |            |              |
|----|--|------------|--------------|----|--|------------|--------------|
| 1  | Gotówka w kasie . . . . .                                |            | 6.072.37     | 1  | Kapitał zakładowy . . . . .                  |            | 310.000.00   |
| 2  | Banki: Bank Polski Toruń . . . . .                       | 70.976.85  |              | 2  | Fundusz zasobowy . . . . .                   |            | 198 597.08   |
|    | Państw. Bank Rolny Grudziądz . . . . .                   | 1.492.90   |              | 3  | Fundusz emerytalny . . . . .                 |            | 37.785.52    |
|    | Kom. Bank Kredytowy Poznań . . . . .                     | 12.304.45  |              | 4  | Fundusz wyrównawczy . . . . .                |            | 9.342.42     |
|    | Pomorska Krajowa Kasa Pożyczkowa Toruń . . . . .         | 78.895.00  |              | 5  | Fundusz na dodatkową waloryzację . . . . .   |            | 20.000.00    |
|    | P. K. O. Poznań 204881 . . . . .                         | 30 250.36  | 194.119.36   | 6  | Fundusz na należności wątpliwe . . . . .     |            | 84.17        |
| 3  | Papiery wartościowe funduszu zasobowego własne . . . . . | 37.121.51  | 82.531.43    | 7  | Wkłady oszczędnościowe . . . . .             |            | 1.899.981.96 |
|    |  | 45.409.92  | 1 411.109.76 | 8  | Rachunki bieżące . . . . .                   |            | 422.337.59   |
| 4  | Weksle zdyskontowane . . . . .                           |            |              | 9  | Redyskont weksli . . . . .                   |            | 460.118.70   |
| 5  | Rachunki bieżące: . . . . .                              |            |              | 10 | Pożyczki udzielone Kasie: . . . . .          |            |              |
|    | Dłużnicy . . . . .                                       |            | 738.076.16   |    | a) przez Banki Państw. . . . .               | 102.370.00 |              |
| 6  | Pożyczki hipoteczne: . . . . .                           |            |              |    | b) przez Instytut. Publicz.-Prawne . . . . . | 167.000.00 | 269.370.00   |
|    | a) na nieruchomościach miejskich . . . . .               | 200.414.42 |              | 11 | Sumy przechodnie . . . . .                   |            | 3.933.21     |
|    | b) na nieruchomościach wiejskich . . . . .               | 320.037.37 | 520.451.79   | 12 | Czysty zysk . . . . .                        |            | 52.718 27    |
| 7  | Pożyczki komunalne . . . . .                             |            | 145 252.24   |    |  |            |              |
|    | gminy wiejskie . . . . .                                 |            | 534 859.50   |    |  |            |              |
| 8  | Pożyczki terminowe pod zastaw . . . . .                  |            |              |    |  |            |              |
| 9  | Ruchomość: . . . . .                                     |            |              |    |  |            |              |
|    | wartość . . . . .  | 11 345.78  | 10.778.50    |    |  |            |              |
|    | odpis 5% . . . . .                                       | 567.28     |              |    |  |            |              |
| 10 | Sumy przechodnie . . . . .                               |            | 31.371.10    |    |  |            |              |
| 11 | Dubiosa . . . . .  |            | 9.646 66     |    |  |            |              |
|    |  |            | 3 684.268.87 |    |  |            | 3 684.268.87 |
| 12 | Inkaso . . . . .   |            | 90.569 51    |    |  |            | 90 569.51    |
|    |  |            | 3.774 838.38 |    |  |            | 3.774.838.38 |

Straty

## Rachunek zysków i strat za rok 1932

Zyski

|   |  |            |            |   |  |            |            |
|---|--|------------|------------|---|--|------------|------------|
| 1 | Odsetki . . . . .                                |            |            | 1 | Odsetki (otrzymane) . . . . .                |            |            |
|   | (zapłacone i dopisane) . . . . .                 |            |            |   | od weksli . . . . .                          | 132.337.40 |            |
|   | zaległe za rok 1931 . . . . .                    |            | 13.877.92  |   | od pożyczek hipotecznych . . . . .           |            | 38 241.35  |
|   | od wkładów oszczędnościowych wypłacono . . . . . | 32.486 34  |            |   | od pożyczek hipotecznych . . . . .           |            | 26.109.05  |
|   | od wkładów oszczędnościowych dopisano . . . . .  | 102.673.61 | 135.159.95 |   | od pożyczek komunalnych . . . . .            | 10.748.87  |            |
|   | od weksli redyskontowanych . . . . .             |            | 34.774 81  |   | od pożyczek terminowych pod zastaw . . . . . | 49.436.98  |            |
|   | od kredytu w rachunkach bieżących . . . . .      |            | 19.150.53  |   | od debetu w rachunkach bieżących . . . . .   | 77.262.70  |            |
|   | od pożyczek . . . . .                            |            | 22 269.46  |   | od rachunków bankowych . . . . .             | 8 280.99   |            |
|   | od kredytu w bankach . . . . .                   |            | 2.317.16   |   | od różnych . . . . .                         | 3.832.22   | 346 249.56 |
|   | różne . . . . .                                  |            | 2 306 95   |   |  |            | 13.609.06  |
| 2 | Koszty handlowe: . . . . .                       |            |            | 2 | Prowizje pobrane . . . . .                   |            |            |
|   | a) osobowe . . . . .                             |            | 69.747.87  |   |  |            |            |
|   | b) rzeczowe . . . . .                            |            | 6.148.98   |   |  |            |            |
| 3 | Prowizje zapłacone . . . . .                     |            | 849 49     |   |  |            |            |
| 4 | Odpisy amortyzacyjne . . . . .                   |            | 567 28     |   |  |            |            |
|   | od ruchom. 5% od 11345 . . . . .                 |            | 82.718.22  |   |  |            |            |
| 5 | Czysty zysk. . . . .                             |            | 359.858.62 |   |  |            | 359.858.62 |

## RADA KASY:

Przewodniczący: (—) Czarnecki  
 Członkowie: (—) Dolatowski,  
 (—) Cymbrowski, (—) Mysłakowski,  
 (—) Stuczyński

## ZARZĄD KASY:

Naczelnik zarządu: (—) Adamczyk  
 Członkowie: (—) Rogowski,  
 (—) Marański

## DYREKTOR:

(—) Zaleski  
 KOMISJA REWIZYJNA:  
 (—) M. Nowicki, (—) B. Smieszny

Powyższy bilans i rachunek zysków i strat sporządzony jest na podstawie prawidłowych ksiąg handlowych i inwentur, co po dokładnem zbadaniu niniejszem poświadczam

(—) Stanisław Tyrchan,

zaprzyjęzony rewizor ksiąg przy Izbie Przemysłowo-Handlowej i sądowy rzeczoznawca w Toruniu.



# **Zakłady Hohenlehego**

**S. A.**

## **Katowice**

# **HUTA POKÓJ**

**Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze**

**Spółka Akcyjna**

## **KATOWICE**



# GAZOWNIA MIEJSKA

m. st. Warszawy

Sklep Główny, ul. Kredytowa Nr. 3

TELEFON 600-01

**Poleca do nowoczesnych urządzeń w gospodarstwie domowym:**

Kuchnie łącznie z piecykami do pieczenia porczynając od Zł. 175.—

Komplety żelazek do prasowania „ „ 28.50

Aparaty do nagrzewania wody:

Piece kąpielowe jednoczerpalne do łazienek „ „ 300.—

Piece kąpielowe wieloczerpalne do łazienek, t. j. obsługujące wannę, umywalkę i t. p. „ „ 450.—

Grzejniki do wody ciepłej do zmyw - ków i umywarek „ „ 150.—

Wrzątniki do gotowania wody „ „ 600.—

Piece ogrzewalne różnych typów i sprawności ogrzewalnej.

# GOPLANA

Fabryka Czekolady, Cukrów i Kakao

POZNAŃ

SKŁADNICA FABRYCZNA

GDYNIA, ul. 10 Lutego

Poleca ogólnie chlubnie znane wyroby czekoladowe, cukrowe, kakao i t. p.

## BACZNOŚĆ!

Na całym wybrzeżu Bałtyckim

czynne są placówki

## T-WA „RUCH“ S. A.

zaopatrzone w

DZIENNIKI, CZASOPISMA, KSIĄŻKI, WYROBY, TYTONIOWE.

WIDOKÓWKI, KARTY DO GRY, GALANTERJĘ i t. p.

# Dom Przemysłowo-Towarowy

## JÓZEF FETTER

SP. AKC. w GDYNI

GDYNIA - PORT Nabrzeże Polskie

poleca z własnego zakładu

wykwintną mieszanekę kompo-  
tową marki J. K. „EXCELSIOR“  
składającą się z owoców suszo-  
nych w gwarantowanym zesta-  
wieniu:



50% morell, brzoskwiń, jabłek i sze-  
ptałów i 50% śliwek kalifornijskich  
w paczkach celofanowych:  
po  $\frac{1}{4}$  kg., w cenie zł. 1.— w detalu  
po  $\frac{1}{2}$  kg., w cenie zł. 2.— w detalu

DO NABYOIA W SKLEPACH KOŁONJALNYCH I OWOCARNIACH

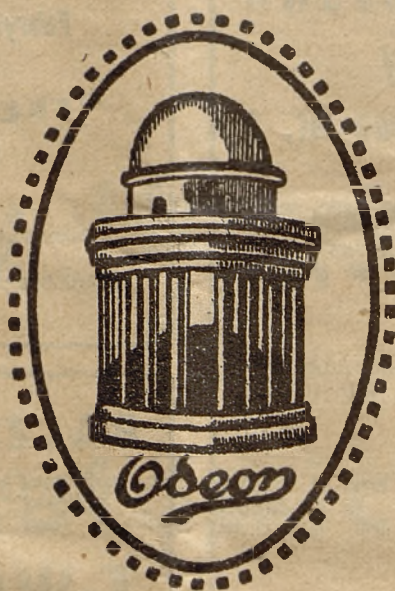
Przy kupnie prosimy zwracać uwagę na markę

J. F. „EXCELSIOR“



## PŁYTY „ODEON”

produkowane są  
przy zastosowa-  
niu najnowszych  
ulepszeń z dzie-  
dziny elektro-  
akustyki



## PŁYTY „ODEON”

posiadają  
najpiękniej-  
szy i najbo-  
gatszy re-  
pertuar

**NAJZNAKOMITSI WYKONAWCY UWIECZNILI SĄ NA PŁYTACH „ODEON”**

# KATOWICKA SPOŁKA AKCYJNA DLA GÓRNICCTWA I HUTNICTWA

**HUTY: BISMARCK — FALVA — HUBERTUS — SILESIA**

**WYTWORY:** Pierwszorzędne stale konstrukcyjne do wszelkich zastosowań, surowe i obrabione kształki, stal wyciągana wszelkiego rodzaju, pierwszorzędne stale narzędziowe do różnej szybkości skrawania, wysokośprawną stal szybko tnącą. Odlewy stalowe o wadze do 10 ton, wyroby żeliwne, stalowe i metalowe, zestawy kołowe o łożyskach wałkowych do wózków kopalnianych, wywrotki, wyroby kute, kołowroty. — Maszyny cegielniane, trakty, urządzenia walcownicze, zwrotnice, wszelkiego rodzaju, suwnice mostowe, wszelkie konstrukcje żelazne, czadnice z rusztem ruchomym systemu Rehmann'a, wieże wyciągowe i sortownie — Rury bez szwu do 650 M/M 0, rury zgrzewane gazem do 1.500 M/M 0, rury gazowe i płomienne, rury kofnerowe i podszkawkowe, rury wiertnicze rozmaitych typów, rury wysokiego ciśnienia do ropy naftowej, rury do żerdzi wiertniczych syst. Rotary z przywalcowaniami, wzmocnionymi końcami, stalowe rury kielichowe, rury zgrze-

wane gazem wodnym na zakładkę do śr. 2 M/M, całkowite urociagi turbinowe dla największych spadków. — Blacha handlowa, dachowa lśniąca do cynkowania, blacha biała, blacha wytrawiana do głębokiego wytłaczania, blacha prądnicowa, blacha przetwornikowa, blacha ze stali nierdzewiącej, naczynia blaszane, pocynowane i emaljowane, konwie do mleka, blacha gruba we wszelkich gatunkach, blacha stalowa o miękkim rdzeniu (stal-żelazo-stal), blacha na ostojnice parowozowe. — Szyny kopalniane, wąskotorowe, materiał nawierzchni kolejowej, kęsy płaskie, kształtowniki N. P. 14—26. — Żelazo handlowe grube, cienkie, kształtowe i specjalne. — Stal taśmowa, walcowana na zimno, w kręgach, ciemna, jasna albo pocynkowana, zupełnie miękka lub twarda, żelazo taśmowe na opancerzenia kablowe i na opakowania.

Podkowy wszelkich wielkości, podkowy zgrzewane.



# WALCOWNIE MIEDZI I MOSIĄDZU, RAFINERJA MIEDZI W WARSZAWIE I GŁOWNIE

SPÓŁKA AKCYJNA FABRYK METALOWYCH  
pod firmą

**Norblin, B-cia Buch i T. Werner**

Zarząd w Warszawie, ul. Żelazna 51

Telefony: 618-80, 660-80, 663-01 220-33, 760-14 i 518-10

Wykonywa na zamówienia: Blachę handlową, miedzianą i mosiężną, jak również blachę paleniskową do kotłów parowych. Druty miedziane i mosiężne — i krzemobronzowe do telefonów, telegrafów i tramwajowe „Trolley”. Rury miedziane i mosiężne ciągnione, bez szwu, systemu Manesmanna. Pręty i Szyny miedziane i mosiężne. Kable. Linki miedziane gołe. Poleca gotowe na składzie: Platory: Sztuciec na białym metalu, grubo srebrzony, ładki i stylowy. Galanterję: kosze, etażery, cukiernice, lichtarze i t. p.

Urządzenia dla restauracji i hoteli. Przedmioty kościelne.

## DOBROLIN

Pasta do obuwia. Politura w tubach. Płyn do kolorowego obuwia. Tłuszcz do obuwia. Wosk szewski. Pasta i zaprawa do podłóg. Płyn do metali, szyb i lustro. Pomadka do metali. Czyścisko do szorowania naczyń kuchennych. Wywabiacz plam. Muchołapki. — — — —

poleca

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH

**„DOBROLIN“**

F. A. i G. Pal. spółka firmowa

WARSZAWA, UL. WOLSKA 159

## „Aria”

WYTWÓRNIA MASZYN PRECYZYJNYCH

L. NOWIŃSKI  
ST. KOŚMIŃSKI  
W. SZOMAŃSKI

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ  
ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

W WARSZAWIE

TELEFONY:

10-28-41

10-12-41

## „KLUCZEWSKA FABRYKA PAPIERU I CELULOZY“

SPÓŁKA AKCYJNA

Zarząd: Warszawa, ulica Moniuszki Nr. 2a. Telefon Centrala 555-16

Adres telegraficzny WARSZAWA-KLUCZPAP

Fabryka: wieś „Klucze” — poczta Olkusz. — Stacja kolejowa Rabsztyn

Adres telegraficzny OLKUSZ Nr. 25

Specjalność: papiery kancelaryjne, listowe, papeteryjne, zeszytowe, rysunkowe, offsetowe, przebitowe, drukowe, albumowe i m nufakturowe, celuloza wysokobielona, masa drzewna.



## Naszym celem

### Pan dobrze ubrany!

Poważna, solidna, na nowoczesnej zasadzie  
„SŁUŻBY ODBIORCOM“

oparta firma nie reklamuje się, by za wszelką cenę zbyć swój towar, lecz by przez reklamę, opartą na prawdzie, stworzyć atmosferę zaufania klienteli do siebie.

Jeżeli więc reklamujemy się konsekwentnie, czynimy to w świadomości, że bez reklamy poważnie pojętej, przedsiębiorstwo nowoczesne obyć się nie może.

Czynimy to dalej dla tego, by pobudzić powszechne zainteresowanie dla naszej słynnej z dobroci i niskich cen garderoby męskiej.

Wówczas bowiem przekona się każdy, że tak dobry towar należy polecać, by dotarł do najszerzych warstw czytelników naszych ogłoszeń.

Bowiem, jak powtarzamy, zadaniem naszym jest, by każdy Pan był dobrze ubrany. Wykwintna garderoba męska gotowa i na miarę. Specjalność: *Palta* w najmodniejszych fasonach. *Olbrzymie* składnice materiałów w najnowszych deseniach. *Kurтки skórzane*. — *Futra* stale na składach. *Poszycia* i *modernizacje futer męskich* pod kierownictwem pierwszorzędnym fachowców najtaniej.

*Skóry, blamy, także oryg. wydry, wybór olbrzymi, ceny niżej połowy dawniejszych.*

**EDMUND RYCHTER**

POZNAN — Tel. 26-07, 54-15, 54-25, 21-71

ul. Wrocławska 14 — ul. Fr. Ratajczaka 2

ul. Wrocławska 15

Czwarty magazyn Ostrów Wlkp., Rynek 18, tel. 35

Dostarczamy nasze towary także na bony tow. „Kredyt“

**Vacuum  
Oil Company**  
Czechowice

## STRZELCY

pamiętajcie, że

F A B R Y K A T Y

Sp. Akc.  
w Poznaniu „BLASK“

jak na przykład

MYDŁA I PROSZKI DO  
PRANIA, FARBY LAKIE-  
RY I T. P.

są nie tylko pierwszorzędnej jakości, lecz, że pochodzą z przedsiębiorstwa czysto chrześcijańsko-polskiego.

Żądajcie wszędzie tylko i jedynie wyrobów ze znakiem „BLASK“

## LIGNOZA

SPÓŁKA AKCYJNA

WSZELKIE MATERJAŁY  
WYBUCHOWE I ŚRODKI  
ZAPALCZE ORAZ PAPIERY  
DRZEWNE I BEZDRZEW-  
NE RÓŻNYCH GATUNKÓW

FABRYKI

w Krywałdzie, pow. Rybnicki,  
w Pniowcu, pow. Tarnogórski  
w Starym Bieruniu, p. Pszczyński

**GENERALNA DYREKCJA**

Katowice, ulica Dworcowa 13

Tel. 1355, 1520, 2958

**Związek Zawodowy  
Pracowników**

**Administracji Gminnej**

Rzplitej Polskiej

Warszawa, ul. Królewska Nr. 32

Istnieje od roku 1918, posiada oddziały we wszystkich powiatach. Członków liczy ponad 7.000.

Do głównych zadań Związku należy: obrona interesów prawnych, społecznych, ekonomicznych swych członków i ułatwianie im dokształcania zawodowego.

Związek wydaje dwutygodnik „Pracownik Samorządowy” otrzymywany przez wszystkie samorządy gminne i powiatowe.

Związek prowadzi: Składnicę książek, druków i materiałów piśmiennych, w które zaopatruje Związki Komunalne i wszelkie instytucje; Książnicę Społeczno-Samorządową, dostarczającą dzieła każdej treści, do bibliotek publicznych i samorządowych.

Związek posiada własne zakłady drukarskie, nowoczesnie urządzone.

Wszelkie zamówienia na roboty drukarskie, książki i druki oraz materiały piśmienne, wysyła niezwłocznie za zaliczeniem pocztowym.

Do rachunków ponad 50 zł. kosztów przesyłki nie dolicza.

Zamówienia należy kierować pod adresem Związku, Warszawa, Królewska 23 tel. 538-83, 538-84 i 538-86.



# POLSKIE TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW SKODY

WARSZAWA, ZGODA Nr. 7

DOSTARCZA:

DZIAŁA lądowe, okrętowe, i przeciwlotnicze  
MIOTACZE MIN

KARABINY maszynowe ciężkie, lekkie i ręczne  
PISTOLETY

AMUNICJE, granaty, rakiety i t. p.

CZOŁGI, SAMOCHODY pancerne

CIĄGNIKI kołowe i gąsienicowe

REFLEKTORY, PROŻEKTORY, aparaty podsłuchowe, centralne przyrządy, korektory  
i t. p. sprzęty

SILNIKI elektryczne, transformatory, generatory, aparaty wysokiego i niskiego napięcia.  
silniki i nastawniki trakcyjne, kompletne elektrownie.

KABLE ziemne, silno i słaboprądowe, telefoniczne i telegraficzne, rzeczne i morskie, sygnalizacyjne i specjalne dla napięcia do 60.000 V.

## P. T. E.

## POLSKIE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE

SPÓŁKA AKCYJNA

Fabryka w Warszawie, ul. Terespolska 46/48 tel, 546-50

### TRANSFORMATORY OLEJOWE

stacyjne i do ustawienia pod gołym niebem  
do 2000 kVA i 60.000 v.

### TRANSFORMATORY SUCHE

do 160 kVA i 6.000 v.

### TRANSFORMATORY

kopalniane, rolnicze, do spawania elektrycznego

### Wykonaliśmy do końca r 1932

ok. 12000 silników o łącznej mocy ok. 195000 KM

ok. 1500 transformatorów o łącznej mocy ok.

175000 kVA

Wielki Medal Złoty

Medal Złoty Państwowy P. W. K. 1929 r.

### SILNIKI ASYNCHRONICZNE do 7500 KM i 6000 V

pięścieniowe i zwarte jedno, lub dwuklatkowe

### WYKONANIE

otwarte, okapturzone, zamknięte z przepływem powietrza, zupełnie zamknięte, powierzchniowo-chłodzone, typu kopalnianego z okapturzonemi pierścieniami, pionowe do napędu wirówek.

ŁOŻYSKA panewkowe lub rolkowo kulkowe.

### SILNIKI ASYNCHR. SYNCHRONIZOWANE

do poprawy cos śr. sieci

### MASZYNY PRĄDU STAŁEGO do 100 KM

we wszystkich stosowanych odmianach wykonania, radjoprądnice i prądnice do specjalnych celów.

### SILNIKI KRANOWE I TRAKCYJNE



## DRUKARNIE PAŃSTWOWE

Warszawa, Miodowa 22, tel. 11-67-86  
 Łódź, Piotrkowska 85, tel. 100-29  
 Lublin, Plac Litewski 3, tel. 298  
 Poznań, Składowa 3, tel. 36-33  
 Wilno, Zamkowa 1, tel. 112  
 Łuck, Jagiellońska 68, tel. 72

DYREKCJA DUKARŃ PAŃSTWOWYCH

Warszawa, Miodowa 22, tel. 12-18-25

WYKONANIE WSZELKICH DRUKÓW DLA ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ, DOKUMENTY URZĘDOWE, PASZPORTY, ŚWIADECTWA SZKOLNE, DOWODY KOLEJOWE I T. P. DRUKI DLA SAMORZĄDÓW.

## Komunalna Kasa Oszczędności

POW. WYRZYSKIEGO W WYRZYSKU

„WPŁATNIE“

w Miasteczku, Wysoce, Mroczy, Białosiłwiu, Gromadnie, Osieku n/Not. i Sadkach

Telefon nr. 56 — P. K. O. nr. 209.728.

PRZYJMUJE WKŁADY POCZĄWSZY OD 1,— ZŁ.  
 I OPROCENTOWUJE:

|                                   |    |
|-----------------------------------|----|
| Wkłady za wypowiedzeniem dziennem | 4% |
| " " " miesięcznem                 | 5% |
| " " " kwartalnem                  | 6% |
| " " " półrocznem                  | 7% |

WKŁADY W ZŁOTYCH W ZŁOCIE

|                                     |    |
|-------------------------------------|----|
| Wkłady za wypowiedzeniem kwartalnem | 4% |
| " " " półrocznem                    | 5% |

## KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

POWIATU TORUŃSKIEGO

W TORUNIU, PL. TEATRALNY

P.K.O. 204881.

TELEFON 88

instytucja prawa publicznego o pupilarnej pewności. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe za korzystnem oprocentowaniem zależnie od terminu wypowiedzenia oraz wykonuje czynności bankowe w granicach statutu.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

**A. L. SOJKA** Spółka Akcyjna

Centrala:

**WARSZAWA**

**KRÓLEWSKA 6**

tel. 552-30

Oddział:

**KATOWICE**

**PONIATOWSKIEGO 23**

tel. 17-19

Adres telegr.: SOJKA, WARSZAWA. SOJKA, KATOWICE

**Hurtowa sprzedaż węgla i koksu**

## ZAKŁADY AKUMULATOROWE

Systemu „**TUDOR**“ Sp. Akc.

**WARSZAWA,**

**ul. Złota 35**

**WŁASNA FABRYKA W PIASTOWIE**

## Stal Böhlera

**BIURO SPRZEDAŻY**

**Koncernu Böhlera**

**WARSZAWA, Ś-to KRZYSKA 25**

**SKŁADY SIENNA 85**

**Stal i wyroby stalowe**

## POLSKIE ELEKTROWNIE

Spółdzielnia z ogr. odp.

**WARSZAWA, UL. KOPERNIKA 8**

dostarcza **ELEKTROWNIOM** wszelkie  
 materiały po cenach konkurencyjnych

## Porcelana

STOŁOWA: biała i dekorowana  
 APTECZNA I LABORATORYJNA

ELEKTROTECHNICZNA, instalacyjna jak:  
 izolatory, rolki, tulejki, fajki, rozetki sufitowe  
 i t. p.

MONTAŻOWA, jak: gniazda, wyłączniki,  
 oprawki, bezpieczniki, armatury hermetyczne  
 i t. p.

IZOLATORY do wysokiego napięcia do 35.000 v.

**GIESCHE S. A.**

**FABRYKA PORCELANY KATOWICE — BOGUCICE**



ZĄDAJCIE TYLKO  
PIERWSZORZĘDNE  
PIWA SZLACHETNE

# BROWARU KSIĄŻĘCEGO i BROWARU OBYWATELSKIEGO

SP. AKC.  
W TYCHACH

## KOMUNALNA KASA

OSZCZĘDNOŚCI  
miasta KRÓLEWSKA HUTA

UL. MONIUSZKI 1.  
TELEF. 757 i 768.

### KONTA BANKOWE:

Bank Polski, Królewska Huta  
Polski Bank Rolny, Katowice  
Bank Gosp. Kraj. Katowice  
P. K. O. 300655, Katowice

### INSTYTUCJA PUPILARNEGO BEZPIECZEŃSTWA

*Za wkładki złożone w Komunalnej  
Kasie Oszczędności miasta Królewska Huta  
gwarantuje miasto Królewska Huta  
majątkiem (40 milionów) i siłą podatkową.*

## KOMUNALNA KASA

OSZCZĘDNOŚCI  
POWIATU PSZCZYŃSKIEGO  
W PSZCZYNIE  
PRZY RYNKU

### INSTYTUCJA PUPILARNEJ PEWNOŚCI

*Za pewność wkładów odpowiada  
Związek Komunalny powiatu  
całym majątkiem i siłą podatkową.*

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe  
począwszy od 1.— zł., dyskontuje weksle,  
przeprowadza inkasa i t. p.

Czynności bankowe.

# MODRZEJOWSKIE ZAKŁADY GÓRNICZO-HUTNICZE

S. A.

### HUTY:

MIŁOWICE, KATARZYNA, STASZIC, FABRYKA ŚWIATOWIT.



# ZWIĄZEK KOKSOWNI

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

## FABRYKA CHEMICZNA W WIELKICH HAJDUKACH

Przerabia i dostarcza produkty węglowodochodne.

## ZAKŁADY IMPREGNACYJNE

w Solcu Kujawskim i Wronkach, woj. Poznańskie, w Wielkim Chełmie i Katowicach-Ligocie, woj. Śląskie, impregnują podkłady kolejowe i wszelkiego rodzaju materiały drzewne.

## FABRYKA TEKSTUR SMOŁOWCOWYCH W KATOWICACH - DĘBIE

Dostarcza tekstury smołowcowe wszelkich gatunków i papy izolacyjnej.

## KATOWICE, UL. POWSTAŃCÓW Nr. 50

Telefony: 611, 851 i 1490

Adres telegr.: „KOKSOWNIA KATOWICE”

# CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW WŁÓKNIENNYCH

## „STRADOM”

Spółka Akcyjna

ZARZĄD: WARSZAWA, MONIUSZKI 2

polecają:

1) WYROBY LNIANE: tkaniny tapicerskie, dekoracyjne, płótno krawieckie surowe i usztywnione, maglownikowe, leżakowe, ręcznikowe i ścierekowe, gładkie i deseniowe, prześcieradłowe, ręczniki i ściěrki odpasowane, rewanłuchy, maglowniki gotowe, płótno na ubrania szpitalne i t. d.

Oprócz tego Zakłady produkują: surowe płótno lniane, tkaniny opakunkowe, filtracyjne, sienniki, przędzę mokro i sucho przędzoną, nici maszynowe i t. d.

2) WYROBY KONOPNE: szpagaty i szwarki, linki, sznury, przędzę rymarską, dratwę szewską, przędzę na sieci i do różnych celów, tkaniny, płótna filtracyjne, brezenty i t. p.

# POLSKIE ZAKŁADY BABCOCK - ZIELENIEWSKI

S. A.

(dawniej W. Fitzner i K. Gamper)

## Fabryka w Sosnowcu, ul. Feliksa Perla 4

Adres telegr. BAZIEL SOSNOWIEC

Telefony Sosnowiec: 99, 11-25, 11-30

WYKONUJĄ: kotły wodnorurowe, stromo-rurowe i parowozowe oraz części kotłowe: przegrzewacze pary, podgrzewacze powietrza, ekonomizery gładkie i żełrowe, paleniska mechaniczne i na pył węglowy, młyny do przemiału węgla na pył węglowy, chłodzone ściany kotłowe, aparaty do zmiełczania i destylowania, filtrowania i odzelałniania wody, elewatory, transportery, zasobniki (bunkry) węglowe, całkowite urządzenia nawęglania, odpowielania i odkurzenia, urządzenia do pochłaniania sadzy, zdmuchiawcze sadzy „Diamond” i zdmuchiawcze sadzy „Clyde”, dźwigi, konstrukcje żełazne, wiązary dachowe dla budynków kotłowni, przewody rurowe, prasowane dna kotłowe, nity kotłowe, armatura kotłowa, dzieże piekarskie.

BIURA WŁASNE: Warszawa, Al. Ujazdowskie 36.

Poznań, Wały Zygmunt Starego 9,  
Łódź, ul. Andrzeja 7, m. 6.

PRZEDSTAWICIELSTWO: Inż. M. Świątecki, Lublin, Krak.-Przedm. 70, Inż. St. Kaluscha, Radom, Żeromskiego 33, Dr. H. Niewodniczański, Wilno, Piaskowa 12, Inż. A. Harten, Zoppot, Schulstrasse 33, J. Wajand, Katowice, ul. Wita Stwosza 6.

# RUDZKIE GWARECTWO WĘGŁOWE

## RUDA ŚLĄSKA

Pierwszorzęđny węgiel gazowy i płomienny z kopalń Wolfgang-Wawel w Rudzie, Pokój w Nowym Bytomiu. Eminencja w Katowicach.

Koks i produkty pochodne z koksowni Wolfgang w Rudzie.

Wyroby ceglarskie i szamotowe z fabryki Karol Emanuel w Rudzie.

## BIURA SPRZEDAŻY:

dla węgla i koksu:

## ROBUR W KATOWICACH

dla produktów pochodnych:

## ZWIĄZEK KOKSOWNI W KATOWICACH

dla wyrobów ceramicznych:

## ZARZĄD KOPALŃ W RUDZIE ŚL.



# The British and Polish Trade Bank

G d a ń s k

Towarzystwo fabrykacji  
**FIRANEK, TIULU**  
**I KORONEK** ════════

**SZLENKIER,**  
**GETTLICH i S-ka**

Spółka Akcyjna



**Walcownia**  
**Metali S. a.**

**DZIEDZICE**

na

**Śląsku Cieszyńskim**

**TELEFON № 6**

**Związek Komunalnych Kas**

═══════ **Oszczędności** ════════

**Województwa Śląskiego**  
**W KATOWICACH**



## KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU SZUBIŃSKIEGO W SZUBINIE

Jest największą instytucją finansową powiatu, za której zobowiązania odpowiada powiat Szubiński całym swym majątkiem i siłą podatkową.

Kasa płaci za wkłady najwyższe procenty, pobierając wzamian za udzielone kredyty procenty najniższe.

Telefon 42.

Gmach własny

Zastępstwo Banku Polskiego oddz. Bydgoszcz.

## BOLESŁAW ZAWADZKI

ZAKŁAD BUDOWY

MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

ŚLUSARNIA ARTYSTYCZNA I BUDOWLANA

TELEFON 141

Szamotuły, Ratuszowa 2.

POLSKA SPÓŁKA MASZYN DO POWIE-  
LANIA SP. Z O. O.

CENTRALA WARSZAWA,  
ZGODA 9.

TEL. 745-15, 745-25.

KATOWICE, POZNAŃ, KRAKÓW, LWÓW

**GESTETNER**  
SŁUŻY I POMAGA

Strzelcy! nie zaniedbujcie okazji zwiedzenia  
i poznania Wilna.

Pod Protektorem Pana Marszałka J. PIŁSUDSKIEGO

III Targi Północne i Wystawa Lniarska w Wilnie  
29.VIII 1933 10.IX

Targi i Wystawa Lniarska obejmują następujące działy  
1) Dział rolny: produkcja zwierzęca, ogrodnictwo,  
dział rolniczo-handlowy, przemysł rolny, leśnictwo,  
2) Dział przemysłu i rzemiosła: maszyny, narzędzia,  
włókiennictwo, wszystkie rzemiosła.  
3) Wystawa Lniarska: dział naukowy, dział uprawy lnu,  
przeróbki lnu, demonstracje przędzenia i tkania,  
oraz dział p. t. „wszystko z lnu”.

Zgłoszenia eksponatów z kraju i zagranicy przyjmowane we  
wszystkich działach do dnia 5.VIII b. r.

## KOMUNALNA KASA

## OSZCZĘDNOŚCI

POWIATU ŻNIŃSKIEGO

Ż N I N.

Najpoczytniejsze i najtańsze pismo akademickie w Polsce

### ILUSTROWANA DEKADA AKADEMICKA

Niezależny Organ Polskiej Młodzieży Akademickiej

wychodzi regularnie 1-go, 10-go i 20-go każdego miesiąca  
w objętości 16 kolumn, zawiera m. inn.

bogaty dział artykułów ze wszystkich dziedzin, naj-  
obszerniejszy dział informacyjny środowisk akademickich  
Polski i całego świata, sprawozdania, reportaże i wy-  
wiady, dział kobiecy i teatralny.

Liczne kupony ulgowe do kin, teatrów i na wystawy.

Cena 10 groszy

Nakład 16.500 egz.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Ossolińskich 6/19

Żądać we wszystkich kioskach Ruchu i u kolporterów  
ulicznych.

# AEG

Fabryki  
Elektrotechniczne  
w Łagiewnikach  
(Górny Śląsk)

Powszechne Towarzystwo Elektryczne A E G

SP. Z OGR. ODP.

Warszawa  
Krak. Przedm. 16/18  
Łódź, Piotrkowska 105

Katowice  
Marjańska 23

Kraków  
Tomasza 8

Sosnowiec, Warszawska 6

Gdynia  
Ś-to Jańska róg Derdowskiego

Lwów  
Kopernika 9/11

## „Pasamont” Fabryka Pasmanterji

Właśc. Eligłusz, Franciszek Lewandowski

BYDGOSZCZ, TELEFON 1667

Składy fabryczne Warszawa, ul. Jasna 11

Poznań, ul. Św. Marcina 18

Katowice, ul. 3 Maja 27

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2

poleca:

Wszelkiego rodzaju taśmy, pasy dla celów wojsko-  
wych, lotniczych, oraz pasmanterję jak chwasty,  
frendzle, sznury dla orkiestr, sznury strzeleckie  
etc.

Specjalność: taśmy do c. k. m.





## POLSKI FIAT

NAJOSZCZĘDNIEJSZY Z WYGODNYCH  
NAJWYGODNIEJSZY Z OSZCZĘDNYCH

7 — 8 litrów benzyny na 100 klm.  
Szybkość 95 klm./g.

**C E N A 7.200 ZŁ.**

za 4-osobową karotę.

Dogodne warunki płatności.

Podatek drogowy 112 zł. rocznie.

Tania obsługa i części zamienne w całym kraju.

**Warszawa — Hotel Europejski**

Oddziały i Przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach

## Wielkopolski Skład Kawy

T. z o. p.

**Centrala w Gdyni**

adres telegr. „Weska“

telefon 1022

54 oddziałów we  
wszystkich więk-  
szych miejscowo-  
ściach w Poznań-  
skiem i na Pomo-  
rzu.

Własny Import ka-  
wy, herbaty, towa-  
rów kolonialnych  
i owoców połud-  
niowych.

Sprzedaż kawy, herbaty, kakao,  
artykułów czekoladowych, cu-  
krowych i mącznych, towarów  
kolonialnych i owoców suszo-  
nych.

## OSZCZĘDNOŚCI

na książeczki wkładowe imienne  
i na okaziciela przyjmuje

## POLSKI BANK KOMUNALNY

Warszawa, Pl. Napoleona 7.

Polski Bank Komunalny,  
założony w r. 1919 liczy 539  
akcjonariuszów, w tym; 224  
miast, 191 powiatów gmin  
i związków specjalnych, oraz  
124 komunalne kasy oszczę-  
dności.

Polski Bank Komunalny załatwia wszel-  
kie czynności bankowe.

## Płaszcze damskie — męskie ubrania

**Bławaty**

**galanterję**

artykuły kąpielowe  
polecam

w wielkim wyborze

## WOJCIECH MIKOŁAJCZYK

**G D Y N I A**

ul. Świętojańska



## Pouczenie

dla ludności m. Białegostoku, zamieszkałej  
w pobliżu toru kolejowego.

Na skutek pisma Starostwa Grodzkiego Białostockiego Nr. 500/p z dn 7.VI 33 r. ogłaszam, co następuje:

**STWIERDZONO WIELOKROTNIE, IŻ DZIECI, PASĄCE BYDŁO OBOK TORÓW KOLEJOWYCH, UKŁADAJĄ NA SZYNACH RÓŻNEGO RODZAJU PRZEMIOTY.**

Ponieważ takie postępowanie może spowodować bardzo przykre następstwa, aż do wykoślenia pociągów, dzieci zaś, jako małoletnie nie mogą być pociągane do odpowiedzialności karnej, OSTRZEGAM, iż w razie nieszczęśliwego wypadku, powstałego z powodu lekkomyślności dzieci, BĘDĄ POCIĄGANI DO ODPOWIEDZIALNOŚCI SĄDOWO-KARNEJ ICH RODZICE, jako ustawowi opiekunowie.

Komisarz Rządowy  
(—) S. Nowakowski.

Białystok, w czerwcu 33 r.

## BIURO SPRZEDAŻY WYROBÓW FABRYK JUTOWYCH

Spółka z ogr. odp.

Warszawa, ul. Królewska Nr. 10 m. 6. Tel.: 546-65, -66, -67,  
adres telegr. „CENTROJUTA”

Wyłączna sprzedaż na Polskę wyrobów jutowych  
wszystkich polskich fabryk:

- 1) „Société Textile La Czenstochovienne”, Częstochowa,
- 2) „Bracia Duetsch”, Bielsko,
- 3) „S-ka Akc. Gnaszyńskiej Manufaktury”, Gnaszyn pod Częstochową,
- 4) Częstochowskie Zakłady Wyrobów Włókienniczych „Stradom” S. A., Warszawa, Moniuszki 2,
- 5) „Unja”, Spółka Akcyjna dla Przemysłu Jutowego w Bielsku,
- 6) Przędzalnia i Tkalnia Juty „Warta” S. A., Warszawa, Mazowiecka 3.

Najkorzystniejsze źródło zakupu rowerów, ram i wszelkich części  
do tychże poleca

**ST. WAWRZYNIAK, Sp. z ogr. odp.**

Hurtownia rowerów i części, Poznań, ul. Kantaka 5 tel. 36-65

## LEKKA ATLETYKA

KPT. WŁ. DOBROWOLSKIEGO

Niezbędna dla każdego

Cena 5 zł.

## OBUWIE

damskie, męskie, dziecięce i domowe, własny  
wyrób po cenach konkurencyjnych poleca  
naprzeciw odwachu

**A. SIWAJSKA**  
POZNAŃ, St. Rynek 80-82

## ZAKŁAD MALARSKI JAN PRZYBYLSKI

Mistrz malarzki

Poznań, Małe Garbary

Wykonuje wszelkie prace w zakresie malarstwa  
wchodzące. Wykonawca robót wojskowych.



## „MEGAZ”

FABRYKA WYROBÓW  
METALOWYCH

Przekroje, matryce, tłoczenie metali na  
gorąco, palniki do latarni ulicznych,  
wszelkie aparaty i armatury dla GA-  
ZOWNI, Pierścienie do filtrów „Raschiga”

Poznań, Dąbrowskiego 79. Telefon 75-23

## M. JAENSCH

PLESZEW

TELEFON 125

BLACHARNIA BUDOWLANA

Zakłady instalacyjne dla wodociągów i łaźni.

Skład sprzętów kuchennych, papy i smoły.

Patentowane konwie do mleka.

Konta Bankowe: Bank Pożyczkowy, Pleszew.

## Warszawska Fabryka Drutu i Gwoździ

„DRUT” J. B. ROZENFELD

Na Pow. Wyst. Krajowej w Pozn. otrzymaliśmy  
wielki srebrny medal

Warszawa, Przykopowa 24. Tel.: 612-67, 619-32 i 641-58

Adres telegr. „Druty-Warszawa

Skrzynka Pocztowa 111

## R. TORCHALSKI

Warszawa, Trębacka 7

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

BRONI I AMUNICJI

Adres Redakcji i Administracji: WARSZAWA, DŁUGA 50. Tel. Redakcji 11-15-46, Admin. 11-73-50  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 14785.

WARUNKI PRENUMERATY: rocznie 15 zł. — półrocznie 8 zł. — kwartalnie 4 zł. — miesięcznie 1 zł. 50 gr.  
Numer pojedynczy 50 gr. zagranicą 50% drożej. Zmiana adresu 50 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. — zł. 500, 1/2 str. — zł. 300, 1/4 str. — zł. 170; za milimetr szerokości jednej szpalty:  
za tekstem — zł. 0.80; komunikaty, opisy, fantazyjne, tabelaryczne i tekstowe o 50% drożej. Układ kolumny ogłoszeniowej  
3-szpaltowy, wysokość szpalty — 260 m/m., a szerokość — 60 m/m. Od powyższych cen żadnych zniżek nie udzielamy.  
Ogłoszenia płatne są zgóry. Za terminowy druk i niezmienną treść ogłoszeń — nie odpowiadamy.

Redaktor odpowiedzialny: Halina Piórecka.

Wydawca: Centralny Instytut Wydawniczy Zw. Strzeleckiego.

Druk „Kadra”, Warszawa, Długa 50. Tel. 11-86-30.